

ŻYĆ I MIESZKAĆ NA WSI



Katarzyna Zajda
Tomasz Masłyk
Wioletta Knapik
Adam Czarnecki

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŻYĆ
I MIESZKAĆ
NA WSI



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŻYĆ I MIESZKAĆ NA WSI

Katarzyna Zajda
Tomasz Masłyk
Wioletta Knapik
Adam Czarnecki

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO
Łódź 2026

Katarzyna Zajda (ORCID: 0000-0001-5568-3644) – Uniwersytet Łódzki
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Katedra Socjologii Wsi, Miasta i Zmiany Społecznej
90-214 Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. 41/43

Wioletta Knapik (ORCID: 0000-0001-6044-5915) – Uniwersytet Rolniczy
im. Hugona Kołłątaja, Katedra Statystyki i Polityki Społecznej
31-120 Kraków, Al. A. Mickiewicza 21

Tomasz Masłyk (ORCID: 0000-0001-9901-5859) – Akademia Górniczo-Hutnicza
Wydział Humanistyczny, Katedra Studiów nad Społeczeństwem i Technologią
30-059 Kraków, Al. A. Mickiewicza 30

Adam Czarnecki (ORCID: 0000-0001-9357-553X) – Polska Akademia Nauk
Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Zakład Modelowania Ekonomicznego
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72

RECENZENCI: Wojciech Goszczyński, Tomasz Marcysiak

REDAKTOR INICJUJĄCA: Katarzyna Włodarczyk

REDAKCJA: Paulina Szymańczak

© Copyright by Authors, Łódź 2026

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2026

ISBN: 978-83-8445-156-4

e-ISBN: 978-83-8445-157-1

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

https://doi.org/10.18778/8445-157-1

Dofinansowano ze środków Ministra Nauki w ramach Programu
„Regionalna inicjatywa doskonałości”, umowa nr RID/SP/0039/2024/01.
Kwota dofinansowania: 6 187 000,00 zł, okres realizacji 2024–2027.

Spis treści

Wstęp ... 7

Rozdział I. Postrzeganie życia na wsi przez różne kategorie jej mieszkańców ... 17
1.1. Mieszkańcy polskich wsi – odmienne pochodzenie i różny stopień zakorzenienia ... 17
1.2. Infrastruktura społeczna wsi i jej oceny ... 23
1.3. Warunki materialne gospodarstw domowych oraz ocena szans na realizację zróżnicowanych celów życiowych ... 30
1.4. Kapitał społeczny pozostający w dyspozycji różnych kategorii mieszkańców wsi ... 36

Rozdział II. Warunki życia na wsi a potrzeby młodszego i starszego pokolenia jej mieszkańców ... 57
2.1. Wybrane warunki życia młodych dorosłych i seniorów na wsi ... 58
2.2. Potrzeby młodych (i starszych) mieszkańców wsi w zakresie transportu publicznego ... 64
2.3. Potrzeby młodych i starszych mieszkańców wsi w zakresie przestrzeni wspólnych, rozwoju osobistego i społecznego ... 67
2.4. Stan środowiska naturalnego jako element warunków życia na wsi ... 69
2.5. Potrzeby młodych i starszych mieszkańców wsi w zakresie użytkowania internetu ... 71
2.6. Wieś przyszłości dla seniorów ... 74
2.7. Wieś przyszłości dla młodych ... 79

Rozdział III. Zamieszkiwanie wsi przez właścicieli drugich domów ... 87
3.1. O zjawisku drugich domów – kwestie definicyjne, skala i rozmieszczenie zjawiska ... 89
3.2. Charakterystyka mieszkańców drugich domów ... 94
3.3. Sposoby spędzania czasu przez mieszkańców drugich domów ... 98
3.4. Zmiana wsi przez mieszkańców drugich domów ... 103
3.5. Znaczenie mieszkańców drugich domów dla przyszłości wsi ... 108

Podsumowanie ... 113
Bibliografia ... 121
Spis tabel ... 133
Spis rysunków ... 135



Wstęp

Zamieszkiwanie na wsi nie musi oznaczać życia na niej. Migracje i hybrydowy styl życia przyczyniają się do izolacji funkcji mieszkaniowej, to jest zamieszkiwania wsi, ale także do realizacji innych funkcji m.in. produkcyjnej czy kulturowej (Chen Jingliang, Pan Xiaoxin, Zhang Dong, 2022). Oddzieleniu zamieszkiwania na wsi od życia na niej sprzyjają również fragmentaryzacja więzi społecznych i niski poziom zaufania społecznego (Buchecker, 2009), spadek aktywności społecznej, w tym wśród osób starszych (Carver, Beamish, Phillips i in., 2018), oraz mniejsze znaczenie wpływu rodziny wiejskiej na podejmowanie decyzji o aktywnościach jej członków (Simard, 2011).

Przed rewolucją przemysłową zapoczątkowaną w XVIII wieku rolnictwo było dominującym działem gospodarki. Życie rodziny wiejskiej było podporządkowane pracy na roli, w domu i zagrodzie. Pory roku wyznaczały naturalny rytm życia i pracy w gospodarstwie. Życie na wsi oznaczało wówczas zakorzenienie w rodzinie i wiejskiej społeczności. Rodzina umożliwiała realizację potrzeb jednostki, realizację wszystkich funkcji społecznych i gospodarczych – prokreacyjną, edukacyjną, religijną, kulturową, emocjonalną, ekonomiczną, a także zabezpieczającą i kontrolną (S. Moskal, M. Moskal, 2007, s. 108–109). **Życie i mieszkanie na wsi było nierozłączne. Wieś stanowiła mikrokosmos dla lokalnej społeczności. Życie i mieszkanie, wówczas jako pojęcia synonimiczne, wyznaczały sens chłopskiej egzystencji oraz trwały związek z miejscem i ludźmi.**

Społeczeństwo industrialne przerwało ten stan. Rolnictwo zaczęło tracić na znaczeniu, a na wsi rozpoczął się proces rozdzielania „czasoprzestrzeni". Czas, przestrzeń, mieszkanie i życie stawały się rozdzielnymi kategoriami. W XIX wieku gospodarka folwarczna zaczęła upadać. Uwłaszczenie najwcześniej wprowadzono w Prusach, w latach 1811–1850, co sprzyjało rozwojowi rolnictwa, wczesnej industrializacji i urbanizacji oraz powstawaniu silnych struktur gospodarczych na tych terenach (Jezierska-Thöle, Rudnicki, Kluba, 2016). Uwłaszczenie w Galicji w 1848 r. przyniosło wolność chłopów, ale nie zatrzymało rozdrobnienia gospodarstw, co utrwaliło przeludnienie agrarne i związaną z nim biedę (Hernik, Gawroński, Dixon-Gough, 2013). W zaborze rosyjskim proces uwłaszczenia rozpoczęto dopiero w 1861 r. – skutkowało to słabszą modernizacją, niską produktywnością rolnictwa

i utrzymaniem wysokiej fragmentacji gruntów (Jezierska-Thöle, Rudnicki, Kluba, 2016). Rozwój kapitalizmu i kryzysy ekonomiczne prowadziły do dynamicznej migracji sezonowej chłopów z ziem polskich, szczególnie z Galicji i Królestwa Polskiego, do Niemiec (Abou Jaoude, Berchul, Carlow, 2026).

Pierwsza wojna światowa zniszczyła 90,0% infrastruktury na znacznej części terytorium odradzającego się dopiero państwa polskiego (Wolf, 2005). Lata 1919–1925 przyniosły parcelację wielkich majątków (powyżej 400 ha) oraz próbę rozwiązania problemu przeludnienia agrarnego. W Galicji rozdrobnienie utrzymywało się nadal, co sprzyjało ubóstwu i dalszej emigracji zarobkowej (Hernik, Gawroński, Dixon-Gough, 2013).

Po II wojnie światowej reforma rolna z 1944 r. doprowadziła do wymiany ludności zwłaszcza na Ziemiach Zachodnich (Kiarszys, 2016). Przymusowe wysiedlenia ludności ukraińskiej po 1945 r. wywołały wyludnienie górskich terenów Karpat i trwałe zmiany użytkowania ziemi (Affek, Wolski, Zachwatowicz i in., 2021). W latach 1949–1956 władze PRL wprowadziły przymusową kolektywizację, organizując spółdzielnie produkcyjne (Strzała, 2025). Traktowały one wieś jako obszar zapóźnienia wymagający „unowocześnienia". Była ona przedstawiana jako beneficjent budowy nowego społeczeństwa socjalistycznego (Walerski, 2023). Nowa chłopska inteligencja oraz „obywatel–rolnik" mieli stanowić synonim awansu społecznego mieszkańców wsi. Masowe migracje mieszkańców wsi do miast po 1945 r. tworzyły zjawisko „ruralizacji przestrzeni miejskiej" (Merta-Staszczak, Straszak-Chandoha, 2019; Zysiak, 2019). Przemiany powojenne, migracje i rozwój miast doprowadziły do zacierania różnic między wsią a miastem, zwłaszcza w strefach podmiejskich (Wilkosz-Mamcarczyk, Olczak, 2022). Od 1950 r. wyludniło się 62,0% polskich wsi, szczególnie z najmniejszych osad; proces dotyczył głównie obszarów górskich i peryferyjnych (Bański, Wesołowska, 2020).

Transformacja kraju dotknęła wieś i przyniosła bezrobocie, upadek PGR-ów oraz rozwarstwienie społeczne (Bukraba-Rylska, 2009). Sytuacja mieszkańców wsi zaczęła się zmieniać od czasu akcesji Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. Na kondycję polskiej wsi pozytywnie wpłynęły fundusze przedakcesyjne, takie jak: SAPARD, PHARE oraz programy poakcesyjne typu PROW oraz PS WPR. Integracja z UE przyspieszyła zmiany w rolnictwie (H. Ingham, M. Ingham, 2004), a także rozwój wielofunkcyjności wsi (Biczkowski, Jezierska-Thöle, Rudnicki, 2021). Skutkowała również poprawą warunków życia na wsi (Heffner, Twardzik, 2022). **Wieś zaczęła stopniowo odzyskiwać swą atrakcyjność jako miejsce do życia i do mieszkania** (FDPA, 2024).

Współcześnie nadal kojarzy się ona na ogół z rolnictwem i rolnikami (Głowacki, 2024a). Warto więc przypomnieć, że obecnie rolnicy są dość mało liczną grupą, zarówno wśród mieszkańców wsi, jak i w populacji ogólnopolskiej. Mieszkańcy wsi w 2024 r. stanowili jej 41,0% (Market Reaserch World, 2025).

Zmniejszanie się roli rolnictwa w społeczeństwie postindustrialnym jest zjawiskiem typowym dla krajów wysoko i średnio rozwiniętych[1]. **Wraz ze zmianami funkcji wsi zmienia się zamieszkiwanie i życie na niej.**

Niemal wszyscy mieszkańcy są zadowoleni z zamieszkiwania na wsi. Zadowolenie deklarują zarówno rolnicy, jak i osoby niezwiązane z rolnictwem (Market Reaserch World, 2025). Akceptacja wsi jako miejsca do życia koreluje z pozytywną oceną sytuacji finansowej gospodarstwa domowego. Wpływ na tę ocenę mają niższe niż w mieście koszty uzyskania domu/mieszkania (45,4%). Mieszkańcy wsi dostrzegają również mankamenty życia na niej, zwłaszcza dotyczące sytuacji ludzi młodych, dla których brakuje dostatecznej liczby miejsc pracy (46,3%). Nadal jedną z największych bolączek na wsi jest wykluczenie komunikacyjne oraz ograniczona dostępność do lekarzy i placówek medycznych. Ponad 85,0% respondentów uważa, że takie cechy jak: bezpieczeństwo, dobre warunki do wychowywania dzieci, możliwość odpoczynku po pracy, dobre stosunki sąsiedzkie oraz segregowanie odpadów, bardziej pasują do opisu wsi niż miasta. Zachętą dla osób młodych do pozostania na wsi są przede wszystkim miejsca pracy na terenie gminy (46,3%) (Market Reaserch World, 2025).

Wyniki badań CBOS (Głowacki, 2024c) wskazują na to, że respondenci jako miejsce do życia najczęściej wybierają miejscowości tego samego typu co miejsce ich pochodzenia. Nadal więcej Polaków deklaruje wiejskie pochodzenie i zamieszkiwanie w mieście (14,0%). Osób mających miejskie korzenie i osiedlonych na wsi jest mniej (9,0%), ale różnica ta nie jest już duża. Stopień zakorzenienia mieszkańców wsi mierzony zamieszkiwaniem tam przynajmniej od dwóch pokoleń jest wysoki. Mieszkańcy wsi wysoko oceniają warunki życia na wsi i przywiązanie do miejsca zamieszkania. Aż 77,0% osób zamieszkałych na wsi pragnie pozostać tam nadal. Zmieniło się postrzeganie mieszkańców miasta i wsi pod kątem ich szans życiowych. Większość mieszkańców wsi twierdzi, że miejsce zamieszkania nie różnicuje ich w kwestii wykształcenia, poziomu życia, możliwości rozwoju i zdobycia wysokiej pozycji społecznej.

Mieszkańcy wsi traktują miasto w sposób utylitarny. Jest przestrzenią, w której można zaspokoić potrzeby, których wieś zaspokoić nie może. Dostarcza mieszkańcom wsi rozrywki, rekreacji z uwagi na obecny tam szeroki wachlarz możliwości w zakresie oferty kulturalnej, aktywnego sposobu spędzania czasu, korzystania z obiektów handlowych itp. Jednak miasto nie zastępuje wsi. Procesy semiurbanizacyjne mają swoje wady i zalety. W opinii

1 Rolnictwo zmienia się i dostosowuje do potrzeb gospodarki i oczekiwań społeczeństwa. Niekonwencjonalna produkcja rolna, w oparciu o ekologiczne metody gospodarowania, zaznacza się jako jeden z głównych trendów rolnictwa przyszłości (Kwiatkowski, Harasim, 2019).

mieszkańców wsi zalety dotyczą przede wszystkim polepszających się warunków życia. Do wad zaliczają konflikty lokalne związane z brakiem poszanowania przez migrantów z miasta wartości i norm wypracowanych przez rdzennych mieszkańców (Głowacki, 2024a).

Życie i zamieszkiwanie na wsi są różnie oceniane przez różne kategorie jej mieszkańców. Uwagę badaczy zwraca sytuacja młodego pokolenia.

W odniesieniu do ludzi młodych jednym z najważniejszych czynników przesądzających o związaniu ich przyszłości ze wsią jest lokalny rynek pracy. Oferta atrakcyjnych miejsc pracy stacjonarnej, online bądź hybrydowej zazwyczaj koreluje z ogólną atrakcyjnością gospodarczą regionu. To poziom rozwoju infrastruktury społecznej i technicznej oraz dostęp do szerokopasmowego internetu, jak również lokalizacja w pobliżu ośrodków miejskich decydują o wielkości i atrakcyjności rynku pracy dla młodych ludzi. Istotnym problemem dla rozwoju rynku pracy jest ograniczona mobilność młodego pokolenia. Jest to spowodowane przede wszystkim brakiem transportu publicznego oraz wysokimi kosztami dojazdu w przypadku transportu prywatnego. Jak podaje UNICEF (2024), przeszło co trzeci młody mieszkaniec terenów wiejskich deklarował ograniczony dostęp do transportu zbiorowego w miejscu zamieszkania (37,0%). Dostępu do transportu publicznego nie mają mieszkańcy 10,5 tys. sołectw w Polsce, czyli co czwarte sołectwo (Stanny, Rosner, Komorowski, 2023).

Młodzi ludzie mieszkający na wsi, najczęściej z powodu braku własnych mieszkań oraz wysokich kosztów utrzymania, pozostają w domu rodzinnym. Z badań CBOS (Litwin, 2025) wynika, że 39,0% respondentów stanu wolnego w wieku 25–34 lat mieszka z rodzicami (opiekunami). Liczba ta wzrasta z roku na rok. Większość stanowią mężczyźni (58,0%). Brak własnych mieszkań zadeklarowało 51,0% młodych Polaków. Kolejne powody pozostawania w domu to niższe koszty utrzymania (42,0%) oraz niewystarczające dochody (39,0%).

Jakie są wartości, marzenia i potrzeby młodych ludzi z małych miejscowości? Napisali o tym autorzy raportu Fundacji Stocznia (Ostrowski, Pierścińska, 2025). Z przeprowadzonych badań jakościowych wynika, że młodzież najbardziej ceni sobie rodzinę, przyjaciół i zdrowie. Dalej wymieniają pracę, pieniądze i spokój. Młodym ludziom najbardziej brakuje przestrzeni do spędzania czasu i podtrzymywania relacji z rówieśnikami. Brak również oferty kulturalnej i imprez adresowanych do młodzieży. Młodzi mieszkający na wsi nie wyrażają zainteresowania działalnością w ramach organizacji czy instytucji, choć bywa, że angażują się w działalność sztandarowych organizacji społecznych na wsi, takich jak Ochotnicza Straż Pożarna i koło gospodyń wiejskich, ale tylko wtedy, gdy rodzice (dziadkowie) również tam działali i tę pasję przenieśli na młodsze pokolenie. Dla młodych ważna jest świadomość tego, że robią coś dobrego i czerpią wzory z zachowań liderów, za którymi podążają. Istotne są również walory pragmatyczne i poznawcze – robić to, co jest interesujące, i to, co się kiedyś w życiu przyda.

Inną kategorią mieszkańców wsi, której sytuacja życiowa zwraca uwagę badaczy, są seniorzy. Starzenie się społeczeństwa połączone ze zmniejszaniem się znaczenia seniorów na rynku pracy na tle innych kategorii społecznych stanowi ogromne wyzwanie dla państwa, samorządu i organizacji pozarządowych w procesie kreowania wsi jako miejsca przyjaznego do życia dla seniorów.

Seniorzy cieszyli się w tradycyjnej społeczności wiejskiej znacznym autorytetem. Byli nośnikiem wiejskich tradycji, strzegli ją i krzewili. Wokół nich koncentrowało się życie rodzinne. W kulturze ludowej wszystko musiało być zakorzenione w przeszłości – „od zawsze" – jak to formułował Stefan Czarnowski (1956, s. 168). Dlatego seniorzy byli depozytariuszami tradycji. Starsze pokolenia stanowiły źródło wiedzy w wiejskim, izolowanym świecie. Wiedza ta miała w dużym stopniu charakter sekretny, tajemny, przekazywana nielicznym, co potęgowało autorytet ludzi starszych (Dobrowolski, 1958, s. 19–52). Współczesna wiejska społeczność lokalna jest inna. Zmienili się również sami seniorzy. Ich preferencje, wartości oraz sposób postrzegania świata uległ zmianie. Poszerzył się wachlarz warunków wpływających na subiektywną ocenę ich ogólnego zadowolenia z życia. Wpływ na satysfakcję z życia mają bowiem m.in: wiek, poziom wykształcenia, sytuacja rodzinna i finansowa, zdrowie, umiejętność radzenia sobie ze stresem, poczucie bezpieczeństwa oraz niezależność i możliwość samodzielnego funkcjonowania w życiu codziennym. Zgodnie z danymi z Eurostatu w 2023 r. średnia ocena satysfakcji z życia w UE wyniosła 7,3 (w skali 0–10) (Minister do spraw Polityki Senioralnej, 2025). W Polsce w 2023 r. ogólna satysfakcja z życia była wyższa niż średnia unijna – wyniosła 7,6. Ponadto średnia ocena satysfakcji z życia w UE dla osób w wieku 65 lat i więcej wyniosła 7,0; natomiast w Polsce 7,5. Ocena satysfakcji z życia seniorów mieszkających na wsi i w mieście jest inna. Lepiej swoją sytuację materialną i poziom zadowolenia oceniają mieszkający w miastach (44,5% ocen dobrych) niż na wsiach (33,6% ocen dobrych). Ogólnie stan zaspokojenia większości potrzeb ludzi starszych mieszkających na wsiach jest niższy od mieszkających w miastach (Czajka, 2023).

Główną barierą w dostępności seniorów do usług społecznych, w tym do usług ochrony zdrowia, jest niedostateczny zasięg komunikacji publicznej i jego niezadowalająca organizacja. Dostępność do usług pogarsza też stan infrastruktury, czyli brak chodników i ścieżek rowerowych, niepełny zasięg sieci telefonii komórkowej i internetu oraz bariery architektoniczne (Szatur-Jaworska, 2024). Wśród form wsparcia najczęściej preferowanych przez seniorów znajdują się kluby seniora, oferujące szeroki zakres działań aktywizacyjnych, integracyjnych i edukacyjnych. Popularne są również zajęcia kulturalne, edukacyjne i rekreacyjne, które pozwalają rozwijać zainteresowania i budować relacje społeczne. Jednak około połowy seniorów nie korzysta z żadnej formy wsparcia dostępnej w ich gminie, co nie zawsze wynika jednak z braku samej oferty (Richert-Kaźmierska i in., 2025).

Wieś zamieszkują również ci, którzy nie żyją na niej na co dzień. To m.in. migranci miejscy, właściciele drugich domów. Zjawisko drugich domów jest powiązane z gentryfikacją wsi, która w literaturze przez Keitha Hoggarta (1997) czy Darrena Smitha (2007) jest definiowana jako proces społeczny oznaczający nasycanie struktury społecznej wsi ludźmi zajmującymi wyższe pozycje w stratyfikacji społecznej. W nieco węższym zakresie gentryfikację wsi postrzega się przez pryzmat nie tyle procesów migracyjnych, ile poprzez napływ na obszary wiejskie przedstawicieli klasy średniej[2]. W literaturze zachodniej pojawiło się wiele prac podkreślających różne aspekty zjawiska drugich domów. Podkreśla się, iż turystyka związana z posiadaniem drugiego domu jest rozwiązaniem korzystnym dla regionów borykających się z postępującym procesem wyludnienia (Müller, 2004). Inni autorzy podkreślają to, że gdyby nie pojawiły się tendencje posiadania drugich domów na wsi, wiele obszarów wiejskich doświadczyłoby nieodwracalnej degradacji (Collantes, Pinilla, Sáez i in., 2013). W niektórych regionach wiejskich, od dziesięcioleci borykających się z wyludnieniem, zanikiem usług i starzeniem się społeczeństwa, drugie domy można postrzegać jako czynnik przyczyniający się do przyszłego zrównoważonego rozwoju. Peryferyjne miejscowości wiejskie zazwyczaj czerpią mniejsze korzyści z lokalnej produkcji żywności, ponieważ nie są w stanie wygenerować wystarczającego popytu na nią. Na przykład w krajach skandynawskich w wielu miejscach liczba mieszkańców sezonowych przewyższa liczbę stałych mieszkańców, co powoduje tymczasowy wzrost popytu na towary i usługi (Czarnecki, Sireni, Dacko, 2021).

W niniejszej monografii analizujemy wybrane warunki życia i zamieszkiwania na wsi z perspektywy różnych kategorii jej mieszkańców. **Oprócz kategorii seniorów, osób młodych oraz właścicieli drugich domów zwracamy uwagę czytelników na kategorie mieszkańców wsi zróżnicowane pod względem pochodzenia oraz zakorzenienia na wsi.** Wyodrębniliśmy następujące kategorie mieszkańców wsi:

1. pochodzący ze wsi, w której również mieszkają lub mieszkali ich krewni (kategoria mieszkańców I – **rdzenni mieszkańcy**);
2. pochodzący ze wsi, w której nie mieszka lub nie mieszkał nikt z ich krewnych (kategoria mieszkańców II – **wiejscy migranci**);

2 Dominika Zwęglińska-Gałecka (2024) w badaniach nad strukturą społeczną wsi koncentruje się na dwóch kluczowych punktach gentryfikacji. Pierwszym z nich jest proces napływu ludności miejskiej, którzy kierują się własnym wyobrażeniem wsi. Drugim elementem znacząco wpływającym na rzeczywisty obraz wsi jest jego kreacja na dwóch poziomach: 1) własnego domu – wprowadzanie nowej estetyki; 2) wsi – wprowadzanie nowych usług wpływających na podnoszenie się jakości życia oraz podejmowanie działalności społecznej ad hoc oraz w formie organizacji pozarządowych.

3. pochodzący z miasta i mieszkający na wsi, w której mieszkają lub mieszkali ich krewni (kategoria mieszkańców III – **restytutorzy**);
4. pochodzący z miasta i mieszkający na wsi, w której nie mieszka lub nie mieszkał nikt z ich krewnych (kategoria mieszkańców IV – **wiejscy mieszczanie**).

Innymi słowy (co podkreślamy również w rozdziale I) mieszkańców wsi mogą różnić biografie w zależności od tego, w jakim stopniu z miejscem, które wybrali do życia, oraz z jego mieszkańcami łączy ich z jednej strony pochodzenie, a z drugiej – pokrewieństwo. W zależności od tych dwóch czynników mieszkańcy wsi inaczej mogą oceniać przywiązanie do miejsca, w którym żyją. Różnić ich może także zadowolenie z miejsca zamieszkania jako takiego, ale także zadowolenie z poszczególnych jego elementów, które wpływają na ogólny poziom satysfakcji z życia na wsi. W tym aspekcie odmiennych ocen poszukiwać można także w odniesieniu do materialnych warunków życia czy społecznych wzorów funkcjonowania w danej wspólnocie. **Podział na kategorie mieszkańców polskiej wsi różniących się pochodzeniem i zakorzenieniem miał zatem na celu uchwycenie w toku analizy różnic w postrzeganiu życia na wsi przez osoby mocno związane z wsią zamieszkania i przez tych, dla których życie na wsi było względnie nowym doświadczeniem.**

W badaniach interesowała nas zatem ocena wybranych warunków życia na wsi dokonywana przez wcześniej wymienione kategorie mieszkańców wsi. Dotyczyła ona:

1. infrastruktury społecznej i technicznej wsi;
2. środowiska naturalnego;
3. warunków materialnych oraz wyposażenia gospodarstw domowych;
4. poczucia własnej sprawczości w zakresie realizacji planów życiowych oraz wpływu na losy swojej wsi;
5. działalności gospodarczej w miejscu zamieszkania;
6. kapitału społecznego – zaufania, relacji społecznych, wartości.

Podstawę analiz prezentowanych w niniejszej monografii stanowią badania mieszkańców gmin wiejskich w Polsce wykonane w ramach projektu „Większy potencjał nauk o zarządzaniu i jakości poprzez lepsze wykorzystanie kapitału polskiej wsi”[3] i zrealizowane w okresie od połowy marca do końca czerwca 2024 r. za pomocą techniki CATI.

3 Projekt „Większy potencjał nauk o zarządzaniu i jakości poprzez lepsze wykorzystanie kapitału polskiej wsi” (akronim: Zarządzanie URK) dofinansowany ze środków budżetu państwa w ramach programu Ministra Nauki pod nazwą „Regionalna inicjatywa doskonałości”, kwota dofinansowania 6 187 000,00 zł, całkowita wartość projektu 6 187 000,00 zł. Umowa nr RID/SP/0039/2024/01.

Próba badawcza wynosiła 1 600 osób zamieszkujących gminy wiejskie na terenie Polski. Według stanu ze stycznia 2024 r. w Polsce było 2 477 gmin (administracyjnych jednostek) – z tego 1 464 stanowiły gminy wiejskie. Według szacunków w gminach tych zamieszkiwało około 11,5–12,5 mln osób (GUS, 2024). Dobór próby z tej populacji miał charakter warstwowy proporcjonalny. W trakcie doboru próby dążono do zachowania proporcji względem liczby mieszkańców poszczególnych makroregionów (NUTS1), rozkładu płci oraz kategorii wiekowych (18–24, 25–34, 35–44, 45–59 oraz 60+). Przyjęto, że błąd maksymalny z próby na poziomie województwa nie przekroczy ±2,0%.

Kwestionariusz wywiadu strukturalizowanego skierowany był do osób mieszkających na terenach gmin wiejskich. Miał on na celu szczegółowo zidentyfikować następujące problemy:

1. sytuację ekonomiczną i materialną;
2. sytuację zdrowotną, dostęp do leczenia i opieki medycznej, rehabilitacji, świadczeń zdrowotnych, w tym zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, wyroby medyczne i inne;
3. sytuację rodzinną ze szczególnym uwzględnieniem możliwości otrzymywania wsparcia ze strony rodziny oraz sąsiadów;
4. warunki mieszkaniowe i wyposażenie gospodarstw domowych, w tym dostosowanie mieszkań i przestrzeni mieszkalnej do różnych potrzeb oraz dostęp do komputera i internetu;
5. dostęp do usług opiekuńczych (m.in. środowiskowych i stacjonarnych) oraz innych;
6. dostęp do wczesnego wspomagania rozwoju;
7. dostęp do edukacji, na różnym etapie kształcenia;
8. dostęp do rynku pracy i możliwości rozwoju zawodowego;
9. dostęp do uczestnictwa w życiu publicznym, społecznym, kulturalnym, artystycznym, sportowym oraz dostęp rekreacji i turystyki;
10. dostępność infrastruktury;
11. stopień i formy samopomocy funkcjonujące w środowisku lokalnym (stowarzyszenia, fundacje).

Analizy zawarte w niniejszej monografii stanowią efekt realizacji opisanych powyżej badań ilościowych, jak również badań jakościowych. Przeprowadzono je w ramach projektu z wykorzystaniem techniki wywiadu swobodnego. Wzięło w nich udział ośmiu liderów lokalnych grup działania (LGD). Wywiady umożliwiły pogłębienie rezultatów badań dotyczących warunków życia na wsi w szczególności seniorów oraz młodych mieszkańców wsi. W monografii wykorzystano również analizy przeprowadzone przez Katarzynę Zajdę w ramach projektu badawczego pt. „Wykorzystanie wiedzy o innowacjach społecznych przez wiejskie organizacje pozarządowe" (finansowanego przez Uniwersytet Łódzki w ramach IDUB, MPK: 2122528000), w szczególności materiał zebrany w czasie kilkunastu

warsztatów przeprowadzonych dla wiejskich społeczności zlokalizowanych w różnych częściach kraju dotyczących projektowania Smart Villages, czyli wiosek zaradnych (w literaturze określanych również jako wioski inteligentne). W analizach wykorzystano technikę obserwacji uczestniczącej oraz analizę treści materiałów zastanych w postaci kart projektów stworzonych przez uczestników warsztatów[4]. W tej monografii skoncentrowano uwagę czytelników na projektach dotyczących warunków życia na wsi młodszych i starszych jej mieszkańców (Zajda, Michalska-Żyła 2025).

4 Szczegółowe informacje na temat organizacji i przebiegu warsztatów czytelnik odnajdzie w publikacji Katarzyny Zajdy i Agnieszki Michalskiej-Żyły pt. *Pomysł na smart wieś: Projektowanie rozwiązań z wykorzystaniem Design Thinking* wydanej nakładem Wydawnictwa UŁ w 2025 r.



Rozdział I

Postrzeganie życia na wsi przez różne kategorie jej mieszkańców

1.1. Mieszkańcy polskich wsi – odmienne pochodzenie i różny stopień zakorzenienia

Jednym z istotniejszych aspektów charakteryzujących procesy demograficzne zachodzące na polskiej wsi, który prowadzi do zmiany jej struktury ludnościowej, jest bez wątpienia ruch migracyjny mieszkańców wsi do miast (Kuśmider, 2019; Mróz, Zwęglińska-Gałecka, 2026). Migracjom towarzyszy ogólny spadek liczby kobiet w wieku rozrodczym, zamieszkujących obszary wiejskie (Krysiuk, 2025), który dodatkowo obniża współczynniki urodzeń na wsi. Równolegle na polskiej wsi ma miejsce wzrost odsetek osób starszych, czego oczywistą konsekwencją, przy zmniejszającej się liczbie urodzeń, jest starzenie się wiejskiej populacji (Wrzochalska, 2024).

Z drugiej strony podkreśla się, że za zmianę w rozkładzie zaludnienia obszarów wiejskich w dużym stopniu odpowiadają migracje w obrębie wsi, a więc migracje wewnętrzne (Rosner, 2014). Obok nich analizuje się także ruchy migracyjne z miasta na wieś, w których główną motywacją jest zaspokojenie rosnących potrzeb związanych z warunkami i jakością życia (Kajdanek, 2012; Zwęglińska-Gałecka, 2019). Procesy te bada się w odniesieniu do zjawiska suburbanizacji czy gentryfikacji wsi, przy czym tę ostatnią należy rozumieć jako zmianę struktury społecznej wsi na skutek napływu osób zajmujących wyższe pozycje w stratyfikacji społecznej (Halamska, 2016).

Mieszkańcy wsi mogą zatem mieć różne biografie w zależności od tego, w jakim stopniu z miejscem, które wybrali do życia, oraz z jego mieszkańcami łączy ich z jednej strony pochodzenie, a z drugiej – pokrewieństwo. W zależności od tych dwóch czynników mieszkańcy wsi inaczej mogą oceniać przywiązanie do miejsca, w którym żyją. Różnić ich może także zadowolenie z miejsca zamieszkania jako takiego, ale także zadowolenie z poszczególnych jego elementów, które wpływają na ogólny poziom satysfakcji z życia

na wsi. W tym aspekcie odmiennych ocen poszukiwać można także w odniesieniu do materialnych warunków życia czy społecznych wzorów funkcjonowania w danej wspólnocie.

Biorąc te kwestie pod uwagę – zarówno zróżnicowanie w obrębie więzów łączących mieszkańców wsi (w rozumieniu ich pokrewieństwa), jak również ich pochodzenie – wyznaczono główną oś analizy, na podstawie której zaklasyfikowano mieszkańców wsi do czterech kategorii. Utworzono je w oparciu o dwa pytania. Pytanie pierwsze dotyczyło pochodzenia danego respondenta. Wszyscy respondenci w chwili badania byli mieszkańcami wsi, niemniej jednak tylko część z nich wskazała, że „mieszka na wsi i pochodzi ze wsi". Pozostali zaznaczyli, że „mieszkają na wsi, ale pochodzą z miasta". Był to zatem aspekt związany z pochodzeniem. Pytanie drugie dotyczyło rodzinnych korzeni. Badanych zapytano bowiem o to, czy ktoś z ich rodziny mieszkał lub mieszka na terenie wsi, w której obecnie mieszkają oni sami. Na pytanie to można było udzielić odpowiedzi twierdzącej (zakorzenienie) lub przeczącej (brak zakorzenienia). Odpowiedzi na te dwa pytania pozwoliły wyróżnić cztery kategorie mieszkańców gmin wiejskich w Polsce, w oparciu o dwa wymiary – pochodzenia i zakorzenienia:

1. **rdzenni mieszkańcy** – pochodzący ze wsi, w której mieszkają lub mieszkali również ich krewni;
2. **wiejscy migranci** – pochodzący ze wsi, w której nie mieszka lub nie mieszkał nikt z ich krewnych;
3. **restytutorzy** – pochodzący z miasta i mieszkający na wsi, w której mieszkają lub mieszkali ich krewni;
4. **wiejscy mieszczanie** – pochodzący z miasta i mieszkający na wsi, w której nie mieszka lub nie mieszkał nikt z ich krewnych.

W kolejnym kroku dokonano porównań ocen reprezentantów czterech wyróżnionych kategorii w odniesieniu do trzech ogólnych aspektów związanych z miejscem zamieszkania: infrastruktury społecznej, warunków materialnych oraz kapitału społecznego. Analizę tę poprzedziło porównanie przedstawicieli czterech wyróżnionych kategorii pod względem podstawowych charakterystyk socjodemograficznych.

Uczestnicy badania byli najliczniej reprezentowani przez „rdzennych mieszkańców" (58,7% ogółu). Mieszkańcy wsi to przede wszystkim osoby urodzone na wsi i mieszkające w rodzinnej miejscowości. Zdecydowanie mniej liczna była kategoria „wiejskich migrantów" (19,0%), niewiele ustępując kategorii „wiejskich mieszczan" (15,9%). Najmniej liczną reprezentację stanowili „restytutorzy" (6,4%).

Podział na te cztery kategorie mieszkańców polskiej wsi miał na celu uchwycić w toku analizy różnice w postrzeganiu życia na wsi przez osoby mocno związane ze wsią zamieszkania i przez tych, dla których życie na wsi było względnie nowym doświadczeniem.

Porównanie podstawowych cech socjodemograficznych, które uwzględniono w badaniu (płeć, wiek, wykształcenie, stan cywilny, wielkość gospodarstwa domowego, subiektywna oceny sytuacji finansowej gospodarstwa domowego, uczestnictwo w praktykach religijnych, ale również odległość miejscowości zamieszkania od najbliższego miasta), pokazuje to, że pochodzenie i zakorzenienie istotnie różnicuje mieszkańców wsi (współczynnik V Craméra) pod względem tych cech (tabela 1).

Tabela 1.

Cechy socjodemograficzne mieszkańców wsi różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie

Cechy socjodemograficzne		Mieszkańcy wsi				V Craméra*
		Rdzenni mieszkańcy	Wiejscy migranci	Resty-tutorzy	Wiejscy mieszczanie	
		%				
Płeć	mężczyzna	52,5	42,6	52,4	45,3	0,084
	kobieta	47,5	57,4	47,6	54,7	
Wiek	18–24	10,6	7,3	2,9	2,4	0,108
	25–34	17,7	18,8	10,7	9,1	
	35–44	22,8	19,8	23,3	22,4	
	45–59	23,2	22,8	35,9	36,2	
	60+	25,7	31,4	27,2	29,9	
Wykształcenie	podstawowe lub gimnazjalne	1,9	1,7	1,0	0,8	0,161
	zawodowe	15,9	8,9	13,6	5,1	
	średnie	44,9	41,9	28,2	23,7	
	absolwent szkoły policealnej lub pomaturalnej	1,6	4,6	1,0	0,4	
	wyższe	35,6	42,9	56,3	70,0	
Stan cywilny	panna/kawaler	25,1	9,0	18,4	10,8	0,118
	zamężna/żonaty	65,2	83,7	66,0	77,3	
	rozwiedziona/rozwiedziony	4,0	3,0	9,7	6,4	
	wdowa/wdowiec	5,7	4,3	5,8	5,6	

Tab. 1 (cd.)

Cechy socjodemograficzne		Mieszkańcy wsi				V Craméra*
		Rdzenni mieszkańcy	Wiejscy migranci	Resty-tutorzy	Wiejscy mieszczanie	
		%				
Wielkość gospodarstwa domowego	1 osoba	8,5	5,6	11,7	9,2	0,092
	2 osoby	20,6	32,0	30,1	27,5	
	więcej niż 2 osoby	70,9	62,4	58,3	63,3	
Sytuacja finansowa	co miesiąc możemy sobie pozwolić na dodatkowe wydatki poza zaspokajaniem bieżących potrzeb	25,9	36,0	27,5	41,4	0,093
	co jakiś czas możemy sobie pozwolić na dodatkowe wydatki poza zaspokojeniem bieżących potrzeb	33,0	35,6	35,3	30,9	
	wystarcza nam na bieżące wydatki	35,7	26,1	34,3	24,5	
	czasami nie starcza nam na opłacenie podstawowych rachunków np. czynsz, światło itd.	4,1	2,0	2,9	2,0	
	od dłuższego czasu nie starcza nam na opłacenie podstawowych rachunków np. czynsz, światło itd.	1,4	0,3	0,0	1,2	
Uczestnictwo w praktykach religijnych	codziennie lub częściej niż raz w tygodniu	6,1	3,7	7,1	4,2	0,159
	raz na tydzień	40,4	40,9	26,5	21,0	
	rzadziej niż raz w tygodniu	45,1	43,4	44,9	48,0	
	nigdy	8,4	12,1	21,4	26,9	
Odległość od najbliższego miasta	do 5 km	17,3	18,2	31,1	29,2	0,086
	od 5 do 10 km	33,9	39,9	30,1	36,4	
	od 10 do 20 km	38,8	32,3	30,1	27,7	
	powyżej 20 km	10,0	9,6	8,7	6,7	

* Związek istotny statystycznie (V Craméra dla $p < 0,05$).

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

Mężczyźni częściej reprezentują „rdzennych mieszkańców" oraz „restytutorów", czyli mieszkają tam, gdzie mieszkali, lub tam, gdzie mieszkają ich krewni. Dotyczy to zarówno mężczyzn pochodzących ze wsi, jak i pochodzących z miasta. Kobiety natomiast, bez względu na pochodzenie, częściej można spotkać na wsi, na której nie mieszkają lub nie mieszkali ich krewni. Być może, chociaż nie sposób tego zweryfikować na podstawie zebranych danych, mężczyźni częściej pozostają na wsi lub na wieś wracają, aby zająć się gospodarstwem swoich rodziców. Kobiety zaś żyjące na wsi częściej opuszczają swoją miejscowość w chwili zamążpójścia, przenosząc się do gospodarstwa domowego męża.

W przypadku wieku zaznacza się charakterystyczna różnica pomiędzy poszczególnymi kategoriami mieszkańców wsi. Zdecydowanie częściej młodymi mieszkańcami wsi (w wieku 18–24 i 25–34 lat) są osoby, które pochodzą ze wsi (bez względu na to, czy obecnie zamieszkują wieś swoich krewnych czy nie). Osoby pochodzące z miasta (bez względu na to, czy przyjechali na wieś swoich krewnych czy nie) najczęściej są w wieku 45–59 lat. Mieszkańcy pochodzący ze wsi to częściej osoby młodsze, natomiast przyjezdni z miasta to osoby relatywnie starsze.

Osoby, które osiedliły się na wsi po przyjeździe z miasta (bez względu na to, czy była to wieś ich krewnych czy nie) to osoby lepiej wykształcone. Dominują one głównie w kategorii wyższego wykształcenia, a szczególnie dotyczy to osób, które przyjechały z miasta na wieś, w której nie mieszkali lub nie mieszkają ich krewni. Mieszkańców reprezentujących „wiejskich mieszczan" z wyższym wykształceniem jest dwukrotnie więcej niż osób z wyższym wykształceniem wśród „rdzennych mieszkańców". W porównaniu do mieszkańców wsi pochodzących ze wsi, to przede wszystkim osoby, które legitymują się wykształceniem średnim. Jest ich blisko dwa razy więcej niż osób z wykształceniem średnim wśród „wiejskich mieszczan".

Kawalerowie lub panny najliczniej reprezentowani są przez mieszkańców pochodzących ze wsi i mających krewnych na wsi ich zamieszkania. Osoby pozostające w związkach małżeńskich to głównie osoby pochodzące ze wsi, które jednak nie mieszkają na wsi swoich krewnych. Jest to potwierdzenie wcześniejszego spostrzeżenia o opuszczaniu gospodarstwa rodzinnego w momencie zamążpójścia, gdyż wśród kobiet pochodzących ze wsi, które opuściły dom rodzinny, mężatkami było aż 84,5%. Stanowiły zatem nadreprezentację wśród zamężnych kobiet, których ogółem było 69,8%. Z drugiej strony mężczyzn będących kawalerami, którzy przybyli z miasta na wieś swoich krewnych, jest blisko pięciokrotnie więcej (29,6%) niż panien, które opuściły miasto i osiedliły się na wsi, w której żyli bądź żyją ich krewni (6,1%). Równie istotna w kwestii stanu cywilnego jest względna przewaga osób rozwiedzionych wśród mieszkańców pochodzących z miasta zarówno wśród tych, którzy osiedlili się na wsi zamieszkiwanej, ale także niezamieszkiwanej przez ich krewnych.

W jednoosobowych gospodarstwach domowych częściej można spotkać mieszkańców pochodzących z miast, szczególnie tych, którzy osiedlili się na wsi swoich krewnych. Z drugiej strony gospodarstwa wieloosobowe (w których mieszkają więcej niż 2 osoby) są najbardziej typowe dla mieszkańców pochodzących ze wsi, w której mieszkają również ich krewni. **Należy podkreślić to, że samotnie lub w gospodarstwach dwuosobowych mieszka co trzeci mieszkaniec polskiej wsi (32,8%). Dodatkowo tylko w połowie gospodarstw wiejskich (47,8%) mieszkają osoby niepełnoletnie; w gospodarstwach dwuosobowych jest ich 1,3% (prawdopodobnie są to samotni rodzice wychowujący dziecko), a w gospodarstwach wieloosobowych – 64,1%. W gospodarstwach mieszkańców należących do czterech analizowanych kategorii mieszka podobny, w odniesieniu do ogółu mieszkańców, odsetek osób niepełnoletnich i pod tym względem kategorie te istotnie się od siebie nie różnią.**

W subiektywnej ocenie najlepszą sytuacją finansową cieszą się przyjezdni z miasta, którzy nie mają krewnych w obecnym miejscu zamieszkania – co prawdopodobnie wynika z faktu, że wyprowadzka na wieś była świadomym, przemyślanym wyborem osób, które mogły sobie na nią pozwolić. Chociaż subiektywnie zła ocena sytuacji finansowej gospodarstwa domowego nie była wskazywana zbyt często (4,4% osób czasami lub od dłuższego czasu ma problem z opłaceniem podstawowych rachunków), to jednak wśród nielicznych, którzy „skarżyli się" na problemy finansowe, zaznacza się przewaga osób pochodzących ze wsi i mieszkających na wsi swoich krewnych.

Istotną cechą różnicującą mieszkańców wsi pochodzących ze wsi i z miasta jest częstość uczestnictwa w praktykach religijnych. Jeśli wziąć pod uwagę najbardziej „wskaźnikowy" udział w mszach, nabożeństwach lub spotkaniach religijnych (wśród ogółu w cotygodniowych nabożeństwach uczestniczy 36,6% mieszkańców), znaczną przewagę – blisko dwukrotną – uzyskują osoby pochodzące ze wsi (bez względu na zakorzenienie) nad osobami pochodzącymi z miasta. Wśród tych ostatnich (zarówno z korzeniami jak i bez) ponad 20,0% w ogóle nie uczestniczy w praktykach religijnych, a wśród ogółu mieszkańców takich osób jest 12,8%.

Ostatnie, ciekawe spostrzeżenie, uzupełniające tę społeczną i demograficzną charakterystykę mieszkańców wsi, dotyczy tego, w jakiej odległości od najbliższego miasta znajduje się miejscowość zamieszkania badanych. Widać wyraźnie, że osoby przyjeżdzające z miasta (zarówno zakorzenione jak i nie) mieszkają na wsiach położonych bliżej ośrodków miejskich. Jest to szczególnie widoczne, kiedy porówna się odległość najmniejszą, czyli do 5 km. Osoby przyjeżdzające z miasta, w porównaniu z osobami pochodzącymi ze wsi, blisko dwukrotnie częściej osiedlają się na wsi, której odległość od najbliższego miasta jest nie większa niż 5 km.

Powyższa charakterystyka pokazuje, że mieszkańców polskiej wsi różni to, czy pochodzą ze wsi czy też na wieś przyjechali z miasta. Ci ostatni to relatywnie częściej osoby starsze, lepiej wykształcone, korzystniej oceniające sytuację finansową swojego gospodarstwa domowego, rzadziej uczestniczące w praktykach religijnych oraz mieszkające na wsi oddalonej względnie blisko od najbliższego miasta. W tej charakterystyce widać wyraźnie „miejski rys" typowy dla mieszkańców miast. W odniesieniu do tych różnic można postawić pytania: Na ile pochodzenie oraz zakorzenienie mieszkańców wsi będą różnicować ich opinie na temat miejscowości oraz gospodarstwa domowego, w których obecnie mieszkają? Jakie wartości są dla nich najważniejsze? W jaki sposób układają sobie relacje z bliskimi oraz sąsiadami, a także w jakim stopniu im ufają? I wreszcie: Czy wieś, według nich, daje szansę na realizację zróżnicowanych celów?

1.2. Infrastruktura społeczna wsi i jej oceny

Infrastruktura społeczna obejmuje zróżnicowane obiekty oraz instytucje, które są niezbędne do funkcjonowania przestrzeni społecznej zarówno miast, jak i wsi. Poszczególne elementy infrastruktury społecznej pełnią określone, wyspecjalizowane funkcje, wśród których można wskazać funkcję edukacyjną, kulturalną, rekreacyjną czy handlową. Przykładowo biblioteki umożliwiają dostęp do zasobów wiedzy i kultury, obiekty rekreacyjne i sportowe służą aktywności fizycznej, targowiska ułatwiają wymianę handlową, a szkoły realizują funkcję edukacyjną. Funkcje te odgrywają istotną rolę w codziennym życiu mieszkańców miast, ponieważ umożliwiają zaspokajanie podstawowych potrzeb społecznych oraz korzystanie z usług publicznych.

W szerokie ujęcie infrastruktury społecznej wpisują się różne typy infrastrukturalne, a także instytucjonalne. Są to zatem instytucje użyteczności publicznej, czyli miejsca lub obiekty udostępniane publicznie i przeznaczone do użytku publicznego (muzea, biblioteki, szkoły, parki itp.), miejsca, w których realizuje się transakcje handlowe (sklepy, restauracje, bary, punkty usługowe itp.), miejsca rekreacji i wypoczynku (boiska, baseny, kina, teatry itp.), miejsca kultu religijnego czy transport publiczny (Latham, Layton, 2019).

Jednocześnie infrastruktura społeczna stanowi przestrzeń interakcji społecznych. Sprzyja nawiązywaniu kontaktów społecznych i budowaniu relacji międzyludzkich. Obiekty infrastruktury społecznej pełnią więc nie tylko funkcje usługowe, lecz także spajające i społecznie proaktywne. Wiele z tych obiektów ma charakter przestrzeni publicznych, ponieważ są one ogólnodostępne i umożliwiają kontakt z innymi użytkownikami

przestrzeni, w tym z osobami nieznajomymi. Ponadto część infrastruktury społecznej funkcjonuje w oparciu o system zbiorowego świadczenia usług, co oznacza, że jest finansowana lub organizowana przez instytucje publiczne i służy całej społeczności. W związku z tym infrastruktura społeczna może być rozumiana nie tylko jako zespół obiektów i instytucji świadczących usługi społeczne, ale również jako element struktury społecznej, który umożliwia funkcjonowanie społeczeństwa, integrację mieszkańców oraz rozwój życia społecznego (Klinenberg, 2018; Latham, Layton, 2019). Infrastruktura społeczna jest zatem „celowo rozmieszczoną siecią urządzeń i instytucji, której zadaniem jest kształtowanie odpowiednich (materialnych) warunków życia i współżycia społecznego, jak również podnoszenie jakości tego życia i współżycia w środowisku społecznym" (Rogoziński, 1993, s. 13).

Elementy infrastruktury społecznej decydują o tym, iż miejsce zamieszkania można oceniać z perspektywy szans na realizację codziennych potrzeb mieszkańców. To z kolei wpływa na ogólny poziom ich zadowolenia z miejsca, w którym żyją.

Mieszkańcy badanych wsi są zadowoleni z miejscowości, w których mieszkają[5]. Pozytywną ocenę (raczej zadowolony(-na) i bardzo zadowolony(-na)) wyraziło aż 83,8% z nich (odpowiednio 32,4% oraz 51,4%). Przeciwnego zdania (raczej niezadowolony(-na) i bardzo niezadowolony(-na)) był co dwudziesty mieszkaniec (4,6%). Niejednoznaczną ocenę w tej kwestii (ani niezadowolony(-na), ani zadowolony(-na)) wystawił swojej miejscowości co dziesiąty badany (11,6%). Co więcej, zadowolenie z miejscowości zamieszkania idzie w parze z przywiązaniem do niej (tau-b = 0,374 dla $p < 0,05$)[6]. **Im silniejsze przywiązanie do wsi, tym również wyższy poziom zadowolenia z niej.** Swoje silne lub bardzo silne przywiązanie do wsi wyraziło 65,4% mieszkańców. Brak przywiązania lub słabe przywiązanie zadeklarował co dziesiąty mieszkaniec wsi (11,3%). Pozostali (24,3%) nie potrafili udzielić jednoznacznej odpowiedzi.

W ocenie miejscowości zamieszkania pochodzenie oraz zakorzenienie nie odgrywa istotnej roli. Odsetek zadowolonych (w mniejszym lub większym stopniu) mieszkańców pochodzących ze wsi i mieszkających w miejscowości, w której mieszkają lub mieszkali ich krewni, wyniósł 82,9%. Odsetek mieszkańców pochodzących ze wsi, którzy mieszkają w miejscowości innej niż ich krewni i którzy wyrazili zadowolenie z miejsca, w którym

5 Respondenci odpowiadali na pytanie, w jakim stopniu są zadowoleni ze swojego miejsca zamieszkania, zaznaczając jedną z 5 odpowiedzi: 1 – bardzo niezadowolony(-na); 2 – raczej niezadowolony(-na); 3 – ani niezadowolony(-na), ani zadowolony(-na); 4 – raczej zadowolony(-na) i 5 – bardzo zadowolony(-na).

6 Badani wskazywali na to, jak silnie czują się związani ze swoją wsią, udzielając jednej z 5 odpowiedzi: 1 – w ogóle nie czuję się związany(-na); 2 – czuję się słabo związany(-na); 3 – nie czuję się ani słabo, ani silnie związany(-na); 4 – czuję się silnie związany(-na) i 5 – czuję się bardzo silnie związany(-na).

żyją, był równy 86,5%. Przyjezdni z miasta, którzy osiedlili się na wsi zamieszkałej przez ich krewnych i którzy wyrazili zadowolenie z miejscowości zamieszkania, liczyli 85,4% ogółu tej kategorii. I wreszcie zadowolonych ze swojej miejscowości mieszkańców wsi, którzy mieli miejskie pochodzenie i których krewni nigdy nie mieszkali na wsi ich osiedlenia, było 84,2%. Różnice średnich ocen zadowolenia z miejscowości zamieszkania wyrażone na pięciostopniowej skali (odpowiednio dla kolejnych kategorii mieszkańców były równe 4,26; 4,29; 4,46; 4,33) okazały się nieistotne statystycznie (test F ANOVA dla $p < 0,05$).

Z drugiej strony przywiązanie do wsi zamieszkania zależy od pochodzenia i zakorzenienia jej mieszkańców. Wśród pochodzących ze wsi i zakorzenionych było 74,0% mieszkańców, którzy wyrazili swoje przywiązanie (silne lub bardzo silne). Spośród mieszkańców pochodzących ze wsi, ale niezakorzenionych, swoje przywiązanie wyraziło 52,3%. Mieszkańców wsi pochodzących z miasta, ale mających krewnych w miejscowości zamieszkania, którzy zaznaczyli swoje przywiązanie do miejsca zamieszkania, było 67,6%. Pochodzących z miasta i niezakorzenionych na wsi, którzy zadeklarowali przywiązanie, było natomiast 48,9%. Porównanie średnich ocen przywiązania do miejscowości zamieszkania pokazuje (test F ANOVA i testy post-hoc Sheffégo dla $p < 0,05$), że **największe przywiązanie charakteryzuje „rdzennych mieszkańców" (średnia 4,09) i „restytutorów" (3,96), którzy istotnie wyżej oceniają je w porównaniu z „wiejskimi migrantami" (3,54) i „wiejskimi mieszczanami" (3,39). Dodatkowo „wiejscy migranci" istotnie silniej oceniają swoje przywiązanie w porównaniu z „wiejskimi mieszczanami". Innymi słowy, o najsilniejszym przywiązaniu nie decyduje pochodzenie, ale zakorzenienie. Co więcej, miejskie pochodzenie i brak zakorzenienia powoduje najsłabsze przywiązanie do wsi, jeśli porówna się mieszkańców wszystkich analizowanych kategorii.**

Poziom zadowolenia z miejscowości zamieszkania jest w różnym stopniu kształtowany przez ocenę poszczególnych ofert, usług czy określonych sytuacji dostępnych na jej terenie[7], czyli elementów infrastruktury społecznej. Spośród 13 ocenianych aspektów (tabela 2 na s. 26), mieszkańcy wsi najwyżej (oceny powyżej 4,0) ocenili swoje miejscowości pod względem stanu środowiska naturalnego (średnia 4,24); poziomu bezpieczeństwa (4,22); sklepu ogólnospożywczego (4,17) i czystości w miejscach ogólnodostępnych (4,14). Niżej (oceny od 3,0 do 4,0) oceniono apteki (3,85); usługodawców, takich jak mechanik, hydraulik czy elektryk (3,78); usługi opiekuńcze nad dziećmi (3,50); pozaszkolne usługi sportowe i edukacyjne dla dzieci i młodzieży (3,35); placówki opieki medycznej (3,21) oraz

7 Badanych proszono o ich ocenę za pomocą pięciostopniowej skali: 1 – niezadowolony(-na); 2 – raczej niezadowolony(-na); 3 – ani zadowolony(-na), ani niezadowolony(-na); 4 – raczej zadowolony(-na) i 5 – zadowolony(-na).

ofertę kulturalną dla mieszkańców (3,04). Najniższe ceny (od 2,0 do 3,0) otrzymał transport publiczny (2,83); usługi opiekuńcze dla osób starszych (2,74), a także usługi sportowe i edukacyjne dla osób starszych (2,70). Co ważne, wielu mieszkańców podkreślało, że w ich miejscowości zamieszkania pewne oferty w ogóle nie są dostępne. Najbardziej deficytowe są usługi sportowe i edukacyjne dla osób starszych (32,4%); usługi opiekuńcze dla osób starszych (31,4%) oraz apteki (30,4%). Widać zatem, że to oferty kierowane przede wszystkim do osób starszych są nie tylko deficytowe, ale oceniane relatywnie najsłabiej.

Chociaż poziom zadowolenia z miejscowości zamieszkania ich mieszkańców jest relatywnie wysoki, to jednak warto zaznaczyć, że ocena każdego aspektu jest pozytywnie skorelowana z zadowoleniem z miejscowości zamieszkania. Im wyższa jest ocena danej usługi, oferty lub sytuacji, tym wyższe ogólne zadowolenie z miejscowości zamieszkania (wartości tau-b równe od 0,187 do 0,230 dla $p < 0,01$).

Tabela 2.

Oceny ofert, usług lub sytuacji na wsi zamieszkania ogółu mieszkańców oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie

Aspekt miejscowości zamieszkania na wsi	Brak oferty	Mieszkańcy wsi					ANOVA [test F]*
		Ogółem	Rdzenni mieszkańcy	Wiejscy migranci	Resty-tutorzy	Wiejscy mieszczanie	
	[%]	[średnia 1–5]					
Transport publiczny	12,0	2,83	2,79	2,73	3,09	2,98	NS***
Placówki opieki medycznej	26,3	3,21	3,13 (1)**	3,18	3,35	3,54 (2)**	3,97
Apteka	30,4	3,85	3,79	3,84	4,09	4,01	NS
Usługi opiekuńcze nad dziećmi	26,3	3,50	3,48	3,26 (1)	3,73	3,77 (2)	4,85
Pozaszkolne usługi sportowe i edukacyjne dla dzieci i młodzieży	21,3	3,35	3,31	3,27	3,60	3,56	NS
Usługi opiekuńcze dla osób starszych	31,4	2,74	2,71	2,60	3,14	2,93	NS
Usługi sportowe i edukacyjne dla osób starszych	32,4	2,70	2,63 (1)	2,62 (1)	2,98	3,04 (2)	3,33

Aspekt miejscowości zamieszkania na wsi	Brak oferty	Mieszkańcy wsi					ANOVA [test F]*
		Ogółem	Rdzenni mieszkańcy	Wiejscy migranci	Restytutorzy	Wiejscy mieszczanie	
	[%]	[średnia 1–5]					
Oferta kulturalna dla wszystkich mieszkańców	19,3	3,04	3,03	2,96	3,30	3,04	NS
Sklep ogólnospożywczy	15,4	4,17	4,14	4,27	4,27	4,12	NS
Usługi typu mechanik, hydraulik, elektryk itp.	15,8	3,78	3,77	3,88	3,84	3,65	NS
Poziom bezpieczeństwa	NA****	4,22	4,19	4,28	4,25	4,27	NS
Czystość w przestrzeniach dostępnych dla wszystkich mieszkańców	NA	4,14	4,11	4,21	4,15	4,17	NS
Stan środowiska naturalnego	NA	4,24	4,24	4,34	4,23	4,17	NS

* Test F ANOVA istotny dla $p < 0,05$.

** Przynależność danej kategorii mieszkańców do homogenicznych grup pod względem średnich ocen (test post-hoc Sheffégo dla $p < 0,05$). Tak więc, oceny z kategorii (1) są nieistotne statystycznie względem siebie, ale różnią się istotnie od ocen z kategorii (2).

*** NS – różnica średnich nieistotna statystycznie.

**** NA – nie dotyczy (ang. not applicable).

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

Mieszkańcy wsi, którzy przynależą do czterech kategorii wyróżnionych na podstawie pochodzenia i zakorzenienia, istotnie inaczej ocenili tylko trzy aspekty swoich miejscowości zamieszkania (test F ANOVA). Były to oceny placówek opieki medycznej, usług opiekuńczych nad dziećmi oraz usług sportowych i edukacyjnych dla osób starszych. Istotność różnic średnich ocen tych aspektów zidentyfikowano na podstawie testów post-hoc Sheffégo, porównując oceny danej kategorii mieszkańców z ocenami reprezentantów wszystkich pozostałych kategorii. W pierwszym przypadku istotnie wyższą ocenę placówkom medycznym wystawili „wiejscy mieszczanie" w porównaniu z „rdzennymi mieszkańcami". Oceny „wiejskich migrantów" i „restytutorów" nie

różniły się istotnie od ocen „rdzennych mieszkańców" i „wiejskich mieszczan". W drugim przypadku, przy ocenie usług opiekuńczych skierowanych dla dzieci, istotnie niższe oceny wystawili „wiejscy migranci" w porównaniu z „wiejskimi mieszczanami". Średnie oceny „rdzennych mieszkańców" i „restytutorów" nie różniły się od ocen „wiejskich migrantów" i „wiejskich mieszczan". W trzecim przypadku, oceniając usługi sportowe i edukacyjne dla osób starszych, „rdzenni mieszkańcy" i „wiejscy migranci" istotnie niżej ocenili ten aspekt w porównaniu z „wiejskimi mieszczanami". Z kolei „restytutorzy" nie różnili się od reprezentantów trzech pozostałych kategorii. Pomimo tego, że oceny poszczególnych aspektów w większości przypadków nie różnicują istotnie mieszkańców reprezentujących kategorie pochodzenia i zakorzenienia, to tam, gdzie ta różnica się uwidacznia, przewagę ocen (wyrażających wyższy poziom zadowolenia) uzyskiwali niezakorzenieni przybysze z miasta.

Zadowolenie z miejscowości zamieszkania może być również powiązane z przemianami natury gospodarczej, kulturowej czy społecznej, którym podlega dana miejscowość i jej mieszkańcy.

Ankietowani zamieszkujący polską wieś na ogół przychylnie odnoszą się do prowadzenia działalności rolniczej na wsi. Blisko dwie trzecie mieszkańców (62,4%) uważa, że działalność taka jest raczej korzystna lub bardzo korzystna (średnia na skali 1–5 to 3,85)[8] (tabela 3 na s. 29). Raczej pozytywnie oceniają też budowę nowych domów lub osiedli. Oceny pozytywne tej działalności wystawiło 57,1% mieszkańców (średnia 3,64). Blisko połowa mieszkańców wsi (48,4%) pozytywnie oceniła zjawisko osiedlania się na wsi osób przyjeżdzających z miast (średnia 3,41). Bardziej sceptycznie mieszkańcy wsi odnieśli się do budowy zakładów przemysłowych czy do otwierania nowych firm na terenie wsi. Tę działalność przychylnie oceniło 41,2% mieszkańców (średnia 3,11). Z dużą rezerwą mieszkańcy wsi odnieśli się natomiast do możliwości osiedlania się imigrantów przyjeżdzających z innych krajów. Pozytywnie na to zjawisko patrzy jedynie co piąty (19,8%) mieszkaniec wsi (średnia 2,33).

8 Badanych zapytano o ocenę tych zjawisk lub sytuacji w oparciu o pięciostopniową skalę z przeciwstawnymi biegunami opisanymi jako: 1 – bardzo niekorzystne i 5 – bardzo korzystne.

Tabela 3.

Ocena działalności prowadzonej na wsi przez mieszkańców wsi ogółem oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie

Działalność prowadzona na wsi	Zjawisko nie występuje	Mieszkańcy wsi					ANOVA [test F]*
		Ogółem	Rdzenni mieszkańcy	Wiejscy migranci	Restytutorzy	Wiejscy mieszczanie	
	[%]	[średnia 1–5]					
Prowadzenie działalności rolniczej	7,8	3,85	3,86	3,84	3,95	3,78	NS***
Budowa nowych domów, osiedli	11,5	3,64	3,69 (1)**	3,73	3,50	3,38 (2)**	5,18
Budowa zakładów przemysłowych, otwieranie nowych firm	38,3	3,11	3,22 (1)	3,06	2,88	2,83 (2)	4,16
Osiedlanie się osób przyjeżdzających z miast	29,3	3,41	3,35	3,40	3,62	3,57	NS
Osiedlanie się imigrantów z innych krajów	37,4	2,33	2,23 (1)	2,22 (1)	2,44	2,79 (2)	8,58

* Test F ANOVA istotny dla $p < 0,05$.

** Przynależność danej kategorii mieszkańców do homogenicznych grup pod względem średnich ocen (test post-hoc Sheffégo dla $p < 0,05$). Tak więc, oceny z kategorii (1) są nieistotne statystycznie względem siebie, ale różnią się istotnie od ocen z kategorii (2).

*** NS – różnica średnich nieistotna statystycznie.

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

Reprezentanci czterech porównywanych kategorii inaczej oceniają niektóre analizowane zjawiska. Ich oceny różnią się istotnie w aspekcie budowy nowych domów i osiedli, budowy zakładów przemysłowych i otwierania nowych firm oraz osiedlania się imigrantów z innych krajów (test F ANOVA). Porównania wielokrotne z wykorzystaniem testu post-hoc Sheffégo pokazują, że najbardziej skrajni w swoich ocenach pozostają „rdzenni mieszkańcy" i „wiejscy mieszczanie". Budowę nowych osiedli istotnie korzystniej oceniali mieszkańcy pochodzący ze wsi i zakorzenieni w porównaniu z niezakorzenionymi mieszkańcami wsi pochodzącymi z miasta. „Wiejcy migranci" i „restytutorzy" nie różnili się od

nich w swoich ocenach. Podobna sytuacja miała miejsce przy ocenie „uprzemysłowienia" wsi. Największymi jego przeciwnikami byli „wiejscy mieszczanie", którzy istotnie niżej ocenili korzyści płynące z takich inicjatyw, w porównaniu z „rdzennymi mieszkańcami". Również i tutaj „wiejscy migranci" i restytutorzy" nie różnili się od dwóch pozostałych kategorii. „Wiejscy mieszczanie" są natomiast większymi zwolennikami imigracji na wieś osób z innych krajów w porównaniu z „rdzennymi mieszkańcami" i „wiejskimi migrantami". „Restytutorzy" nie różnią się w swoich ocenach od pozostałych mieszkańców wsi.

Bez wątpienia obserwowane różnice są niezwykle interesujące. Zakorzenieni mieszkańcy pochodzący ze wsi są zwolennikami rozbudowy i uprzemysłowienia wsi, natomiast przeciwnikami tych tendencji są mieszkańcy wsi pochodzący z miast, którzy nie mają wiejskich korzeni. Wśród tych ostatnich można dostrzec również bardziej „liberalne", charakterystyczne dla mieszkańców ośrodków miejskich, i bardziej przychylne nastawienie do imigracji z zagranicy.

1.3. Warunki materialne gospodarstw domowych oraz ocena szans na realizację zróżnicowanych celów życiowych

Wyposażenie gospodarstw domowych mieszkańców wsi w dobra użytkowe decyduje o ich dobrobycie materialnym, czy też w ujęciu szerszym, o ich poziomie życia. W tym kontekście „poziom życia jest pojęciem, którym określa się, najogólniej biorąc, jakość warunków egzystencji w sensie stopnia zaspokojenia ważniejszych potrzeb, «urządzenia się», wygody i przyjemności życia. W takim ujęciu jest to synonim najszerzej pojętych warunków życia" (Piasny, 1993, s. 73). Poziom życia analizowany w perspektywie materialnej, a więc obiektywnej, decyduje o zadowoleniu z miejsca zamieszkania w ujęciu subiektywnym. Poziom życia wpływa zatem na jakość życia, chociaż nie jest jego jedyną determinantą. Jakość życia jest pojęciem szerszym i bardziej złożonym niż poziom życia. Obejmuje nie tylko warunki materialne, ale także czynniki niematerialne, w tym zdrowie, bezpieczeństwo, edukacja, możliwość rozwoju osobistego, relacja społeczna, uczestnictwo w kulturze oraz poziom satysfakcji i zadowolenia z życia (Allardt, 1993; Sen, 1999). Kluczowe jest rozumienie posiadania nie tylko dóbr materialnych, lecz także zdolność do wykorzystania tych dóbr w sposób umożliwiający rozwój osobisty i realizujący potencjał.

Czynnikiem, który pośredniczy w ocenie miejscowości zamieszkania i zwrotnie decyduje o przywiązaniu do niej, może być ocena warunków życia w gospodarstwie domowym.

I rzeczywiście, **w przypadku mieszkańców polskich wsi ocena warunków życia**[9] **jest pozytywnie związana zarówno z poziomem zadowolenia z miejscowości zamieszkania (tau-b = 0,358 dla p < 0,05) jak i z przywiązaniem do niej (tau-b = 0,112 dla p < 0,05)**. **Poziom zadowolenia (raczej zadowolony i bardzo zadowolony) z warunków życia w gospodarstwie jest bardzo wysoki (92,1%).** Niezadowolony (raczej lub bardzo) jest co setny mieszkaniec wsi (1,3%). Pozostali (6,6%) nie potrafili jednoznacznie wyrazić swojego stanowiska.

Pomimo wysokich ocen swojego gospodarstwa domowego pochodzenie i zakorzenienie odgrywa pewną rolę w tej ocenie. „Rdzenni mieszkańcy" istotnie niżej ocenili swój poziom zadowolenia (średnia 4,43) w porównaniu z „wiejskimi mieszczanami" (4,60) – (test F ANOVA i testy post-hoc Sheffégo dla p < 0,05). „Wiejscy migranci" (4,54) i „restytutorzy" (4,52) nie różnili się pod tym względem ani od „rdzennych mieszkańców" ani od „wiejskich mieszczan". **Podobnie jak we wcześniejszych porównaniach, największy dystans dzieli mieszkańców pochodzących ze wsi i w niej zakorzenionych od tych, którzy pochodzą z miasta i na wsi zamieszkania nie mają lub nie mieli swoich krewnych.**

Większość gospodarstw, które zamieszkują uczestnicy badania, odznacza się znacznym poziomem „nasycenia" podstawowymi przedmiotami trwałego użytkowania. Co najmniej 9 na 10 badanych mieszkańców wsi przyznało, że posiada w swoim gospodarstwie toaletę spłukiwaną bieżącą wodą, internet, komputer, centralne ogrzewanie, wodociąg, telewizor LCD oraz ciepłą, bieżącą wodę (tabela 4 na s. 32). W te wszystkie siedem przedmiotów wyposażonych jest 77,3% wszystkich gospodarstw respondentów. Warto również podkreślić to, że w większości gospodarstw z internetem funkcjonuje on w oparciu o łącze światłowodowe (60,0%). W co czwartym gospodarstwie użytkowany jest internet mobilny (24,5%), a 15,5% gospodarstw łączy się z internetem drogą radiową. Relatywnie często na wyposażeniu gospodarstw wiejskich znajduje się płatna telewizja. Korzysta z niej trzy czwarte badanych (74,2%). Natomiast w mniej niż połowie gospodarstw odnaleźć można panele fotowoltaiczne (42,7%), instalację gazową (40,8%) czy monitoring zewnętrzny (35,3%).

Należy zauważyć, że wyposażenie gospodarstwa domowego (mierzone liczbą przedmiotów znajdujących się na wyposażeniu) jest słabo, ale istotnie skorelowane z zadowoleniem z warunków życia w gospodarstwie domowym (tau-c = 0,176 dla p < 0,05). Im więcej przedmiotów znajduje się na wyposażeniu gospodarstwa, tym wyższy poziom zadowolenia z warunków życia w danym gospodarstwie.

9 Badanych zapytano o poziom zadowolenia z warunków życia w gospodarstwie domowym przy wykorzystaniu pięciostopniowej skali: 1 – bardzo niezadowolony(-na); 2 – raczej niezadowolony(-na); 3 – ani niezadowolony(-na), ani zadowolony(-na); 4 – raczej zadowolony(-na) i 5 – bardzo zadowolony(-na).

Tabela 4.

Przedmioty trwałego użytkowania na wyposażeniu gospodarstw wiejskich ogółu mieszkańców wsi oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie [w %]

Rodzaj przedmiotu	Mieszkańcy wsi				
	Ogółem	Rdzenni mieszkańcy	Wiejscy migranci	Restytutorzy	Wiejscy mieszczanie
Toaleta spłukiwana bieżącą wodą	99,4	99,4	99,7	100,0	98,8
Dostęp do internetu	97,0	97,0	97,4	98,1	96,0
Komputer	94,4	94,2	94,1	94,2	95,6
Centralne ogrzewanie*	94,0	95,3	95,4	88,2	90,5
Wodociąg	93,9	94,2	94,4	95,1	92,1
Telewizor LCD/plazmowy	93,8	93,9	94,7	95,1	92,0
Ciepła bieżąca woda	93,4	93,6	94,4	94,2	91,3
Płatna telewizja satelitarna/ kablowa	74,2	74,4	72,5	71,8	76,2
Panele fotowoltaiczne	42,7	41,0	45,7	43,7	45,4
Gaz z sieci*	40,8	38,2	39,3	46,6	49,4
Monitoring zewnętrzny*	35,3	31,6	35,5	39,8	47,3

* Różnice istotne statystycznie (V Craméra dla $p < 0,05$).

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

Stan wyposażenia gospodarstw domowych w przedmioty trwałego użytkowania nie zależy od pochodzenia i zakorzenienia ich mieszkańców. W gospodarstwach każdej z czterech kategorii mieszkańców jest około 8,5 na 11 z prezentowanych przedmiotów. Istotna różnica zaznacza się w przypadku trzech z nich. Centralnym ogrzewaniem istotnie rzadziej dysponują osoby pochodzące z miasta i niezakorzenione. Z drugiej jednak strony mieszkańcy ci w swoich gospodarstwach domowych częściej dysponują gazem z sieci (co prawdopodobnie decyduje o sposobie ogrzewania domu) oraz monitoringiem zewnętrznym.

Istotna z punktu widzenia zadowolenia z zamieszkania na wsi jest również ocena szans na realizację różnych potrzeb i celów[10]. **Wszyscy badani dość optymistycznie oceniali możliwość zdobywania dobrego wykształcenia (średnia 3,91), szanse na realizacje swoich celów życiowych (3,73), możliwość osiągnięcia zadowalającego poziomu życia (3,70), rozwijanie zdolności i zainteresowań (3,59), zdobycie zadowalającej pracy (3,34) czy wpływanie na to, co robią władze gminy (3,11)** (tabela 5). **Jedynie możliwość wpływania na decyzje władz państwowych oceniona została znacznie niżej od pozostałych (2,03). Ocena tych szans nie zależy istotnie (test F ANOVA) od pochodzenia i zakorzenienia oceniających.**

Tabela 5.

Ocena szans mieszkańców wsi na realizację odmiennych celów przez ogół mieszkańców oraz przez mieszkańców różniących się pochodzeniem i zakorzenieniem [średnia 1–5]

Szanse mieszkańców wsi	Mieszkańcy wsi					ANOVA [test F]
	Ogółem	Rdzenni mieszkańcy	Wiejscy migranci	Restytutorzy	Wiejscy mieszczanie	
Osiągnięcie zadowalającego poziomu życia	3,70	3,65	3,71	3,89	3,80	NS*
Zdobycie dobrego wykształcenia	3,91	3,89	3,95	3,88	3,93	NS
Zdobycie zadowalającej pracy	3,34	3,28	3,48	3,35	3,39	NS
Realizacja swoich celów	3,73	3,69	3,76	3,80	3,81	NS
Wpływanie na to, co robią władze gminy	3,11	3,08	3,12	3,04	3,22	NS
Wpływanie na to, co robią władze państwowe	2,03	2,03	2,03	1,87	2,10	NS
Rozwijanie swoich zdolności i zainteresowań	3,59	3,56	3,61	3,81	3,60	NS

* NS – różnica średnich nieistotna statystycznie.

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

10 Badanych poproszono o ocenę szans mieszkańców wsi na realizację wskazanych celów przy wykorzystaniu pięciostopniowej skali, której skrajne bieguny opisano jako 1 – minimalne szanse i 5 – największe szanse.

Ocena miejscowości zamieszkania oraz gospodarstwa domowego, a także szansa na realizację zróżnicowanych celów może wpływać na chęć opuszczenia swojej miejscowości zamieszkania[11]. **Osoby deklarujące chęć wyprowadzki istotnie niżej oceniały swoje przywiązanie do miejscowości zamieszkania, a także poziom zadowolenia z tej miejscowości oraz z warunków życia w gospodarstwie domowym (test t dla p < 0,01). Zaznaczyć jednak należy to, że 1 mieszkaniec wsi na 10 mieszkańców (10,5%) rozważał opuszczenie swojego miejsca zamieszkania.**

Co ciekawe, najwięcej osób deklarujących chęć wyjazdu to „wiejscy mieszczanie" (16,6%). Takich osób wśród „rdzennych mieszkańców" było 10,8%; wśród „restytutorów" – 10,4%; a wśród „wiejskich migrantów" – 7,6%. Dla przypomnienia „wiejscy mieszczanie" to osoby, które deklarowały najniższe przywiązanie do wsi zamieszkania, ale jednocześnie największy poziom zadowolenia ze swojego gospodarstwa domowego.

Jako kierunek migracji najczęściej wskazywano inną wieś (36,3%) lub duże miasto powyżej 100 tys. mieszkańców (34,5%). Mniej popularne były małe miasta do 10 tys. mieszkańców (11,3%) lub miasta średnie do 100 tys. mieszkańców (9,5%). Co dwunasta osoba, deklarująca chęć opuszczenia miejscowości zamieszkania, nie potrafiła określić preferowanego kierunku wyjazdu (8,3%).

Planowane przeprowadzki na ogół nie są dalekie. Najpopularniejsze miejsce przeznaczenia, biorąc pod uwagę odległość od obecnego miejsca zamieszkania, to inny powiat w obecnym województwie (38,1%). Natomiast co czwarta osoba nosząca się z zamiarem wyjazdu chciałaby zamieszkać w innym województwie (23,2%), a co dziesiąta chce wyjechać za granicę (11,9%) lub przenieść się do innej wsi w gminie zamieszkania (9,5%). Blisko 6,0% badanych chce się przeprowadzić do innego miejsca w obrębie wsi, w której obecnie mieszkają. Pozostałych 11,9% nie potrafiło wskazać swojego przyszłego, preferowanego miejsca zamieszkania.

Nie sposób jednoznacznie wskazać na motywację, którą kierują się osoby chcące opuścić obecne miejsce zamieszkania. Dostrzec jednak można wśród nich większy pesymizm przy ocenie szans na realizację różnych potrzeb i celów, jeśli miejscem zamieszkania jest wieś. **Osoby chcące opuścić obecne miejsce zamieszkania istotnie niżej (test t dla p < 0,01) oceniały szansę na realizację każdego celu ujętego w tabeli 5.**

Wieś jest miejscem, w którym pewne cele trudniej zrealizować niż w mieście, ale z drugiej strony dysponuje ona potencjałem, którego miasto nie posiada. Stwarza bowiem

11 Badanych zapytano o to, czy w przyszłości (w perspektywie 1–5 lat) zamierzają wyprowadzić się z obecnego miejsca zamieszkania.

przestrzeń i warunki dla podejmowania swoistych form aktywności ściśle powiązanych ze specyfiką wsi, takich jak: działalność agroturystyczna, turystyka wiejska, rękodzielnictwo lub kulinaria, prowadzenie gospodarstw opiekuńczych czy zagród edukacyjnych. Z wypowiedzi mieszkańców wsi wynika, że są to aktywności podejmowane dość często w ich miejscu zamieszkania. Blisko co drugi badany (44,5%) zaznaczył, że na terenie jego wsi prowadzi się działania związane z rękodziełem lub przygotowywaniem regionalnych produktów spożywczych (tabela 6). Co trzeci respondent wskazywał na aktywność w obszarze agroturystyki (36,5%) bądź turystyki wiejskiej (34,5%). O wiele mniej popularne jest prowadzenie zagród edukacyjnych (15,3%) czy gospodarstw opiekuńczych (7,9%).

Tabela 6.

Działalność podejmowana na wsi przez mieszkańca lub członka jego rodziny albo działalność, którą zainteresowani są mieszkaniec lub członek jego rodziny [w %]

Rodzaj działalności	Działalność prowadzona na wsi	Działalność prowadzona przez mieszkańca lub członka jego rodziny	Zainteresowanie podjęciem działalności przez mieszkańca lub członka jego rodziny
Rękodzieło, kulinaria – oferowanie regionalnych produktów spożywczych, wytwarzanie regionalnych pamiątek	44,5	1,2	12,7
Agroturystyka – wynajmowanie kwater turystom łącznie z zapewnieniem całodziennego wyżywienia i możliwości uczestnictwa w życiu gospodarstwa	36,5	0,8	14,9
Turystyka wiejska – wynajmowanie kwater turystom bez możliwości uczestnictwa w życiu gospodarstwa	34,5	0,7	9,6
Zagroda edukacyjna – zapoznawanie dzieci odwiedzających gospodarstwa wiejskie z pracą na wsi	15,3	0,7	10,3
Gospodarstwo opiekuńcze – świadczenie opieki osobom starszym przez gospodarstwo rolne	7,9	0,1	5,4

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

Pomimo, że wielu mieszkańców spotyka się z wymienionymi wyżej formami działalności na terenie ich wsi, to jednak są one przez nich samych podejmowane niezwykle rzadko. Należy jednak zaznaczyć również to, że pewna część badanych zadeklarowała, że oni sami lub ktoś z ich rodziny byliby zainteresowani podjęciem którejś z tych form działalności. Zainteresowanie to oscyluje pomiędzy 5,4% w przypadku gospodarstw opiekuńczych a 14,9% w odniesieniu do agroturystyki.

Porównanie mieszkańców wsi pokazuje na to, że zainteresowanie rozpoczęciem danego rodzaju działalności nie zależy od ich pochodzenia czy zakorzenienia.

1.4. Kapitał społeczny pozostający w dyspozycji różnych kategorii mieszkańców wsi

O przywiązaniu do miejscowości zamieszkania czy stopniu zadowolenia z jej funkcjonowania może decydować poziom infrastrukturalnego i gospodarczego rozwoju lub poziom materialnego wyposażenia gospodarstwa domowego. Jednakże w tym mniej uchwytnym wymiarze znaczenie dla poziomu jakości życia zyskiwać mogą relacje społeczne oparte na zaufaniu, czyli kapitał społeczny jednostek tworzących daną wspólnotę.

Kapitał społeczny to pojęcie opisujące korzyści wynikające z relacji społecznych, takich jak współpraca, partnerstwo, zaufanie czy przynależność do wspólnoty. W przeciwieństwie do kapitału ekonomicznego jego źródłem nie są indywidualne działania jednostki, lecz relacje między ludźmi. Podstawowe założenie tej koncepcji można streścić w stwierdzeniu, że relacje społeczne mają znaczenie, ponieważ umożliwiają osiąganie celów, które byłyby trudniejsze lub niemożliwe do zrealizowania w pojedynkę. Z tego powodu kapitał społeczny analizowany jest jako czynnik wpływający m.in. na edukację (Coleman, Hoffer, 1987), zdrowie (Kawachi, Kennedy, Lochner i in., 1997), rozwój gospodarczy (Knack, Keefer, 1997), funkcjonowanie wspólnot (Dekker, Uslaner, 2001) i jakość instytucji państwowych (Paxton, 2002).

Koncepcja kapitału społecznego była jednak krytykowana za zbyt szerokie zastosowanie i niejednoznaczność znaczenia. Początkowo pojęcie to miało charakter metaforyczny i odnosiło się do takich wartości jak dobra wola, współczucie, solidarność czy współdziałanie, które budują wspólnotę. Z czasem zaczęto traktować kapitał społeczny podobnie jak inne formy kapitału, ponieważ może on przynosić wymierne korzyści i podlegać inwestowaniu.

Kapitał społeczny ma cechy podobne do kapitału ekonomicznego. Można go przekształcać w różne korzyści (np. informacje, pomoc, pieniądze), może być trwały lub zanikać, być wykorzystywany do osiągania różnych celów, zastępować inne zasoby lub je uzupełniać, można w niego inwestować (np. poprzez utrzymywanie relacji), a także może być przekazywany innym (np. przez rekomendacje czy znajomości). Jego podstawą są sieci społeczne oraz normy i wartości regulujące relacje między ludźmi (Robison, Schmid, Siles, 2002).

W ujęciu strukturalnym kapitał społeczny to zasoby dostępne jednostkom i powiązane z pozycjami, które jednostki zajmują w sieci społecznej. Sieci społeczne zwiększają efektywność działań, ponieważ ułatwiają przepływ informacji, umożliwiają wywieranie wpływu, pozwalają potwierdzać kompetencje jednostki oraz wzmacniają poczucie tożsamości i uznania. Zasoby dostępne w sieciach mogą mieć charakter osobisty (np. pieniądze, wykształcenie, reputacja) lub społeczny (np. zasoby innych osób, do których uzyskujemy dostęp dzięki relacjom) (Lin, Ao, 2008; Lin 2001).

Ważną rolę odgrywa rodzaj więzi społecznych. Silne więzi (np. rodzina, bliscy przyjaciele) sprzyjają wsparciu emocjonalnemu i działaniom ekspresyjnym, które poprawiają zdrowie, samopoczucie i jakość życia. Słabe więzi (np. znajomi, kontakty zawodowe) są natomiast szczególnie ważne w działaniach instrumentalnych, ponieważ umożliwiają dostęp do nowych informacji, zasobów i możliwości (np. znalezienie pracy). Struktura społeczeństwa opiera się więc zarówno na relacjach między podobnymi ludźmi, jak i na relacjach między osobami o różnym statusie i zasobach (Granovetter, 1973; Lin, 1986, 2004).

Kapitał społeczny zależy nie tylko od sieci relacji, ale także od norm, wartości i zaufania obecnych osób w danej społeczności (Edwards, Foley, 1997). Wyróżnia się cztery główne źródła kapitału społecznego: wspólne wartości przyswojone w procesie socjalizacji, normy wzajemności (wymiana przysług i wsparcia), solidarność grupowa oraz egzekwowalne normy zaufania. Dzięki nim członkowie społeczności współpracują, pomagają sobie i mają pewność, że udzielona pomoc zostanie w przyszłości odwzajemniona. W takich społecznościach nawet jeśli pomoc nie zostanie oddana bezpośrednio przez jedną osobę, może zostać zrekompensowana przez całą grupę, np. poprzez uznanie lub wsparcie (Portes, 1998; Portes, Sensenbrenner, 1993).

Kapitał społeczny składa się z dwóch podstawowych wymiarów: strukturalnego (sieci społeczne i dostęp do zasobów) oraz kulturowego (normy, wartości, zaufanie) (Putnam, Leonardi, Nanetti, 1993). Dopiero połączenie tych dwóch elementów umożliwia jednostkom osiąganie korzyści wynikających z uczestnictwa w życiu społecznym. Kapitał społeczny może przyjmować formę spajającą (opartą na bliskich relacjach, np. rodzinnych i sąsiedzkich) oraz pomostową (opartą na kontaktach z innymi grupami społecznymi), przy czym ta druga forma zwiększa dostęp do nowych zasobów i możliwości (Lin, 2004).

Te społeczne, kapitałowe zasoby mieszkańców reprezentujących cztery wyróżnione kategorie osób analizowano w odniesieniu do kilku kwestii: zaufania uogólnionego oraz zaufania do osób najbliższych i instytucji, cenionych wartości, relacji społecznych z osobami z różnych kręgów społecznych, a także do różnorodnych form wsparcia społecznego.

Mieszkańcy wsi charakteryzują się dosyć niskim poziomem uogólnionego zaufania. Jedynie co trzeci mieszkaniec polskiej wsi (29,4%) deklarował, że „większości ludzi można ufać" (tabela 7 na s. 39). Pozostałych 70,6% wskazuje, że „nigdy nie jest się zbyt ostrożnym w postępowaniu z innymi ludźmi". Zaufanie do innych zależy od pochodzenia i zakorzenienia mieszkańców wsi. Najwięcej ufnych (43,4%) osób można spotkać wśród „wiejskich mieszczan". Na drugim miejscu w tym specyficznym rankingu zaufania znaleźli się „restytutorzy" (31,6%), na trzecim miejscu „wiejscy migranci" (28,5%), a na ostatnim „rdzenni mieszkańcy" (25,7%). **Ponownie, największa różnica dotyczy zatem osób pochodzących z miasta i nie mających krewnych w miejscu zamieszkania oraz pochodzących ze wsi, w której mieszkają lub mieszkali ich krewni.**

W tabeli 7 przedstawiono również zaufanie do innych podmiotów, w tym zaufanie do osób znanych, bliskich (zaufanie partykularne), jak i zaufanie do instytucji i ich przedstawicieli (zaufanie instytucjonalne)[12].

12 Badani wyrażali swoje zdanie na temat zaufania, opierając się na pięciopunktowej skali, której kategorie opisano jako: 1 – zdecydowanie nie mam, 2 – raczej nie mam, 3 – trudno powiedzieć, 4 – raczej mam, 5 – zdecydowanie mam.

Tabela 7.

Zaufanie do innych (uogólnione) oraz zaufanie do grup i instytucji mieszkańców wsi ogółem oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie

		Mieszkańcy wsi					Współczynnik/ test
		Ogółem	Rdzenni mieszkańcy	Wiejscy migranci	Restytutorzy	Wiejscy mieszczanie	
		[%]					V Craméra
Inni (zaufanie uogólnione): ufający		29,4	25,7	28,5	31,6	43,4	0,138*
		[średnia 1–5]					ANOVA [test F]*
Podmiot zaufania:	najbliższa rodzina	4,75	4,73	4,78	4,75	4,81	NS***
	dalsza rodzina	3,92	3,88	3,88	4,09	4,04	NS
	współpracownicy	3,71	3,71	3,72	3,82	3,76	NS
	sąsiedzi	3,73	3,71	3,66	3,75	3,77	NS
	Kościół rzymskokatolicki	3,17	3,12 (1)**	3,06 (1)	3,01	2,92 (2)**	18,50
	władze lokalne gminy	3,07	3,25	3,37	3,30	3,21	NS
	Unia Europejska	2,80	2,68 (1)	2,86	2,85	3,18 (2)	10,93
	urzędnicy administracji gminnej	3,27	3,31	3,21	2,99	2,65	NS
	Kościoły innych wyznań	2,62	2,89	3,01	2,89	2,92	NS
	sądy	2,92	2,64	2,64	2,69	2,48	NS

* Test F ANOVA istotny dla $p < 0,05$.

** Przynależność danej kategorii mieszkańców do homogenicznych grup pod względem średnich ocen (test post-hoc Sheffégo dla $p < 0,05$). Tak więc, oceny z kategorii (1) są nieistotne statystycznie względem siebie, ale różnią się istotnie od ocen z kategorii (2).

*** NS – różnica średnich nieistotna statystycznie.

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

Największym zaufaniem cieszą się członkowie najbliższej rodziny (średnia 4,75). Nieco mniejszym, ale wciąż znacznym zaufaniem obdarzani są członkowie dalszej rodziny (3,92), sąsiedzi (3,73) oraz współpracownicy (3,71). W dalszej kolejności, pod względem

poziomu zaufania, znajdują się urzędnicy administracji gminnej (3,27), Kościół rzymskokatolicki (3,17) i gminne władze lokalne (3,07). Na samym końcu w tym rankingu zaufania mieszkańcy wsi umieścili sądy (2,92), Unię Europejską (2,80) oraz Kościoły innych wyznań (2,62). Należy podkreślić, że pochodzenie i zakorzenienie mieszkańców wsi wpływa na poziom zaufania wobec dwóch podmiotów: Kościoła rzymskokatolickiego oraz Unii Europejskiej. Istotnie większe zaufanie do Kościoła mają mieszkańcy pochodzący ze wsi (zarówno „rdzenni mieszkańcy", jak i „wiejscy migranci") w porównaniu z „wiejskimi mieszczanami". „Restytutorzy" nie różnią się pod względem zaufania do Kościoła od mieszkańców z pozostałych trzech kategorii. Odwrotna sytuacja, chociaż nie identyczna, dotyczy zaufania do UE. Tutaj istotnie większym zaufaniem charakteryzują się „wiejscy mieszczanie" w porównaniu z „rdzennymi mieszkańcami". Mieszkańcy z dwóch pozostałych kategorii („wiejscy migranci" i „restytutorzy") nie różnią się w swoich ocenach ani od „rdzennych mieszkańców", ani od „wiejskich mieszczan".

Ciekawym, chociaż spodziewanym wynikiem, jest ten, iż osoby deklarujące zaufanie do innych w wymiarze uogólnionym odznaczają się też istotnie większym zaufaniem wobec wszystkich ocenianych podmiotów. Różnice te występują w każdym przypadku, bez względu na ogólny poziom zaufania wobec danego podmiotu. **Uogólnione zaufanie jest pozytywnie skorelowane z zaufaniem do rodziny, znajomych, urzędników, Kościołów czy UE** (test t dla $p < 0,05$).

Uogólnione zaufanie kształtuje się na fundamencie podzielanych wartości. Dlatego też mieszkańcy wsi ocenili znaczenie/wagę kilkunastu aspektów/wartości, którymi można kierować się w życiu lub do osiągnięcia których można dążyć[13]. Znaczenie praktycznie wszystkich wartości oceniono bardzo wysoko. Pomimo tego dostrzec można pewne różnice. **Oceny bliskie 5,0 otrzymały takie wartości jak: zdrowie, uczciwość, bezpieczeństwo, wolność, spokój** (tabela 8 na s. 41). **Wysoko oceniono również (oceny bliskie 4,5) posiadanie dzieci, przyjaciół, pracę, szacunek innych ludzi oraz małżeństwo. Oceny oscylujące wokół 4,0 wystawiono wykształceniu, pieniądzom oraz wierze/religii. Najniżej w tym zestawieniu (ocena bliska 3,5) oceniono życie pełne przygód i wrażeń.** Rozkłady ocen mieszkańców wsi spowodowały to, że wartości ujęte w zestawieniu tworzą cztery charakterystyczne wzory wartości[14].

13 Dla ich oceny wykorzystano pięciopunktową skalę, której przeciwstawne kategorie zostały opisane jako: 1 – najmniej ważne i 5 – bardzo ważne.

14 Wzory wartości – wyodrębnione zostały w oparciu o wartości ładunków czynnikowych uzyskanych w analizie głównych składowych z rotacją Promax i normalizacją Kaisera. Wyróżnione wymiary wyjaśniały łącznie

Tabela 8.

Cenione wartości mieszkańców wsi ogółem oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie [średnie 1–5]

Wzór wartości	Wartość	Mieszkańcy wsi					ANOVA [test F]*
		Ogółem	Rdzenni mieszkańcy	Wiejscy migranci	Resztutorzy	Wiejscy mieszczanie	
I	Zdrowie	4,93	4,84	4,88	4,83	4,85	NS***
	Spokój	4,77					
	Wolność	4,85					
	Bezpieczeństwo	4,87					
II	Praca	4,50	4,03	4,05	4,02	4,01	NS
	Wykształcenie	4,10					
	Pieniądze	3,97					
	Życie pełne przygód i wrażeń	3,57					
III	Małżeństwo	4,44	4,35	4,44 (1)**	4,19 (2)**	4,25 (2)	4,17
	Posiadanie dzieci	4,65					
	Wiara/religia	3,84					
IV	Uczciwość	4,90	4,64	4,68	4,71	4,66	NS
	Przyjaciele	4,62					
	Szacunek innych ludzi	4,47					

* Test F ANOVA istotny dla $p < 0,05$.

** Przynależność danej kategorii mieszkańców do homogenicznych grup pod względem średnich ocen (test post-hoc Sheffégo dla $p < 0,05$). Tak więc, oceny z kategorii (1) są nieistotne statystycznie względem siebie, ale różnią się istotnie od ocen z kategorii (2).

*** NS – różnica średnich nieistotna statystycznie.

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

51,4% wariancji zmiennych włączonych do analizy, odpowiednio: 23,5%; 11,7%; 8,5% i 7,7%; współczynnik KMO = 0,778, istotność testu Bartletta < 0,001. Zostały one skonstruowane jako uśrednione wartości zmiennych tworzących dany wymiar. Zabieg ten uzasadniał przyzwoitą rzetelność wymiarów mierzonych współczynnikiem alfa Cronbacha, którego wartości wyniosły odpowiednio: dla wymiaru pierwszego 0,638; dla wymiaru drugiego 0,667; dla trzeciego 0,706 i dla czwartego 0,675.

Pierwszy wymiar łączy w sobie takie wartości jak zdrowie, bezpieczeństwo, wolność i spokój. Wartości te można interpretować jako potrzebę harmonijnego życia, poprzez uwagę skierowaną do wewnątrz, niezbędną przede wszystkim w dążeniu do osiągnięcia dobrostanu psychicznego.

W drugim wymiarze znalazły się wartości symbolizujące sukces i wymierne osiągnięcia takie jak: praca, wykształcenie, pieniądze oraz życie pełne przygód i wrażeń. Wskazują one przede wszystkim ten cel w życiu, jakim jest budowa społecznego statusu, a co za tym idzie – prestiżu.

Trzeci wymiar – rodzinny – wiąże w sobie takie wartości jak potrzeba posiadania dzieci oraz małżeństwo. Uzupełnia go wiara/religia. Jest to zatem wymiar najmocniej powiązany z tradycyjnymi wartościami.

Czwarty wymiar można określić mianem – społeczny. W jego obrębie znalazły się takie wartości jak uczciwość (która jest wartością realizowaną w obrębie jakiegoś stosunku społecznego), przyjaciele oraz szacunek innych ludzi.

Najwyżej ceniono wartości z wymiaru I, następnie IV, kolejno III i na końcu II, tworząc charakterystyczny wzór: harmonia–szacunek–rodzina–sukces.

Mieszkańcy wsi różnili się w ocenie wagi poszczególnych wartości ze względu na pochodzenie i zakorzenienie tylko w wymiarze III – rodzinnym. W pozostałych trzech wymiarach różnice ich ocen nie były istotne statystycznie. Ci, którzy najbardziej docenili wartości z wymiaru rodzinnego, to „wiejscy migranci". W swojej ocenie różnili się istotnie od „restytutorów" i „wiejskich mieszczan". „Rdzenni mieszkańcy" nie różnili się w tym wymiarze od mieszkańców z trzech pozostałych kategorii. Widać zatem, że mieszkańcy pochodzący z miasta (bez względu na zakorzenienie) przykładają istotnie mniejszą wagę do wartości rodzinnych (w tym religii) w porównaniu z mieszkańcami pochodzącymi ze wsi, którzy w swojej wsi zamieszkania nie mieli lub nie mają krewnych. Przypomnieć należy, że wśród „wiejskich migrantów" znajdowała się nadreprezentacja zamężnych kobiet. Ten fakt może wyjaśniać relatywnie silne przywiązanie do wartości rodzinnych oraz wiary/religii.

Kultywowanie pewnych wartości oraz ich ochrona są możliwe dzięki relacjom z innymi ludźmi. Kapitał społeczny, jako zasób relacyjny, wymaga obecności innych osób – w nieformalnych lub formalnych strukturach. Ten kapitałowy charakter mają przede wszystkim wartości z wymiaru rodzinnego (III) oraz społecznego (IV). Należy jednak podkreślić, że to właśnie dzięki tym wymiarom możliwe jest realizowanie wartości reprezentujących wymiar związany z harmonijnym życiem i dobrostanem psychicznym (I). One również odgrywają istotną rolę w budowaniu kapitału ludzkiego pod postacią sukcesów zawodowych czy finansowych, stanowiąc miarę określonej pozycji społecznej.

Z tej perspektywy istotne jest zrozumienie charakteru nieformalnych oraz formalnych sieci społecznych, w których funkcjonują mieszkańcy wsi.

Najbardziej oczywistą przeszkodą w kreowaniu społecznych relacji, które zapewniałyby wymierne korzyści (ochronę wspólnych wartości czy zasobów oraz pozyskiwanie nowych w wyniku współpracy z innymi) jest samotność.

Tylko niewielka część respondentów z polskich wsi wskazała, że „czuje się osamotniona, mimo tego, że nie chce". Taką deklarację złożyła co setna osoba uczestnicząca w badaniu (1,2%) (tabela 9 na s. 44). **Stosunkowo niewielki odsetek badanych (3,1%) wskazał również, że „nie ma takich osób, które mogliby nazwać przyjaciółmi". Pozostali zaznaczyli, że mają przynajmniej jednego przyjaciela. Najczęściej kręgi przyjacielskie liczą 1–3 osoby (35,1% wskazań). Nieco mniej osób wskazało na to, że przyjaźni się z 4–6 osobami (32,2%). Najmniej liczne są natomiast kręgi przyjacielskie o liczebności powyżej 7 osób (28,8%). Brak przyjaciół nie zawsze pociąga za sobą poczucie osamotnienia. Do tego stanu przyznała się co trzecia osoba nieposiadająca przyjaciół (34,1%) i co trzecia osoba, która na pytanie o przyjaciół nie była w stanie udzielić jednoznacznej odpowiedzi, (33,3%). Pozostałe osoby, które nie mają przyjaciół, nie czują się osamotnione.**

Co ważne, niewielu mieszkańców wsi przyznało, że odczuwa brak szacunku ze strony innych mieszkańców wsi (3,8%), lub to, że mieszkańcy wsi nie darzą ich zaufaniem (3,3%) (odpowiedzi „w ogóle", „w niewielkim stopniu" lub „w raczej niewielkim stopniu")[15]. Oczywiście, co nie zaskakuje, istnieje bardzo silna korelacja pomiędzy deklaracjami dotyczącymi szacunku i zaufania ze strony współmieszkańców wsi (tau-b = 0,730 dla $p < 0,05$). **Tak więc, przynajmniej w warstwie deklaratywnej, mieszkańcy wsi dysponują kapitałem, który ułatwia im budowanie i utrzymywanie dobrych relacji społecznych z innymi mieszkańcami wsi. Pochodzenie i zakorzenienie nie ma wpływu na poczucie osamotnienia mieszkańców wsi; liczbę osób, które określają oni mianem przyjaciół; ani też na to, czy czują się szanowani przez innych i darzeni zaufaniem. W społecznym wymiarze życia na polskiej wsi mieszkańcy wydają się kategorią niezróżnicowaną.**

15 Uczestnicy badania mogli odpowiedzieć na te pytania, wskazując jedną z sześciu odpowiedzi: 1 – w ogóle; 2 – w niewielkim stopniu; 3 – w raczej niewielkim stopniu; 4 – ani w niewielkim, ani w dużym stopniu; 5 – raczej w dużym stopniu i 6 – w dużym stopniu.

Tabela 9.

Aspekty stanowiące podstawy do budowania relacji społecznych mieszkańców wsi ogółem oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie

Aspekty stanowiące podstawy do budowania relacji społecznych		Mieszkańcy wsi				
		Ogółem	Rdzenni mieszkańcy	Wiejscy migranci	Restytutorzy	Wiejscy mieszczanie
Poczucie osamotnienia – odpowiedzi „tak" [w %]*		1,2	1,0	1,3	1,9	1,2
Przyjaciele [w %]*	Brak	3,1	3,4	4,0	1,0	1,6
	1–3 osoby	35,1	35,8	31,6	39,8	35,1
	4–6 osób	32,2	31,7	36,9	28,2	30,3
	⩾7 osób	28,8	28,5	25,9	29,1	32,7
	Trudno powiedzieć	0,9	0,6	1,7	1,9	0,4
Szacunek ze strony innych [średnia 1–6]**		5,10	5,10	5,10	5,20	5,10
Zaufanie okazywane przez innych [średnia 1–6]**		5,15	5,15	5,17	5,22	5,11

* Brak związku (V Craméra dla $p < 0,05$).

** Brak różnicy wartości średnich (test F ANOVA dla $p < 0,05$).

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

O znaczeniu zaufania i szacunku, ale także o wadze kręgów przyjacielskich świadczą odpowiedzi mieszkańców wsi na pytania o to, czy wśród członków ich rodziny, przyjaciół czy znajomych znalazłyby się takie osoby, które byłyby gotowe udzielić im różnych form wsparcia[16].

16 W tej kwestii badanych pytano, czy wśród członków ich rodziny, przyjaciół czy znajomych są takie osoby, które: (a) udzieliłyby wsparcia finansowego, gdyby z różnych powodów zabrakło im pieniędzy na codzienne wydatki, (b) pomogłyby w zrobieniu zakupów, pracach w gospodarstwie domowym, opiece nad dziećmi, usunięciu drobnych usterek w domu itp., (c) pożyczyłyby w razie potrzeby narzędzie, sprzęt AGD, środek transportu itp., (d) udzieliłyby wsparcia emocjonalnego, tzn. wysłuchały, okazały troskę, udzieliły jakiejś rady, podtrzymały na duchu, uspokoiły itp.

Osoby, które zadeklarowały, że cieszą się przyjaźnią innych osób, istotnie częściej niż ci, którzy przyjaciół nie posiadają, zaznaczali, że mogą liczyć na wsparcie w każdym z analizowanych wymiarów (tabela 10). Podobna sytuacja dotyczy szacunku i zaufania ze strony innych. Im większym szacunkiem bądź też zaufaniem cieszą się mieszkańcy wsi, tym większa szansa, że wśród ich bliskich znajdzie się ktoś, kto udzieli im wsparcia (V Craméra dla $p < 0,05$). Należy jednak zaznaczyć, że pomimo tej zależności, zdecydowana większość mieszkańców wsi mogłaby liczyć na pomoc. Aż 93,1% uczestników badania odpowiedziało, że mogliby liczyć na uzyskanie wsparcia we wszystkich czterech analizowanych aspektach, natomiast 0,7% wskazało, że nie otrzymaliby wsparcia w żadnym wymiarze. Pozostali, czyli 6,2%, mogliby liczyć na udzielenie pomocy przynajmniej w jednej z opisywanych sytuacji. **Odsetek osób spodziewających się wsparcia ze strony innych jest podobny w przypadku każdej formy wsparcia i wynosi on powyżej 90,0%. Przy tak dużych wartościach nie zaskakuje fakt, że mieszkańcy przynależący do różnych kategorii pochodzenia i zakorzenienia składali podobne deklaracje dotyczące potencjalnego wsparcia w każdej z ocenianych sytuacji. Inaczej ujmując – brak istotnych różnic w deklaracjach, które składali w tym względzie** (V Craméra dla $p < 0,05$).

Tabela 10.

Deklarowany rodzaj wsparcia, na który mogą liczyć mieszkańcy wsi ogółem oraz mieszkańcy różniący się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie [w %]

Mieszkańcy wsi		Rodzaj wsparcia			
		Pomoc finansowa*	Pomoc w gospodarstwie domowym*	Pożyczka rzeczowa*	Wsparcie emocjonalne*
Ogółem	Są takie osoby	92,7	95,0	97,4	95,7
	Nie ma takich osób	4,3	4,0	1,3	2,8
	Trudno powiedzieć	3,1	1,0	1,3	1,6
Rdzenni mieszkańcy	Są takie osoby	92,4	95,0	97,4	95,5
	Nie ma takich osób	4,4	3,9	1,2	3,0
	Trudno powiedzieć	3,2	1,2	1,4	1,5

Tabela 10 (cd.)

Mieszkańcy wsi		Rodzaj wsparcia			
		Pomoc finansowa*	Pomoc w gospodarstwie domowym*	Pożyczka rzeczowa*	Wsparcie emocjonalne*
Wiejscy migranci	Są takie osoby	93,4	95,4	97,4	95,0
	Nie ma takich osób	4,0	3,3	1,7	2,3
	Trudno powiedzieć	2,6	1,3	1,0	2,6
Restytutorzy	Są takie osoby	95,1	98,1	99,0	97,1
	Nie ma takich osób	2,9	1,9	1,0	1,9
	Trudno powiedzieć	1,9	0,0	0,0	1,0
Wiejscy mieszczanie	Są takie osoby	91,6	93,7	96,4	96,4
	Nie ma takich osób	4,8	5,9	1,6	2,8
	Trudno powiedzieć	3,6	0,4	2,0	0,8

* Brak związku (V Craméra dla $p < 0,05$).

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

Zasób kapitału społecznego, który niesie ze sobą potencjał otrzymywania zróżnicowanych form wsparcia zależy od wkładu własnego w budowaniu społecznych relacji. Najbardziej oczywistym wkładem są rozmowy czy też spotkania z innymi osobami, które inicjują budowę sieci społecznych lub wzmacniają sieci już istniejące. **Mieszkańcy wsi różnią się pod względem częstości rozmów podejmowanych z osobami pochodzącymi z różnych kręgów społecznych: bliskiej rodziny, dalszej rodziny, przyjaciół, sąsiadów, innych mieszkańców wsi, współpracowników, radnych, sołtysów i księży lokalnej parafii**[17]. Ze względu na specyfikę tych kręgów niektóre z nich wyzwalają naturalną, emocjonalną, a czasami i okolicznościową potrzebę/konieczność rozmowy (np.

17 Mogli oni wybrać jedną z sześciu odpowiedzi: (a) codziennie, (b) kilka razy w tygodniu, (c) raz na tydzień, (d) kilka razy w miesiącu, (e) rzadziej i (f) nigdy.

z członkami własnego gospodarstwa domowego, przyjaciółmi czy współpracownikami), natomiast w innych kręgach (np. z radnymi, sołtysem czy księżmi) rozmowy mogą być inicjowane w oparciu o odmienne potrzeby, których źródeł szukać można chociażby w specyficznych i zróżnicowanych interesach. Oczywistym jest zatem to, że mieszkańcy wsi z niektórymi osobami rozmawiają częściej, a z innymi rzadziej[18]. **Najczęściej rozmowy toczone są z członkami bliskiej rodziny** (tabela 11 na s. 48). **Jeśli za punkt odniesienia przyjąć odpowiedzi „codziennie" i „kilka razy w tygodniu", to wskazywało na nie łącznie 93,1% badanych. Według tego kryterium na drugim miejscu znajdują się koledzy i koleżanki z pracy (86,1%), a następnie sąsiedzi (57,8%), przyjaciele (49,6%), inni mieszkańcy wsi (29,3%) oraz członkowie dalszej rodziny (20,6%). W przypadku sołtysów, radnych czy księży lepszym kryterium interpretacji wydaje się wskaźnik braku rozmów niż codziennych rozmów. Tak więc, mieszkańcy wsi nie rozmawiają z radnymi (28,4%), sołtysem (15,4%) i księżmi (13,6%).**

Porównanie mieszkańców wsi różniących się pochodzeniem i zakorzenieniem daje interesujące rezultaty. W większości przypadków częstość ich spotkań z przedstawicielami różnych kręgów społecznych jest podobna (V Craméra dla $p < 0,05$). Tak jest w przypadku bliskiej i dalszej rodziny, przyjaciół, współpracowników (tutaj porównania przeprowadzono tylko wśród osób aktywnych zawodowo), sąsiadów oraz radnych. Istotną różnicę w częstości spotkań dostrzec można w odniesieniu do innych mieszkańców wsi, sołtysa i księży (tutaj porównania przeprowadzono z wyłączeniem osób określających się mianem „niereligijni"). W porównaniu z innymi mieszkańcami wsi „wiejscy mieszczanie" istotnie rzadziej spotykają się z sąsiadami. Oni również, ale także „restytutorzy" rzadziej spotykają się z sołtysem oraz z księżmi. Pomijając kręgi rodzinne i zawodowe, najbardziej aktywnymi mieszkańcami wsi są „rdzeni mieszkańcy", którym nieco ustępują „wiejscy migranci", potem „restytutorzy", a na końcu „wiejscy mieszczanie". Widać wyraźnie, że pochodzenie i zakorzenienie odgrywa rolę w budowaniu i podtrzymywaniu pozarodzinnych i pozasąsiedzkich kręgów społecznych w miejscowości zamieszkania.

18 Analiza głównych składowych pozwoliła wyodrębnić trzy charakterystyczne kręgi społeczne kształtujące się w oparciu o częstość spotkań z reprezentantami danej grupy. Pierwszym kręgiem jest „krąg rodzinny" (bliska rodzina, dalsza rodzina, przyjaciele), drugim „krąg sąsiedzki" (sąsiedzi, inni mieszkańcy wsi oraz współpracownicy, jako „sąsiedzi" w miejscu pracy), a trzecim „krąg instytucjonalny" (sołtys, radni i ksieża). Kręgi społeczne wyodrębnione zostały w oparciu o wartości ładunków czynnikowych uzyskanych w analizie głównych składowych z rotacją Promax i normalizacją Kaisera. Wyróżnione wymiary wyjaśniały łącznie 51,6% wariancji zmiennych włączonych do analizy, odpowiednio: 24,7%; 13,6% i 13,3%. Współczynnik KMO = 0,649; istotność testu Bartletta < 0,001.

Tabela 11.

Częstość osobistych spotkań z przedstawicielami różnych kręgów społecznych mieszkańców wsi ogółem oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie [w %]

Mieszkańcy wsi		Przedstawiciele różnych kręgów społecznych								
		Bliska rodzina	Dalsza rodzina	Przyjaciele	Sąsiedzi	Mieszkańcy wsi*	Współpracownicy	Radni	Sołtys*	Ksiądz*
Ogółem	Codziennie/ kilka razy w tygodniu	93,1	20,6	49,6	57,8	29,3	86,1	4,8	6,0	3,7
	Rzadziej	6,6	78,2	50,4	40,8	68,3	12,9	66,7	78,5	82,8
	Nigdy	0,3	1,2	NA**	1,4	2,4	0,9	28,4	15,4	13,6
Rdzenni mieszkańcy	Codziennie/ kilka razy w tygodniu	94,1	21,2	50,5	57,5	30,2	84,0	5,5	6,6	4,0
	Rzadziej	5,6	77,9	49,5	41,6	68,3	14,9	68,8	81,0	86,3
	Nigdy	0,3	1,0	NA	0,9	1,5	1,1	25,6	12,4	9,7
Wiejscy migranci	Codziennie/ kilka razy w tygodniu	92,1	16,2	45,6	61,3	30,7	91,2	4,0	6,4	3,2
	Rzadziej	7,9	83,1	54,4	36,7	67,7	8,3	63,0	75,9	84,0
	Nigdy	0,0	0,7	NA	2,0	1,7	0,5	33,0	17,7	12,8
Restytutorzy	Codziennie/ kilka razy w tygodniu	90,3	27,2	57,0	56,9	29,4	90,5	3,9	5,9	4,4
	Rzadziej	8,7	70,9	43,0	41,2	69,6	9,5	64,1	71,3	73,3
	Nigdy	1,0	1,9	NA	2,0	1,0	0,0	32,0	22,8	22,2
Wiejscy mieszczanie	Codziennie/ kilka razy w tygodniu	91,3	21,4	48,6	55,1	24,0	86,2	3,6	3,6	2,5
	Rzadziej	8,3	76,2	51,4	42,5	68,9	12,6	64,4	75,4	70,1
	Nigdy	0,4	2,4	NA	2,4	7,1	1,1	32,0	21,0	27,2

* Związek istotny statystycznie (V Craméra dla $p < 0,05$).

** NA – nie dotyczy (ang. not applicable).

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

Relatywnie częste kontakty respondentów mogą wskazywać na to, że w większości przypadków relacje sąsiedzkie układają się pomyślnie. Charakteryzują się one pewnym poziomem wzajemnej życzliwości, która odgrywa istotną rolę w kształtowaniu kapitału społecznego potrzebnego do budowania nieformalnych sieci relacji. Aby pogłębić to zagadnienie badanych zapytano o pewne sytuacje sąsiedzkie, które mogą mieć miejsce w każdej mniejszej społeczności. Z jednej strony pytano ich o to, czy bywają u sąsiadów na różnych uroczystościach, czy świadczą sobie drobne usługi oraz czy witają się i rozmawiają ze sobą. Z drugiej strony badani mogli wskazać, czy unikają swoich sąsiadów bądź też czy kłócą się z nimi.

O pozytywnym charakterze więzi sąsiedzkich świadczy fakt, że zdecydowana większość badanych mieszkańców wsi (94,8%) deklaruje, iż wita się i rozmawia ze swoimi sąsiadami, a znaczna część z nich udziela sobie drobnych przysług, takich jak pożyczanie przedmiotów czy opieka nad domem podczas nieobecności, (83,1%) (tabela 12 na s. 50). **Ponadto niemal połowa respondentów (46,9%) utrzymuje bardzo bliskie relacje sąsiedzkie, uczestnicząc w uroczystościach organizowanych przez sąsiadów. Jednoczesne zaangażowanie we wszystkie trzy formy aktywności, o których wspomniano, zadeklarowało 43,4% badanych, natomiast udział w przynajmniej jednej z nich – aż 97,7% respondentów.**

Znacznie mniejszy odsetek mieszkańców wsi wskazał na występowanie relacji o charakterze konfliktowym. Unikanie sąsiadów i brak kontaktów z nimi deklaruje 7,3% badanych, natomiast 2,2% przyznaje się do sporów sąsiedzkich. Obie te postawy jednocześnie występują u 1,4% respondentów, zaś przynajmniej jedną z nich podejmuje 8,0% badanych. Dane te wskazują, że poziom społecznej izolacji na polskiej wsi jest niski. Brak jakiejkolwiek aktywności (zarówno o charakterze pozytywnym, jak i negatywnym) zadeklarowało jedynie 0,7% uczestników badania. Zdarzają się również sporadyczne przypadki osób (0,7%), które utrzymują dobre relacje z częścią sąsiadów – uczestniczą w uroczystościach, świadczą przysługi i prowadzą rozmowy, jednocześnie unikając poszczególnych sąsiadów lub pozostając w konflikcie z innymi mieszkańcami swojego sąsiedztwa.

I w tym przypadku można zaobserwować pewną charakterystyczną różnicę pomiędzy mieszkańcami w odniesieniu do ich pochodzenia i zakorzenienia. O ile mieszkańcy reprezentujący cztery analizowane kategorie równie często bywają u swoich sąsiadów na różnych uroczystościach, o tyle drobne przysługi istotnie częściej świadczą sobie mieszkańcy pochodzący ze wsi (w porównaniu z mieszkańcami pochodzącymi z miasta), a szczególnie ci, którzy nie są w niej zakorzeni. Jak zaznaczono wyżej, te drobne przysługi i uprzejmości są istotne dla kapitału społecznego, w budowaniu którego niezwykle istotną rolę odgrywa wzajemność. **Także i tu, to**

mieszkańcy pochodzący z miasta (pomimo porównywalnego potencjału wsparcia, o którym wzmiankowano wcześniej) charakteryzują się niższym, realnym poziomem wzajemności.

Tabela 12.

Relacje międzysąsiedzkie mieszkańców wsi ogółem oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie [w %]

Sytuacja	Mieszkańcy wsi				
	Ogółem	Rdzenni mieszkańcy	Wiejscy migranci	Restytutorzy	Wiejscy mieszczanie
Bywamy u siebie na różnych uroczystościach	46,9	46,5	43,9	49,5	49,2
Świadczymy sobie drobne przysługi*	83,1	82,5	87,8	72,8	78,0
Mówimy sobie „dzień dobry", trochę rozmawiamy	94,8	93,2	97,4	95,1	94,5
Unikamy się, w ogóle ze sobą nie rozmawiamy	7,3	6,8	6,9	9,7	9,3
Ciągle się ze sobą kłócimy, spieramy	2,2	2,5	0,7	2,9	2,8

Uwaga: ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi, procenty nie sumują się do 100.

* Związek istotny statystycznie (V Craméra dla $p < 0,05$).

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

Budowanie wspólnoty opartej na wzajemności odbywa się nie tylko dzięki relacjom z najbliższymi, ale przede wszystkim przy współpracy z innymi członkami danej społeczności. Wspólnota taka znajduje wówczas oparcie w mniej lub bardziej sformalizowanych wzorach aktywności. W tym kontekście uczestników badania zapytano, czy w ostatnich 12 miesiącach podjęli którąś z 12 różnych form działalności.

Aktywności, o które pytano, okazały się być ze sobą powiązane, tworząc trzy charakterystyczne wymiary[19].

19 Hierarchiczną analizę skupień przeprowadzono z wykorzystaniem metody Warda oraz kwadratowej odległości euklidesowej jako miary odległości. Na tej podstawie wyodrębniono wskazane wymiary.

Pierwszy z nich – świadczenie pomocy materialnej i finansowej – obejmuje takie aktywności jak: przekazywanie pieniędzy na cele dobroczynne, świadczenie pomocy rzeczowej, dzielenie się żywnością, proponowanie wspólnego przejazdu oraz uczestnictwo w zebraniach mieszkańców. Aktywności w obrębie tego wymiaru są realizowane najczęściej, chociaż różnią się między sobą ze względu na popularność. Przynajmniej jednej z nich podjęli się niemal wszyscy badani (96,7%) (tabela 13).

W drugim wymiarze – świadczenie pomocy niematerialnej – znalazły się takie działania jak: nieodpłatna opieka nad domem/zwierzętami w trakcie nieobecności sąsiadów, praca na rzecz szkoły, działalność na rzecz parafii oraz nieodpłatna opieka nad dziećmi. Te formy aktywności zajmują więcej czasu oraz wymagają większego zaangażowana oraz zaufania i być może dlatego podejmowane są relatywnie rzadziej. Jednakże jedną aktywność z tego wymiaru deklarowało trzech na czterech respondentów (76,6%).

Mieszkańcy wsi najmniej chętnie angażują się w **działania stowarzyszeniowe, tworzące wymiar trzeci**, czyli w członkostwo w lokalnych organizacjach pozarządowych, w Ochotniczej Straży Pożarnej czy w kole gospodyń wiejskich. Przynajmniej w jednej z tych trzech organizacji działa 28,2% badanych.

Tabela 13.

Popularność form aktywności podejmowanych przez mieszkańców wsi ogółem oraz przez mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie [w %]

Wymiar aktywności	Forma aktywności	Mieszkańcy wsi				
		Ogółem	Rdzenni mieszkańcy	Wiejscy migranci	Restytutorzy	Wiejscy mieszczanie
I	Przekazywanie pieniędzy na cele dobroczynne	82,1	81,9	81,5	82,5	83,2
	Proponowanie wspólnego dojazdu do pracy, sklepu, lekarza lub korzystanie z takiej formy pomocy*	71,3	72,3	72,8	77,7	63,8
	Uczestnictwo w sołeckim lub innym zebraniu mieszkańców*	64,5	65,1	67,8	68,0	56,7
	Świadczenie innym mieszkańcom wsi pomocy rzeczowej	62,5	60,9	63,1	69,6	64,4
	Dzielenie się żywnością	55,6	54,1	59,7	58,3	55,0

Tabela 13 (cd.)

Wymiar aktywności	Forma aktywności	Mieszkańcy wsi				
		Ogółem	Rdzenni mieszkańcy	Wiejscy migranci	Restytutorzy	Wiejscy mieszczanie
II	Nieodpłatna opieka nad domem/zwierzętami w czasie nieobecności sąsiadów	48,2	46,2	51,2	50,5	51,6
	Wykonywanie pracy na rzecz szkoły	40,4	38,9	45,8	38,8	40,3
	Działalność na rzecz lokalnej parafii*	37,9	41,8	38,2	39,2	23,0
	Nieodpłatna opieka nad dziećmi (spoza rodziny) innych mieszkańców lub osobami starszymi*	28,9	26,9	28,9	40,8	31,2
III	Członkostwo w lokalnej organizacji pozarządowej*	13,7	14,1	7,6	17,5	18,5
	Członkostwo w Ochotniczej Straży Pożarnej*	11,6	14,2	9,3	5,8	7,1
	Członkostwo w kole gospodyń wiejskich*	8,9	8,8	10,3	13,6	5,5

* Związek istotny statystycznie (V Craméra dla $p < 0,05$).

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

Wśród mieszkańców wsi można zaobserwować istotne różnice w 7 na 12 form aktywności ze względu na pochodzenie i zakorzenienie. **W przypadku oferowania wspólnego dojazdu do pracy, sklepu czy lekarza lub też korzystania z takiej pomocy „wiejscy mieszczanie" ustępują mieszkańcom z trzech pozostałych kategorii, szczególnie „restytutorom". „Wiejscy mieszczanie" istotnie rzadziej uczestniczą również w zebraniach sołeckich lub innych zebraniach mieszkańców. Podobne różnice zarysowują się w odniesieniu do działań na rzecz lokalnej parafii. Mieszkańcy pochodzący z miast i niemający krewnych na wsi zamieszkania podejmują taką aktywność rzadziej w porównaniu z mieszkańcami pozostałych trzech kategorii. Wśród nich jest także relatywnie mniej członków w kołach gospodyń wiejskich, a także w Ochotniczej Straży Pożarnej, chociaż w tym przypadku najmniejszy udział mają „restytutorzy". Z kolei największy odsetek aktywnych mieszkańców, świadczących**

nieodpłatną opiekę nad dziećmi lub osobami starszymi, reprezentowany jest właśnie przez „restytutorów". Co ciekawe, członkostwo w lokalnych organizacjach pozarządowych podejmowane jest częściej przez osoby pochodzące z miasta (bez względu na zakorzenienie) niż ze wsi. Ogólny wniosek, który można sformułować na podstawie tych obserwacji jest taki, że mieszkańcy wsi pochodzący z miasta (szczególnie ci, którzy nie mają krewnych na wsi zamieszkania) w mniejszym stopniu niż inni mieszkańcy uczestniczą w „tradycyjnych" dla polskiej wsi formach aktywności – w życiu parafii, działaniach w kole gospodyń wiejskich czy w Ochotniczej Straży Pożarnej, jak również w zebraniach mieszkańców. Częściej natomiast wybierają uczestnictwo w innych organizacjach pozarządowych.

Podejmowanie działań w przestrzeni fizycznej jest dzisiaj uzupełniane lub zastępowane aktywnością wirtualną. Internet ułatwia wymianę poglądów, współdziałanie, jak i organizowanie zróżnicowanych w swojej formie akcji poparcia lub protestu. Te funkcje internetu są szczególnie istotne na wsi, gdzie możliwości kontaktów fizycznych z jednostkami lub organizacjami o podobnych postawach czy interesach są ograniczone, jeśli porównać je z możliwościami, jakie daje miasto. Jak wskazano wcześniej, dostęp do internetu mają niemalże wszyscy mieszkańcy wsi. Co więcej, dwie trzecie z nich używa w tym celu łącza światłowodowego.

Wśród badanych mieszkańców wsi znajduje się jedna trzecia osób (34,9%), które podejmują aktywność w różnego rodzaju zbiorowościach wirtualnych (tabela 14 na s. 54). **Najbardziej popularnymi grupami internetowymi na wsi są grupy hobbystyczne, w których uczestniczy dwie trzecie mieszkańców (69,1%). Dosyć dużą popularnością cieszą się również grupy zawodowe (43,9%). Znacznie rzadziej mieszkańcy wsi wybierają grupy sąsiedzkie (22,1%). Co dziesiąty mieszkaniec wsi uczestniczy w grupach pomocowych lub samopomocowych (11,2%) bądź też w grupach o charakterze politycznym (10,1%). Relatywnie niewielu mieszkańców przyznało, że bierze aktywny udział w działaniach grup skupionych wokół Kościoła lub w grupach religijnych (6,4%). Co piąty mieszkaniec wsi określił się mianem członka innej grupy internetowej (17,2%).**

Tabela 14.

Uczestnicy grup internetowych z uwzględnieniem ich pochodzenia i zakorzenienia [w %]

Grupa internetowa	Uczestnicy	Mieszkańcy wsi			
		Rdzenni mieszkańcy	Wiejscy migranci	Restytutorzy	Wiejscy mieszczanie
Zawodowa	43,9	44,2	34,0	48,7	46,6
Sąsiedzka*	22,1	19,5	19,1	28,2	28,4
Hobbystyczna	69,1	65,6	74,5	71,8	70,6
Skupiona wokół religii/ Kościoła	6,4	7,1	6,4	12,8	1,8
Polityczna	10,1	10,7	6,4	7,7	11,9
Pomocowa lub samopomocowa	11,2	11,7	10,6	10,3	10,1
Inna	17,2	17,2	12,8	20,5	19,3

* Związek istotny statystycznie (V Craméra dla $p < 0,05$).

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

Ze względu na pochodzenie i zakorzenienie mieszkańców wsi istotne różnice popularności poszczególnych grup internetowych można odnotować jedynie w przypadku grupy sąsiedzkiej. **Mieszkańcy wsi pochodzący z miasta (bez względu na zakorzenienie) chętniej angażują się w aktywność sąsiedzką za pośrednictwem internetu niż mieszkańcy, którzy pochodzą ze wsi (również bez względu na zakorzenienie). Stopień popularności pozostałych grup nie różnicuje istotnie mieszkańców czterech analizowanych kategorii, chociaż należy podkreślić relatywnie niski udział „wiejskich mieszczan" w grupach religijnych lub kościelnych. Jest to potwierdzeniem wcześniejszych wniosków o względnie niskim zainteresowaniu mieszkańców tej kategorii kwestiami dotyczącymi Kościoła i religii.**



Rozdział II

Warunki życia na wsi a potrzeby młodszego i starszego pokolenia jej mieszkańców

Prognozy demograficzne pokazują, że trend malejącej liczby ludności na wsiach oddalonych od dużych miast będzie miał charakter trwały. Za 20 lat nastąpi koncentracja ludności na obszarach wiejskich wokół miejsc centralnych i pustoszenie obszarów peryferyjnych. Ogólna liczebność populacji wiejskiej będzie dość podobna, ale niekorzystnie zmieni się jej struktura wieku – nastąpi znaczny wzrost starszych kategorii wiekowych (Halamska, Kłodziński, Stanny, 2023). Te prognozy generują wiele pytań: Kto na wsi (zwłaszcza peryferyjnej) pozostanie z wyboru, a kto z konieczności? Czy wieś peryferyjna w przyszłości będzie w ogóle zamieszkiwana przez młodych, czy raczej będzie traktowana przez nich jako tymczasowe miejsce pobytu, dopóki nie wyjadą do ośrodka miejskiego w związku z edukacją czy planami podjęcia pracy poza rolnictwem? Jakie działania podejmować już dziś, by tworzyć warunki dla wiejskiej młodzieży sprzyjające podejmowaniu decyzji o pozostaniu/powrocie na wieś?

Zmiany demograficzne na wsi generują również wiele pytań dotyczących zaspokojenia potrzeb seniorów. W ich przypadku poprawa warunków życia (np. poprzez inwestycje w usługi społeczne) może napotykać specyficzne bariery związane z ich postawami społecznymi. Jak zauważa Barbara Szatur-Jaworska (2024), bywa że seniorzy wykazują niechęć do korzystania z pomocy, co może wynikać z poczucia wstydu czy zaburzeń otępiennych, a także z braku zaufania do otoczenia. Nieufność ta obejmuje zarówno relacje bezpośrednie, jak i kontakty pośrednie, realizowane przez telefon czy internet, (m.in. z obawy przed oszustwami). Korzystanie przez seniorów z usług społecznych utrudnia życiowa pasywność części z nich, niechęć do opuszczania domu oraz do wchodzenia w nowe relacje społeczne. Jakich zatem warunków życia na wsi oczekują dziś seniorzy? Czego im szczególnie brakuje? Realizacji jakich inwestycji oczekują, by mogli czuć się częścią zróżnicowanej demograficznie społeczności, a nie obywatelami doświadczającymi przede wszystkim wielowymiarowego wykluczenia?

Podejmowanie decyzji w zakresie kształtowania warunków życia mieszkańców wsi, w tym młodego i starszego pokolenia, ułatwia rozpoznanie ich potrzeb

– refleksja nad tym, jak oceniają obecnie (przynajmniej wybrane) warunki swojego życia, zarówno w gospodarstwach domowych, jak i na wsi swojego zamieszkania, czego im szczególnie brakuje i czy w swoich ocenach w tym zakresie są podobni, czy też znacząco się różnią? Taki cel przyświeca niniejszemu rozdziałowi monografii. Postaramy się zatem udzielić odpowiedzi na niektóre z postawionych wcześniej pytań, traktując warunki życia na wsi jako istotny element jakości życia na niej. **Interesowała nas ocena warunków życia młodych mieszkańców wsi (18–24 lat) oraz osób powyżej 60 roku życia we własnym gospodarstwie domowym, ocena ich dostępności do różnego rodzaju usług na wsi, ocena stanu środowiska naturalnego i ich zadowolenie z bezpieczeństwa na wsi. Analizowaliśmy różnice w tych ocenach między wskazanymi kategoriami badanych. Zebrany materiał jakościowy umożliwił wykonać problemową analizę wybranych warunków życia młodzieży (to jest dostępności do transportu publicznego, przestrzeni wspólnych, internetu oraz świadomego korzystania z jego zasobów).** Dopełnieniem analizy w zakresie postulowanych warunków życia na wsi młodszego i starszego pokolenia jest interpretacja rezultatów badań jakościowych przeprowadzonych w 2025 r. w związku z wdrażaniem przez lokalne grupy działania podejścia Smart Villages (zob. rozdz. 1). Analiza kilku przykładów stworzonych przez mieszkańców koncepcji Smart Villages z Polski centralnej (województwo łódzkie oraz mazowieckie), ukierunkowanych na potrzeby młodszego i starszego pokolenia mieszkańców wsi, pozwoliła zwrócić uwagę nie tylko na ich różnorodność, ale także na proponowane w tych koncepcjach sposoby ich zaspokojenia.

2.1. Wybrane warunki życia młodych dorosłych i seniorów na wsi

Gospodarstwa domowe młodych dorosłych i seniorów miały bardzo dobry dostęp do podstawowej infrastruktury technicznej takiej jak wodociągi (odsetek deklarujących dostęp do nich w obu grupach wynosił około 97,0%), a także ciepła bieżąca woda (97,7% młodych dorosłych oraz 90,2% seniorów). Te gospodarstwa były podobnie wyposażone w centralne ogrzewanie (96,9% młodych dorosłych oraz 93,8% seniorów). Obie grupy wiekowe korzystały z telewizora LCD/plazmowego, co zadeklarowało ponad 95,0% badanych z obu zbiorowości. Młodzi i seniorzy mieli możliwość użytkowania komputera w domu (odsetek seniorów deklarujących dostęp do niego był o 8 pp. niższy niż w przypadku młodych dorosłych – 89,8%) oraz internetu (dla seniorów był on nieco rzadziej dostępny, ale i tak

odsetek deklarujących wyposażenie gospodarstwa domowego w tym zakresie był wysoki – wynosił 93,4%). **Młodzi dorośli i seniorzy rzadziej korzystali z płatnej telewizji satelitarnej/kablowej (odsetek deklarujących dostęp do takiej usługi w obu grupach wynosił około 75,0%). Młodzi dorośli (osoby w wieku 18–24 lat) nie różnili się w ocenie zadowolenia z warunków zamieszkania w swoim gospodarstwie domowym od osób powyżej 60 roku życia**[20]**. Obie grupy były z tych warunków raczej zadowolone (średnia dla grupy 18–24 na skali 1–5 wynosiła 4,41; dla grupy 60+ – 4,40).**

Zróżnicowanie między młodszymi i starszymi mieszkańcami wsi można natomiast zaobserwować w zakresie poziomu zadowolenia z dostępności do różnego rodzaju usług[21]**. Poziom tego zadowolenia wśród młodych dorosłych był niższy** (tabela 15 na s. 60). Gorzej ocenili oni dostępność transportu publicznego, co można tłumaczyć koniecznością częstszego (w porównaniu do osób starszych) korzystania z niego w związku z dojazdami do szkoły, uczelni czy pracy. Byli również bardziej krytyczni w ocenie dostępności usług opiekuńczych dla dzieci, co może wynikać zarówno z ich doświadczeń rodzicielskich, ale też z doświadczeń osób im znanych, które posiadają dzieci w wieku żłobkowym czy przedszkolnym. Młodzi w porównaniu do starszych mieszkańców gmin wiejskich w mniejszym stopniu byli zadowoleni z dostępności pozaszkolnych usług sportowych i edukacyjnych dla dzieci i młodzieży czy dostępności oferty kulturalnej dla wszystkich mieszkańców. **Interesujące jest to, że młodsi mieszkańcy wsi, w mniejszym stopniu niż osoby starsze, byli zadowoleni z dostępności usług, które stereotypowo stanowią przedmiot zainteresowania przede wszystkim osób starszych.** Nie tylko gorzej ocenili dostępność do placówek opieki medycznej i aptek, ale również usług opiekuńczych dla osób starszych oraz usług sportowych i edukacyjnych dla osób starszych (w dwóch ostatnich przypadkach zróżnicowanie stopnia zadowolenia między generacjami jest relatywnie duże). Interpretując te rezultaty badań, można wskazać na ograniczoną wiedzę młodych mieszkańców wsi na temat dostępności tych usług. Oferta w tym zakresie nie jest bowiem bezpośrednio kierowana do nich, w związku z czym mogą mieć wrażenie, że takich usług jest mało bądź że w ogóle nie są świadczone na terenie gminy. Z drugiej strony młodzi mogą o tych usługach wiedzieć, ale krytycznie oceniać ich dostępność, mając na uwadze dużo większe potrzeby w tym zakresie znanych sobie seniorów.

20 Badanym zadano pytanie: W jakim stopniu jest Pan(i) zadowolony(-na) lub nie z warunków życia w swoim gospodarstwie domowym? Porównanie średnich na skali 1–5 dla grupy 18–24 i 60+ wykonano za pomocą testu t dla prób niezależnych.

21 Badanym zadano pytanie: W jakim stopniu jest Pan(i) zadowolony(-na) lub nie z dostępności w Pana(i) gminie do poniższych ofert?

Tabela 15.

Zadowolenie młodych dorosłych (18–24) oraz osób 60+ z dostępności usług na terenie gminy zamieszkania

Rodzaj usługi	Wiek badanych	Średnie (skala 1–5)	Odchylenie standardowe
Transport publiczny	18–24	2,38*	1,138
	60+	3,15*	1,382
Placówki opieki medycznej	18–24	2,72*	1,356
	60+	3,52*	1,265
Apteki	18–24	3,26*	1,559
	60+	4,10*	1,145
Usługi opiekuńcze nad dziećmi	18–24	2,73*	1,295
	60+	3,75*	1,194
Pozaszkolne usługi sportowe i edukacyjne dla dzieci i młodzieży	18–24	2,71*	1,317
	60+	3,59*	1,168
Usługi opiekuńcze dla osób starszych	18–24	1,98*	1,111
	60+	3,05*	1,320
Usługi sportowe i edukacyjne dla osób starszych	18–24	1,99*	1,215
	60+	2,95*	1,393
Oferta kulturalna dla wszystkich mieszkańców	18–24	2,81*	0,924
	60+	3,16*	1,172
Sklep ogólnospożywczy	18–24	4,28	0,829
	60+	4,20	1,100
Usługi typu mechanik, hydraulik, elektryk itp.	18–24	3,63	1,104
	60+	3,83	1,071

* Związek istotny statystycznie (V Craméra dla $p < 0,05$).

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

Młodzi dorośli od starszej generacji mieszkańców wsi odróżniali się również oceną warunków życia związanych ze środowiskiem naturalnym. Z jego stanu byli zadowoleni w większym stopniu niż starsi, podobnie jak w większym stopniu byli zadowoleni

z czystości w przestrzeniach dostępnych dla wszystkich mieszkańców (na ulicach, na placach zabaw, w lasach itp.). **Nie zaobserwowano natomiast różnic między dwoma generacjami mieszkańców gmin wiejskich w ocenie poziomu bezpieczeństwa na wsi** (tabela 16).

Tabela 16.

Zadowolenie młodych dorosłych (18–24) oraz osób 60+ z wybranych warunków życia na wsi

Warunek życia na wsi	Wiek badanych	Średnie (skala 1–5)	Odchylenie standardowe
Poziom bezpieczeństwa	18–24	4,26	0,783
	60+	4,17	0,945
Czystość w przestrzeniach dostępnych dla wszystkich mieszkańców (na ulicach, na placach zabaw, w lasach itp.)	18–24	4,37*	0,808
	60+	4,12*	0,891
Stan środowiska naturalnego	18–24	4,52*	0,809
	60+	4,16*	0,998

* Związek istotny statystycznie (V Craméra dla p < 0,05).

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

Ocena dostępności usług na wsi oraz wybranych warunków życia na niej – związana ze stanem środowiska naturalnego, bezpieczeństwem na wsi, a w przypadku osób powyżej 60 roku życia również z zadowoleniem z czystości w przestrzeniach publicznych – była pozytywnie skorelowana z zadowoleniem z miejscowości zamieszkania. Z zamieszkiwania na wsi w większym stopniu byli zadowoleni mieszkańcy powyżej 60 roku życia, choć średnia na skali 1–5 dla młodych dorosłych wynosiła 4,18; to dla starszych – 4,40[22]**. Nie można zatem powiedzieć, że młodzi nie są zadowoleni z zamieszkiwania na wsi.**

Im wyższa była ocena danej usługi lub danego warunku życia, tym również wyższe ogólne zadowolenie z miejscowości zamieszkania. Dane dotyczące ocen i omawianych zależności zawiera tabela 17 (na s. 62).

22 Badanym zadano pytanie (patrząc ogólnie): W jakim stopniu jest Pan(i) zadowolony(-na) z zamieszkania w swoim miejscu zamieszkania? Porównanie średnich na skali 1–5 dla grupy 18–24 i 60+ za pomocą testu t dla prób niezależnych.

Tabela 17.

Zadowolenie młodych dorosłych (18–24) oraz osób 60+ z usług lub warunków życia na wsi zamieszkania a zadowolenie z miejscowości zamieszkania

Rodzaj usługi/ warunek życia na wsi	Związek oceny danego aspektu z zadowoleniem z miejscowości zamieszkania według wieku badanych	
	18–24	60+
Transport publiczny	**0,294***	0,176*
Placówki opieki medycznej	0,179**	0,151*
Apteki	0,239*	0,145*
Usługi opiekuńcze nad dziećmi	**0,283***	0,160*
Pozaszkolnych usługi sportowe i edukacyjne dla dzieci i młodzieży	0,222**	0,163*
Usługi opiekuńcze dla osób starszych	0,228**	**0,242***
Usługi sportowe i edukacyjne dla osób starszych	**0,259****	**0,285***
Oferta kulturalna dla wszystkich mieszkańców	0,230*	0,181*
Sklep ogólnospożywczy	0,209**	**0,259***
Usługi typu mechanik, hydraulik, elektryk itp.	0,215*	**0,281***
Poziom bezpieczeństwa	0,178**	0,132*
Czystość w przestrzeniach dostępnych dla wszystkich mieszkańców (na ulicach, na placach zabaw, w lasach itp.)	NS***	0,181*
Stan środowiska naturalnego	**0,235***	0,199*

* Związek istotny statystycznie; współczynnik tau-b dla p < 0,01.

** Związek istotny statystycznie; współczynnik tau-b dla p < 0,05.

*** NS – różnica średnich nieistotna statystycznie.

Źródło: opracowanie w ramach projektu RID.

Między oceną dostępności usług na wsi oraz zadowoleniem z wybranych warunków życia a poziomem zadowolenia z miejscowości zamieszkania w obu analizowanych grupach wiekowych zaobserwowano występowanie dodatnich zależności (choć słabych i umiarkowanych).

Wśród osób młodych najsilniejszy związek z poziomem zadowolenia odnotowano w przypadku:

- **Dostępności transportu publicznego ($\tau \approx 0{,}29$);**
- **Dostępności usług opiekuńczych nad dziećmi ($\tau \approx 0{,}28$);**
- **Dostępności usług sportowych i edukacyjnych dla osób starszych ($\tau \approx 0{,}26$);**
- **Stanu środowiska naturalnego ($\tau \approx 0{,}24$).**

Uzyskane wartości sugerują, że infrastruktura mobilności oraz oferta usługowa zwiększająca szanse w aspekcie aktywności stanowią istotne elementy budujące satysfakcję młodych mieszkańców wsi z zamieszkiwania tam. Nie bez znaczenia jest również stan środowiska naturalnego, bowiem młodzi oceniali go dobrze. Najważniejszym spośród wymienionych elementem warunków życia tej kategorii wiekowej jest dostępność komunikacyjna oraz dostępność usług edukacyjnych.

W grupie osób starszych odnotowano istotne dodatnie zależności między oceną dostępności usług na wsi oraz zadowoleniem z wybranych warunków życia a poziomem zadowolenia z miejscowości zamieszkania, przy czym ich struktura jest nieco odmienna. Najsilniejsze związki dotyczyły:

- **Dostępności usług sportowych i edukacyjnych dla osób starszych ($\tau \approx 0{,}29$);**
- **Dostępności usług typu mechanik, hydraulik, elektryk itp. ($\tau \approx 0{,}28$);**
- **Dostępności sklepów ogólnospożywczych ($\tau \approx 0{,}26$);**
- **Dostępności usług opiekuńczych dla osób starszych ($\tau \approx 0{,}24$).**

Wyniki te wskazują na to, że w przypadku seniorów większe znaczenie dla ogólnej satysfakcji mają **usługi bezpośrednio związane z codziennym funkcjonowaniem oraz wsparciem w sytuacjach ograniczonej samodzielności**. **Najważniejsze jednak są usługi pozwalające na aktywne zagospodarowanie czasu wolnego.** Istotny związek między oceną usług dedykowanych osobom starszym a zadowoleniem z miejscowości zamieszkania świadczy o rosnącej roli lokalnej infrastruktury opiekuńczej i aktywizacyjnej w budowaniu jakości życia seniorów.

Porównanie obu grup wskazuje na zróżnicowanie hierarchii czynników powiązanych z warunkami życia na wsi.

Dla osób młodych większe znaczenie mają elementy związane z mobilnością i możliwościami aktywnego spędzenia czasu wolnego, a także z edukacją oraz opieką nad małymi dziećmi. Dla osób starszych kluczowe okazują się usługi codzienne oraz usługi, które adresowane są bezpośrednio do nich, pozwalające im aktywnie spędzić czas wolny, ale też uzyskać wsparcie związane z procesami starzenia się.

2.2. Potrzeby młodych (i starszych) mieszkańców wsi w zakresie transportu publicznego

Obydwie generacje mieszkańców wsi doświadczają wykluczenia komunikacyjnego, choć (jak podkreślono) jest ono bardziej dotkliwe dla młodszej generacji. Osoby w wieku 18–24 lat mają ograniczony przede wszystkim dostęp do edukacji, w tym pozaszkolnej, do ofert spędzania czasu wolnego (zwłaszcza w towarzystwie rówieśników) oraz do bezproblemowego dotarcia do pracy. Jednak wykluczenia komunikacyjnego doświadczają również starsi. Ogranicza ich dostęp do usług zdrowotnych, ale też do korzystania z tak ważnych instytucji publicznych jak domy kultury, biblioteki czy działające w ich siedzibach kluby seniora (oferujące możliwości spędzenia czasu wolnego w gronie rówieśników).

Ograniczoną dostępność komunikacji publicznej (lub wręcz jej brak) liderzy wiejscy, którzy wypowiadali się w drugiej części badania projektu „Większy potencjał nauk o zarządzaniu i jakości poprzez lepsze wykorzystanie kapitału polskiej wsi", uznali za niezwykle istotny problem społeczny. Jak zauważył jeden z nich: *Największym problemem naszych gmin jest komunikacja publiczna. Po likwidacji wielu połączeń autobusowych mieszkańcy mniejszych miejscowości zostali w dużej mierze uzależnieni od transportu prywatnego.* […] *Brakuje regularnych połączeń z miastami powiatowymi, a to oznacza trudności w dojeździe do pracy, szkoły czy lekarza.*

Ten deficyt w warunkach życia na wsi generuje wiele negatywnych konsekwencji, m.in. w zakresie wykluczenia edukacyjnego młodzieży i młodych dorosłych.

Edukacja podstawowa odbywa się najczęściej na terenie gminy, którą zamieszkują dzieci i młodzież. Szkoła mieści się w tej samej wsi albo w innej, do której można dotrzeć pieszo, korzystając z transportu rowerowego, samochodu pozostającego do dyspozycji rodziny lub sąsiadów. Czasami transport zapewniają również samorządy (zwłaszcza w sytuacji, kiedy na terenie gminy działa jedna szkoła, do której uczęszczają dzieci i młodzież z różnych wsi – sołectw). Natomiast edukacja na poziomie średnim odbywa się już w pobliskich miastach różnej wielkości. Do tych szkół młodzież, po ukończeniu ósmej klasy szkoły podstawowej, musi dotrzeć, korzystając z transportu indywidualnego lub zbiorowego. Wykluczenie komunikacyjne wpływa na wybór szkoły, możliwość uczęszczania na zajęcia dodatkowe, rozwijania zainteresowań, a także spędzania czasu wolnego z rówieśnikami po szkole. Obrazowo problem przedstawiła jedna z rozmówczyń: *Podstawową rzeczą jest problem komunikacyjny* […] *teren jest coraz mniej rolniczy, jest coraz częściej miejscem do mieszkania, ale nie do pracy, albo jest tylko dodatkowym źródłem dochodu, więc większość mieszkańców wsi porusza się samochodami, nie ma alternatywy komunikacji, czyli młodzież*

jest całkowicie uwiązana i uzależniona od rodziców. Jeżeli młodzież chce gdzieś pójść, z kimś się spotkać, to musi prosić mamę albo tatę, żeby odebrać ze spotkania, bo nie mam czym wrócić. Brakuje ścieżek rowerowych, bezpiecznych przejazdów, żeby dzieci mogły ewentualnie tymi rowerami się poruszać. Nie ma u nas też kultury , przemieszczania się rowerem, więc dzieci czują, że na wsi są ograniczone, że nie mają tej swobody, którą oglądają w serialach, że ktoś gdzieś poszedł, wyszedł i wrócił, a oni tak nie mogą, bo są uwiązani.

Młodzież pozbawiona możliwości powrotu do domu po zajęciach szkolnych w pobliskim mieście jest zmuszona przeprowadzić się tam i – często – tam już pozostaje. Jak zauważył jeden z respondentów: *Szkoły średnie znajdują się głównie w miastach powiatowych, co wymaga codziennych dojazdów albo zamieszkania w internacie. Już na tym etapie młodzi ludzie zaczynają funkcjonować częściej w mieście niż w swojej miejscowości. Później naturalną konsekwencją jest wyjazd na studia do większego ośrodka akademickiego*. Inna badana dodała: *Jeśli wieś jest dobrze skomunikowana, to wtedy dla młodych jest to świetne miejsce do życia. Ale są i takie wsie, z których naprawdę trudno się wydostać, więc wtedy te dzieciaki wyjeżdżają do szkoły średniej i zamieszkują w internatach, a do domu wracają tylko na weekendy. Więc odciąga je to od wsi* […] *Są takie miejsca na naszym obszarze, które są po prostu wykluczone komunikacyjnie, więc wtedy trudno nazwać je dobrymi miejscami do życia, dopóki nie ma się prawa jazdy, jakiejś takiej swobody w poruszaniu się*.

Dostępność komunikacyjna wpływa na **wybory edukacyjne młodzieży związane także z kierunkiem studiów i uczelni, na której decydują się studiować**. Częściej są to uczelnie usytuowane bliżej miejsca zamieszkania, niezależnie od tego, czy kierunek studiów jest tym wymarzonym, czy też nie. Młodzież wiejska rzadziej wybiera prestiżowe kierunki i uczelnie, mając na uwadze koszty utrzymania w dużym mieście. Szacuje się, iż na wieś wraca około 30,0% osób studiujących, przy czym różne są tego powody (Matysiak, 2019). Wracają tzw. minimaliści, a więc ci, którzy traktują wieś jako tańsze miejsce do życia w porównaniu z miastem – nie są oni nastawieni na rozwój zawodowy, interesuje ich po prostu podjęcie jakiejkolwiek pracy. Rzadziej natomiast na powrót na stałe decydują się marzyciele (ang. *dreamers*) oraz osoby bardziej ambitne (ang. *extremely ambitious*), zwłaszcza w sytuacji, kiedy wiejski rynek pracy ogranicza realizację pasji zawodowych, praca nie może być wykonywana zdalnie, a dojazdy do ośrodków miejskich są kłopotliwe[23]

23 Warto dodać, iż nie tylko lokalny rynek pracy wpływa na to, czy młodzież, która wyemigrowała do ośrodków miejskich po zakończonej edukacji, wraca na wieś. Znaczące są zasoby kapitału społecznego, zarówno te odnoszone do rodziny pochodzenia – więź z najbliższą rodziną, zinternalizowane normy i wartości dotyczące wzajemnych relacji między członkami rodziny, w tym opieki, zwłaszcza nad starszymi rodzicami. Są to również zasoby mezzostruktur społecznych – więź z terytorium, więzi sąsiedzkie. Powracający na wieś młodzi często mierzą się ze społeczną etykietą nieudaczników zmuszonych do powrotu na skutek odniesionej

(Matysiak, 2019). W tym kontekście jeden z badanych zauważył, że: *Młodzież bardzo często wyjeżdża do większych miast na studia i już nie wraca. Jeżeli nawet deklarują, że chcieliby wrócić na wieś, to po zakończeniu edukacji okazuje się, że brakuje dla nich atrakcyjnych miejsc pracy odpowiadających ich kwalifikacjom*.

Wykluczenie komunikacyjne ogranicza również dostępność placówek służby zdrowia zarówno dla młodszego, jak i starszego pokolenia, choć (nieco paradoksalnie) osoby powyżej 60 roku życia ten dostęp oceniły lepiej niż młodzi mieszkańcy gmin wiejskich. W gminach wiejskich najczęściej funkcjonuje jedna placówka podstawowej opieki zdrowotnej, w której pracują lekarze w wybranych specjalizacjach lub w których lekarzy specjalistów w ogóle brakuje. Dla przykładu o najczęstszej sytuacji gmin wiejskich, w tym zakresie w regionie Małopolski, badana wypowiedziała się w następujący sposób: *Funkcjonują ośrodki zdrowia w większych miejscowościach, natomiast dostęp do lekarzy specjalistów jest ograniczony i często zmusza do wyjazdu do większego miasta. To szczególnie problematyczne dla seniorów, którzy nie mają własnego transportu. Osoby starsze, które nie mają samochodu, są w praktyce uzależnione od rodziny albo sąsiadów. Seniorzy mają też problem z dostępem do rehabilitacji oraz opieki długoterminowej, bo tego typu usługi nie są dostępne na miejscu. Nawet jeśli podstawowa opieka zdrowotna funkcjonuje, to jej dostępność godzinowa nie zawsze jest wystarczająca, co dodatkowo utrudnia korzystanie z niej osobom starszym*. Podobnie wypowiadali się badani z innych regionów. Liderka z Dolnego Śląska wskazała, iż: *Podstawowa opieka zdrowotna jest dostępna w gminach, natomiast dostęp do specjalistów wymaga wyjazdu do większych miast. Dla seniorów jest to poważne utrudnienie, szczególnie, jeśli nie mają własnego środka transportu. Często muszą korzystać z pomocy rodziny albo sąsiadów. Rehabilitacja czy opieka długoterminowa są ograniczone, a kolejki do świadczeń się wydłużają. W efekcie dostępność usług zdrowotnych w praktyce zależy od mobilności mieszkańców*.

Potrzeby w zakresie ochrony zdrowia, zwłaszcza seniorów, zwiększają się. Jak podkreśla Barbara Szatur-Jaworska (2024) stan transportu publicznego – łączącego wsie wewnątrz gminy i umożliwiającego dotarcie do okolicznych większych miejscowości – podobnie jak odległość – którą osoba musi pokonać, by dotrzeć do instytucji świadczących usługi społeczne poza gminą zamieszkania – uznaje się za najważniejsze czynniki różnicujące dostępność usług społecznych dla mieszkańców wsi.

w mieście porażki (np. braku stabilnego miejsca pracy) lub mają takie więzi rodzinne, w imię których zrezygnowali z własnych planów i aspiracji. Innymi słowy wieś nadal kojarzy się z miejscem, gdzie żyją i pracują ci, którym gdzie indziej po prostu się nie udało i nie jest to bynajmniej specyfika tylko polskiej wsi (Matysiak, 2019).

Podmiotami, od których oczekuje się inwestycji w infrastrukturę komunikacyjną wsi, zarówno w infrastrukturę drogową, jak i w zapewnienie publicznej komunikacji zbiorowej, są samorządy. Te natomiast podkreślają, że takie koszty są niemożliwe do pokrycia – są zbyt wysokie, biorąc pod uwagę dla przykładu gęstość zaludnienia wsi. Dodatkowo, z opinii rozmówców – liderów lokalnych grup działania – wynika, iż gminnych włodarzy interesują dzieci i młodzież przede wszystkim występujące w roli uczniów lokalnych szkół, za które samorządy bezpośrednio odpowiadają. Samorządy są zobligowane do tego, by ta grupa mieszkańców do placówek tego typu mogła dotrzeć, a za aktywność w tym zakresie mogą zostać rozliczeni, gdy ich rodzice wezmą udział w lokalnych wyborach. Jeśli młodzież kończy edukacją podstawową i zaczyna uczęszczać do szkół średnich, za które odpowiadają już inne samorządy (powiat), to samorząd przestaje troszczyć się w jakikolwiek sposób o usługi komunikacyjne dla nich. Jak podkreśliła jedna z badanych: *Niestety w samorządach jest takie postrzeganie, że młodzież jest problemem i na przykład na obszarach wiejskich widzimy, że dzieciaki, które kończą szkołę podstawową, znikają z pola zainteresowania włodarzy i samorządu. One najczęściej wyjeżdżają na przykład do miasta powiatowego do szkoły średniej i zaczynają stanowić problem. Nie są dla samorządu zasobem, tylko problemem*.

2.3. Potrzeby młodych i starszych mieszkańców wsi w zakresie przestrzeni wspólnych, rozwoju osobistego i społecznego

Obie grupy mieszkańców wsi (młodsi i starsi) oczekują rozwoju usług sportowych, edukacyjnych, a także takich, które odpowiadają na potrzeby związane z zagospodarowaniem czasu wolnego oraz na szeroko rozumiane potrzeby rozwoju osobistego, począwszy od (dostosowanej do potrzeb danej grupy wiekowej) aktywności sportowej, a skończywszy na aktywności edukacyjnej. Realizacja takich potrzeb w przestrzeniach wspólnych sprzyja integracji – odpowiada na naturalne potrzeby przynależności społecznej oraz przeciwdziała samotności, na którą szczególnie narażeni są seniorzy tworzący jednoosobowe gospodarstwa domowe na obszarach peryferyjnych. O potrzeby (młodszych i starszych mieszkańców wsi) dotyczące przestrzeni rekreacyjnych i wspólnych zapytaliśmy liderów lokalnych grup działania.

W ich opinii wiele w tym zakresie już uległo zmianie, ale potrzeby na wsiach są znacznie większe. Pojawiły się place zabaw dla dzieci oraz tzw. place międzygeneracyjne, gdzie obok infrastruktury dla dzieci znajduje się siłownia na wolnym powietrzu, oraz ławki, a czasami stoliki. Korzystając z takiej infrastruktury, mieszkańcy mogą spędzić czas

z najbliższymi członkami rodziny i z sąsiadami. W przypadku tych inwestycji rozmówcy przyznawali również, iż nie wszystkie okazały się potrzebne i nie wszystkie są wykorzystywane, zwłaszcza jeśli ulokowano je w miejscu niekoniecznie kojarzonym z rekreacją (np. w okolicy Kościoła czy przed oknami urzędu gminy). Bywało, że realizacja takiej inwestycji nie była konsultowana z mieszkańcami wsi – sam sołtys (jako ich przedstawiciel) podejmował decyzję o tym, że siłownia powstanie, traktując ją jako namacalną wizytówkę swoich starań na rzecz doposażenia wsi w infrastrukturę, która może służyć mieszkańcom. Jak zauważyła jedna z rozmówczyń: *Przede wszystkim te siłownie zewnętrzne były niespełnionymi marzeniami sołtysów. Co najlepiej zrobić, aby podsumować swoją kadencję? Siłownię zewnętrzną! Niech wszyscy mają, widzą, że on coś zrobił*. Przykładów inwestycji niekoniecznie dobrze wykorzystywanych podawano więcej m.in. domy kultury czy boiska dla dzieci i młodzieży. Zdarzało się tak, ponieważ głównym powodem ich powstania była dostępność środków finansowych. Przy ich projektowaniu i realizacji zabrakło refleksji nad tym, kto i w jaki sposób będzie je wykorzystywał. Jak zauważył jeden z badanych: *Są takie dwie inwestycje, są one związane ze sportem, czyli dwa boiska. Na przykład jest taka miejscowość, w której są trzy boiska. Zostały one wybudowane, ponieważ po prostu były środki, więc je wykorzystano. Ja wiem, że kolejną taką rzeczą, która nie zawsze jest wykorzystywana społecznie, to budowa we wszystkich miejscowościach domów kultury. No to są dość duże inwestycje i są przypadki, że te domy kultury stoją w tej chwili puste, dlatego że nie ma pieniędzy na to, żeby zapłacić za instruktora czy za kogoś, kto prowadziłby zajęcia*. Brak konsultacji społecznych sprawił, iż niektóre obiekty stoją puste i niewykorzystane, a także nie uwzględniają wyposażenia sanitarnego czy innych elementów małej infrastruktury, co sprawia, iż mieszkańcy mogą z nich korzystać tylko w ograniczonym zakresie. Przykładem są place zabaw dla dzieci pozbawione toalet, podobnie jak boiska do gry w piłkę nożną tzw. orliki – również bez żadnego węzła sanitarnego. Jedna z badanych w następujący sposób opowiadała o tym problemie z perspektywy doświadczeń znanej sobie młodzieży wiejskiej: *Oni mają internet w komórkach, w większości przypadków mają nieograniczony dostęp do świata, jeśli chodzi o nowe technologie i tak dalej, oni sobie z tym radzą. Natomiast nie mają żadnej alternatywy. Właśnie oni zwrócili nam uwagę na to, że nie mają dokąd wychodzić, nie mają gdzie się spotykać, a nawet jak się spotkają na tym przysłowiowym orliku to mają problem z toaletą. Taki chłopak raz mi powiedział: „Wie pani, my to sobie jeszcze poradzimy, ale dziewczyny to gdzie mają iść do toalety?”*. Innym przykładem inwestycji przeprowadzonej z pominięciem konsultacji w grupie jej użytkowników są boiska do gry w piłkę, z których dzieci i młodzież po prostu boją się korzystać w obawie przed byciem posądzonym o ich zniszczenie. Opieka osoby dorosłej nie zawsze w tym przypadku jest pożądana, zwłaszcza w przypadku młodzieży, która czas wolny woli spędzać we własnym gronie. Jak zauważyła jedna z rozmówczyń: *Właśnie chyba dlatego, że ono jest takie wygłaskane, takie idealne,*

oni boją się tam przychodzić, boją się, że coś zniszczą, bo tam jest super mata, super ławeczki, wszystko jest na wysokim poziomie. Mam wrażenie, że czasem samorządy idą w taką rywalizację między sobą, kto będzie miał większe, lepsze i bardziej nowoczesne, nie oglądając się na potrzeby społeczne, czyli właśnie nie pytając mieszkańców. Temat konsultacji społecznych to coś, co powinniśmy nauczyć samorządy.

W świetle opinii rozmówców, liderów lokalnych, młodzież oczekuje poprawy warunków życia w zakresie przestrzeni rekreacyjnych, wspólnych, integracyjnych. Jak podkreśliła jedna z osób badanych: *Brakuje takich miejsc spotkań, które byłyby* stricte *dla młodzieży, gdzie mogliby czuć się jako właściciele, że tam nie będzie ich nikt przeganiał, przepędzał, że nie będą na nich narzekać, że będą mogli się tam spotykać. **Bo ciągle jednak miejscami, w których się spotykają to przystanki PKS, jakieś stadiony czy boiska***. Powstałe obiekty takie jak świetlice wiejskie nie są postrzegane jako miejsca dla młodzieży, którą często postrzega się jako dość trudną grupę mieszkańców wsi, kłopotliwą, a czasami wręcz zagrażającą innym mieszkańcom i porządkowi publicznemu. W obrazowy sposób opowiadał o tym jeden z rozmówców: *Wydaje mi się, że jeżeli chodzi po prostu o nastawienie do młodzieży, to jest takie, że oni nam przeszkadzają. Jeżeli konsultujemy na przykład zagospodarowanie jakiegoś terenu i mówię: „To tutaj postawmy ławkę", to w odpowiedzi słyszę: „Nie, nie postawimy ławki, bo młodzież się będzie gromadzić". I takie jest nastawienie ogólne, że młodzież przeszkadza, gromadzi się, brudzi, kłamie, niszczy*. Miejsca projektowane z myślą o potrzebach młodzieży w zakresie zagospodarowania czasu wolnego, ale też integracji z rówieśnikami mają mieć tę dodatkową wartość, jaką jest poprawa wizerunku młodzieży, która z tej zagrażającej i szkodzącej zmieni się w tą aktywną i zorganizowaną, z drugiej strony miejsca takie poprawią również wizerunek wsi wśród młodzieży.

2.4. Stan środowiska naturalnego jako element warunków życia na wsi

Młodsi i starsi mieszkańcy wsi dobrze ocenili stan środowiska naturalnego w swojej miejscowości, choć starsi ocenili go nieco gorzej. Stan tego środowiska był znaczącym warunkiem życia na wsi dla młodszego pokolenia, co może mieć po pierwsze związek z planami założenia rodziny i potrzebą spędzenia kolejnych lat w przestrzeni czystej, również jeśli chodzi o dostęp do zasobów naturalnych; po drugie młodsi mieszkańcy wsi deklarowali potrzebę rozwoju usług sportowych i rekreacyjnych, które są realizowane również poza obiektami zamkniętymi.

Czyste i zadbane środowisko naturalne z infrastrukturą, taką jak ścieżki rowerowe, tereny do biegania, a także tereny do aktywnego wypoczynku wokół zbiorników wodnych, zdecydowanie sprzyjają aktywności sportowej. Jak wynika z opracowania Ministerstwa Klimatu i Środowiska pt.: „Badanie świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski: Raport z badania trackingowego: Pomiar: wrzesień 2024" wśród problemów, przed którymi stoi Polska, dominują: ochrona zdrowia (55,0%), problemy wymiaru sprawiedliwości (34,0%) oraz oświata i wychowania (31,0%). Jedna czwarta Polaków wśród problemów wymienia również ochronę środowiska. W rankingu wyzwań znajduje się ona wyżej niż gospodarka (23,0%) czy finanse publiczne (20,0%). Polacy za najważniejszy problem środowiskowy uznają zanieczyszczenie powietrza (jako jego przyczyny wskazując emisję z przemysłu, a na drugim miejscu emisję z indywidualnych pieców domowych). Młodzież (15–24 lat) w większym stopniu niż starsi Polacy obawia się katastrof naturalnych. Seniorzy natomiast częściej dostrzegają problem niskich zasobów wody oraz problem odpadów.

Zmiany klimatu są widoczne dla mieszkańców wsi. Generują oni straty w rolnictwie, ale też wiele negatywnych zjawisk ważnych dla całej wsi. Ich przejawem jest susza niszcząca plony, nawałnice, a nawet trąby powietrzne zagrażające zabudowaniom, ale też (zwłaszcza w regionach zachodnich – Dolny Śląsk) powódź. Coraz większym problemem dla mieszkańców wsi staje się hałas. Warto dodać, iż w skali całego kraju zanotowano wzrost znaczenia tego problemu, co czyni go – obok zanieczyszczenia wód – drugim najważniejszym zagrożeniem po zanieczyszczeniu powietrza (Ministerstwo Klimatu i Środowiska, 2024).

Z przytaczanego raportu wynika również, że mieszkańcy wsi lepiej oceniają stan środowiska naturalnego w swojej okolicy, zwłaszcza w porównaniu do mieszkańców miast liczących 20–100 tys. osób, choć jak już zauważyliśmy (na podstawie naszych badań) oceny stanu środowiska naturalnego młodszego pokolenia mieszkańców wsi są lepsze niż mieszkańców starszych. Seniorzy na wsi są grupą, która najsilniej popiera redukcję emisji gazów cieplarnianych. Zresztą Polscy seniorzy częściej deklarują, iż powodem, dla którego należy dbać o środowisko naturalne, jest troska o przyszłe pokolenia oraz dbałość o zdrowie człowieka. Przyroda jako wartość sama w sobie jest częściej wskazywana przez osoby młodsze, to jest w wieku 25–34 lat (Ministerstwo Klimatu i Środowiska, 2024).

Badani liderzy wiejskich społeczności podkreślali znaczenie środowiska naturalnego dla jakości zamieszkiwania na wsi młodszego i starszego pokolenia. W swoich wypowiedziach nawiązywali do takich kategorii jak czystość powietrza, stan lasów, stan wód, ochrona klimatu. Jedna z rozmówczyń, wypowiadając się na temat warunków życia na wsi, które będą sprzyjały jej żywotności, wskazała na bezpieczeństwo i klimat. Inna rozmówczyni podkreśliła: *Naszym dużym atutem jest środowisko naturalne – czyste powietrze, lasy, rzeki. Mieszkańcy podkreślają, że to właśnie spokój i kontakt z naturą są tym, co*

najbardziej cenią. Z drugiej strony pojawiają się też wyzwania związane z ochroną środowiska, jak gospodarka odpadami czy jakość wody w niektórych miejscowościach. Liderzy byli świadomi różnego rodzaju zagrożeń znaczących dla ochrony środowiska i konieczności projektowania rozwoju wsi z uwzględnieniem nowych źródeł energii. Jak zauważył badany z Pomorza Zachodniego: *Pojawiają się wyzwania związane z ochroną wód i terenów cennych przyrodniczo. Coraz częściej mówi się o adaptacji do zmian klimatu, do suszy, oraz o potrzebie inwestowania w odnawialne źródła energii*. W tym kontekście warto zwrócić uwagę, iż to mieszkańcy wsi częściej oszczędzają energię, gasząc niepotrzebne światła, uszczelniając okna, ocieplając budynki oraz kupując energooszczędne urządzenia. Częściej również w porównaniu do mieszkańców miast deklarują zbieranie deszczówki czy dbanie o retencję na własnej działce. Dla różnych grup wiekowych źródła autorytetu w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego są przy tym odmienne: dla młodszych jest to przede wszystkim internet, dla starszych – prasa. Dla mieszkańców wsi istotnym źródłem informacji w tym zakresie są również rodzina i znajomi (Ministerstwo Klimatu i Środowiska, 2024).

2.5. Potrzeby młodych i starszych mieszkańców wsi w zakresie użytkowania internetu

Niektóre aspekty warunków życia na wsi różnicują wyraźnie młodsze i starsze pokolenie mieszkańców wsi. Takim aspektem nie jest jednak dostęp do internetu. Mimo iż w badaniach ilościowych dostęp do niego zarówno młodsi, jak i starsi mieszkańcy wsi ocenili dobrze (choć starsi słabiej), to kwestię jego użytkowania i znaczenia dla ich zamieszkiwania na wsi chcieliśmy rozpoznać w badaniach jakościowych.

Internet jest obecny na polskiej wsi. Z przeprowadzonych przez nas badań wynika, iż w większości gospodarstw posiadających internet funkcjonuje on w oparciu o łącze światłowodowe (60,0%), w co czwartym gospodarstwie użytkowany jest internet mobilny (24,5%), a 15,0% gospodarstw łączy się z internetem drogą radiową. Niemniej jednak możliwość dostępu do sieci nie oznacza automatycznie jej wykorzystania. Pełnoletni mieszkańcy polskiej wsi, w porównaniu do mieszkańców wsi z innych krajów UE, nie wykorzystują różnorodnych możliwości internetu – chociażby rzadko umawiają z jego wykorzystaniem wizyty lekarskie, rzadko uczestniczą w kursach online, a także rzadko korzystają z materiałów edukacyjnych zamieszczonych w sieci (Piekut, Rybaltowicz, 2024). Internet jest dla mieszkańców wsi źródłem rozrywki (słuchanie muzyki, oglądnie filmów) oraz narzędziem komunikowania się z innymi (przez pocztę elektroniczną i media społecznościowe). Za

jego pośrednictwem poszukują informacji o świecie oraz wiadomości o aktualnych wydarzeniach, a także robią zakupy. Na sposób korzystania z niego wpływają przede wszystkim wiek oraz wykształcenie. Najbardziej zróżnicowany sposób używania internetu występuje wśród osób młodszych z wyższym wykształceniem (Walczak, Jewdokimow, Pazderski, 2016). Stopień zainteresowania najbardziej popularnymi formami aktywności internetowych spada u osób starszych (Błeszyńska, Orłowska, 2020).

Liderzy wiejskich społeczności podkreślali konieczność podjęcia działań na rzecz świadomego i w jak największym stopniu zróżnicowanego dostępu zarówno młodszych i starszych mieszkańców wsi do internetu. Od dostępności do internetu szerokopasmowego uzależniali rozwój nowoczesnych usług społecznych na wsi, rozwój rynku pracy dla mieszkańców (zwłaszcza młodych) oraz zainteresowanie osiedlaniem się na wsi migrantów miejskich. Jak wskazała jedna z rozmówczyń: *Podbiję tylko i powtórzę, że światłowód, szybki internet będzie decydujący. Nie wymyślimy tutaj prochu. Często ludzie odzywają się i pytają, czy wiem, gdzie jest jakiś dom do kupienia w jakiejś wsi, bo im się podoba. Ale czy tam jest internet dobry? Czy tam światłowód będzie pociągnięty? No i tak dalej, i tak dalej. Mówiąc inaczej: żeby cyfrowe technologie miały sens i żeby przyciągały nowych mieszkańców, a tym samym ludzi młodych, musi być spełniony warunek dużej przepustowości internetu – to jest pierwsza sprawa. AI jest pochodną tak naprawdę, bo jeżeli będzie dobry internet, to będzie wykorzystanie AI*. Zdaniem badanych liderów polskich wsi inwestycje w infrastrukturę cyfrową, podobnie jak w infrastrukturę komunikacyjną (mimo obaw niektórych grup mieszkańców) są niezbędne. W opinii jednego z badanych: *Bo to wychodzi trochę takie myślenie stereotypowe, że wieś to są ci niezaradni starsi ludzie. Dla mnie cyfryzacja usług publicznych to jest po prostu warunek rozwoju wsi, tak, to jest czasami dostęp do usług, do których w żaden inny sposób mogę nie mieć dostępu, a także (zwłaszcza na obszarach wykluczonych komunikacyjnie) mogę załatwić sprawy urzędowe, nie muszę jeździć, więc to jest warunek i wbrew pozorom nawet seniorzy nie boją się z tego korzystać*.

Dostępność oraz umiejętność skorzystania z zasobów internetu umożliwia rozwój rynku pracy, zwłaszcza prowadzenie działalności gospodarczych z wykorzystaniem sprzedaży przez niego. Poszerza również możliwości komunikacyjne między mieszkańcami, którzy nie zawsze mogą fizycznie się spotkać. Zdaniem badanych inwestycje w infrastrukturę cyfrową powinny współistnieć z inwestycjami w kapitał ludzki, czyli w wiedzę, kompetencje i umiejętności pozwalające na jej wykorzystanie. Jak podkreśliła jedna z rozmówczyń: *Znam historie walki o światłowód, o to, żeby światłowód był w wiosce. Nie słyszałam, żeby ktoś protestował, że jest on ciągnięty. Natomiast brakuje umiejętności cyfrowych, higieny cyfrowej, brakuje bezpieczeństwa w sieci. Ludzie czasami popełniają głupoty i błędy, aczkolwiek coraz więcej z nas widzi korzyści z rozwiązań cyfrowych. Na obszarach wiejskich również. Dzięki internetowi można pewne rzeczy zaplanować, coś sprawdzić, dowiedzieć się o czymś,*

nie wychodząc z domu. W opinii liderów LGD świadome i krytyczne używanie sztucznej inteligencji, jak również innych zasobów internetu może zredukować skalę zarówno cyberprzemocy, jak i ograniczać traktowanie (zwłaszcza przez młodych mieszkańców wsi) świata wirtualnego jako substytutu realnego. Ci liderzy, osoby w wieku około 40–50 lat, w czasie wywiadów wyrażali obawy dotyczące używania sztucznej inteligencji, ale też mediów społecznościowych przez młodzież. Dotyczyły one głównie fragmentaryzacji więzi społecznych, ale również zagrożeń, na które są one szczególnie narażone, w tym także cyberprzemocy. Jak przyznała jedna z badanych: *To jest to pokolenie, które będzie gdzieś tam nas tworzyć, ale ja mam pewne opory, bo uważam, że nadal człowiek dla człowieka jest najważniejszy, a nie zostawianie tego w sferze, bo jest telefon, bo jest YouTube, bo jest tam coś jeszcze. To nie o to chodzi. Przynajmniej ja tak uważam*. Jak podkreślił inny badany: *Jedyne, co stanowi wyzwanie, ale to dla wszystkich, to bezpieczne korzystanie z nowoczesnych technologii, czyli zapewnienie bezpieczeństwa w sieci, zwracanie uwagi na to, żeby nie dać się oszukać, żeby nie kliknąć w jakiegoś linka. Ale wydaje mi się, że wbrew pozorom starsi, tak patrzę chociażby po pokoleniu moich rodziców, oni tam mają 70 lat [ojciec], raczej nie klikną, tylko zadzwonią i pójdą się zapytać. To raczej moje, takie czterdziestolatki, z automatu z pośpiechu gdzieś mogą paść ofiarami oszustwa niż tacy starsi użytkownicy internetu*.

Efektywna edukacja cyfrowa połączona z przedsiębiorczością może skutkować sukcesem w działalności na rynku pracy. Jeden ze spektakularnych przykładów podał badany z Pomorza, opowiadając o doświadczeniach swoich sąsiadów: *Mam sąsiadów, którzy zdecydowali, że będą mieszkać w Kaliskach, chociaż, no wiadomo, na studiach firmę prowadzili w Gdańsku. Wrócili do Kalisk, wybudowali dom, oni projektują statki, oni pracują na całym świecie, natomiast podjęli decyzję, że chcą mieszkać w Kaliskach i tu wychowywać dzieci. I teraz mnie zależy na tym, żeby właśnie ci młodzi ludzie, którzy pojadą na studia, wrócili do Kalisk na nasz obszar i stąd prowadzili biznesy, tu mieli, tu wychowywali dzieci. Tylko nowoczesny dostęp do nowoczesnych technologii może dać im taką możliwość*. Z drugiej strony liderzy wiejscy podkreślali rozbieżności między pożądanym zastosowaniem rozwiązań cyfrowych, w tym AI w biznesie, a brakiem różnego rodzaju konkursów dla młodych przedsiębiorców w tym zakresie. Jedną z historii przytoczył ten sam badany z Pomorza: *Mieliśmy problem na przykład w poprzedniej perspektywie z dotacjami na rozwój przedsiębiorstw, bo był warunek tworzenia i utrzymania miejsca pracy. A przedsiębiorcy przychodzili i powiedzieli: Nie, proszę pani, ja wprowadzam takie systemy, bo nie mam pracowników, ich nie ma na rynku i wprowadzam takie metody, żeby tych ludzi nie potrzebować. I widzimy to, że oni chcą się rozwijać i korzystać z najnowocześniejszych systemów produkcyjnych, usługowych, zamówień*.

W opiniach badanych liderów LGD cyfryzacja i rozwój nowoczesnych technologii komunikacyjnych nie wpłynie na zmiany sposobów działania najstarszych mieszkańców wsi np. w zakresie pozyskiwania różnego rodzaju informacji. Nadal

cenią sobie papierowe ogłoszenia umieszczane na tablicach ogłoszeń, słupach i sklepach, a także dobrze znaną od pokoleń kwerendę sołtysów – odwiedzających mieszkańców wsi (chodząc od drzwi do drzwi) albo udostępniających im informację na piśmie, która następnie wędruje przez kolejne domostwa. Warto nadmienić, iż najpowszechniejszymi źródłami informacji na polskiej wsi pozostają poczta pantoflowa – czyli przekazywanie sobie przez osoby znajome różnych wiadomości – ogłoszenia czytane przez księdza z ambony oraz lokalna gazetka (Szatur-Jaworskat, 2024). **Brak gotowości do zmiany przyzwyczajeń doprowadza do wykluczenia cyfrowego najstarszych seniorów.** Jak zauważyła jedna z rozmówczyń: *Obserwuję czasami, że trzeba się gdzieś tam zapisać albo zgłosić, i widzę tutaj ogromne wykluczenie, jeśli chodzi o osoby starsze, bo na przykład nie potrafią i może nawet nie mają w swoim otoczeniu kogoś, kto mógłby im tutaj jakoś pomóc. Sama mam sąsiadkę, która często do mnie przychodzi i razem tam coś wypełniamy, ale jeśli ktoś nie ma takiej pomocy sąsiedzkiej, tudzież w rodzinie, no to naprawdę jest wykluczony* […] *Teraz praktycznie wszystko musimy robić przez internet*.

2.6. Wieś przyszłości dla seniorów

W gminach wiejskich najlepiej (z zakresu aktywizacji osób starszych) rozwinięte są usługi edukacyjne, rekreacyjne i integracyjne (Szatur-Jaworska, 2024, s. 30). Liderzy społeczni, przedstawiciele lokalnych grup działania, w swoich wypowiedziach potwierdzili ten fakt, wskazując na rozwój w ostatnich latach usług dla seniorów. Obrazowo wskazała to jedna z rozmówczyń: *Wydaje mi się, że seniorzy są najlepiej zadbaną grupą. Powstają kluby seniora, ale to jest trochę wynik tego, że pojawiły się środki w budżecie państwa na powstawanie klubów seniora w dziennych domach opieki, więc te kluby seniora powstają. Nawet, jeżeli nie ma klubu seniora jako takiego finansowanego to* […] *są osoby, które chętnie robią coś dla siebie, dla swojej społeczności emeryckiej. I to właściwie w każdej gminie, jak patrzę po moim LGD, to na przykład pojawiają się jakieś takie klubiki czy tam jeszcze oddziały, takie gminne oddziały związku emerytów, rencistów albo już samodzielne stowarzyszenia gminne seniorów, które działają na przykład przy bibliotekach czy domach kultury*. Inwestycje na wsi, na rzecz poprawy warunków życia seniorów, nie wyczerpują jednak potrzeb tej grupy mieszkańców wsi. Liderzy lokalnych grup działania (reprezentujący zarówno samorząd gminy, jak i wiejskie organizacje pozarządowe) dostrzegają znaczenie zmian demograficznych na wsi, artykułując przekonanie o tym, iż inwestycje na rzecz poprawy warunków życia seniorów nie tylko powinny być kontynuowane, ale również coraz bardziej zróżnicowane.

Jedna z badanych wskazała na to, że: *Wszyscy żyjemy ze świadomością tego, że nie będzie się miał kto zajmować starszymi osobami, że to będzie wyzwanie i tam, gdzie samorządy nie sprostają, niezbędne będzie wejście do trzeciego sektora, żeby te potrzeby starzejącego się społeczeństwa zapewniać*. Ci sami liderzy dodają jednak, że wiejscy seniorzy, nawet jeśli nie korzystają z usług zagospodarowania czasu wolnego (samodzielnie czy to w gronie rówieśników) nie doświadczają samotności. Utrzymują wsparcie m.in. ze strony swoich sąsiadów, z którymi większość utrzymuje dobre relacje. Może to świadczyć o tym, iż zdecydowana większość mieszkańców wsi wita się oraz rozmawia ze swoimi sąsiadami, ale też znaczna ich część świadczy sobie drobne przysługi takie jak pożyczanie różnych rzeczy czy doglądanie domu. Blisko połowa mieszkańców wsi pozostaje ze swoimi sąsiadami w bardzo dobrych relacjach, gdyż bywa u nich z okazji różnych uroczystości. **Sąsiedztwo nadal jest ważną instytucją wiejskiego życia** (Zajda, Masłyk, Knapik, 2025). Jak donoszą badacze, wieś – z punktu widzenia mieszkańców – różni się od miasta tym, że zna się tu nie tylko swoich najbliższych sąsiadów, ale także innych, często nawet wszystkich w miejscowości. Sąsiadem jest nie tylko ktoś, kto mieszka blisko, ale praktycznie każdy mieszkaniec wsi (Głowacki, 2024a). **Samopomoc sąsiedzka nadal jest elementem systemu aksjonormatywnego mieszkańców wsi.** W następujący sposób wypowiadała się na ten temat jedna z rozmówczyń: *Wydaje mi się, że my na wsi zachowaliśmy jeszcze taki nieskażony egoizmem sposób myślenia, bo mieszkamy tutaj od lat, znamy się bardzo dobrze, wiedzą sąsiedzi, na czym kto siedzi. Może czasy „Samych swoich”*[24] *już minęły* […]*, ale myślę, że nadal jest taka duża empatia i chęć właśnie pomocy. Wiem, że mój sąsiad na przykład nie może czegoś tam zrobić, załatwić, to jadę sama, wyjeżdżam gdzieś, proponuję zakupy czy jakąś inną pomoc. Także myślę, że wieś pod tym względem to ma duży atut w stosunku do miasta, że nie jesteśmy tutaj anonimowi i że znamy się. I jeśli komuś jest coś potrzebne, to na pewno znajdą się i osoby, i instytucje typu Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, które pomogą*. Mieszkańców wsi postrzega się jako osoby gotowe do udzielania pomocy nie tylko w sytuacjach nadzwyczajnych. W zasadzie nikogo nawet nie podejrzewa się o to, że w czasie takiej sytuacji mógłby tej pomocy odmówić. Jak podkreśliła jedna z badanych: *Widać to zwłaszcza wtedy, kiedy jest taka potrzeba, że kogoś jakieś nieszczęście w gminie spotkało, to ta solidarność taka sąsiedzka jest bardzo duża, pomagają, włączają się w różne akcje, w takie życie społeczne*. **Seniorzy mogą zatem liczyć na wsparcie swoich sąsiadów, co jednak nie powoduje tego, iż dalszy rozwój różnego rodzaju usług dla nich, w tym związanych z rekreacją, aktywnym zagospodarowaniem czasu wolnego, nie jest ważny.**

24 Popularny w Polsce film z lat 60. opowiadający o relacjach sąsiedzkich na wsi.

Jaka jest wieś przyszłości dla seniorów? Jakie usługi dla nich chcieli zaproponować liderzy wiejskich społeczności w ramach warsztatów projektowania Smart Villages? **Zgodnie z ujęciem Komisji Europejskiej** (Stojanova, Lentini, Niederer i in., 2021) **istotą tych wiosek jest aktywizacja społeczności lokalnych, które poprzez zarządzanie własnymi zasobami dążą do podniesienia jakości swojego życia**. **Kluczowym elementem jest tu rozwój usług publicznych, które – przy wsparciu procesów cyfryzacji oraz kapitału społecznego – mają odpowiadać na wyzwania społeczne i ekologiczne** (Stojanova, Lentini, Niederer i in., 2021). Podobne stanowisko prezentuje Europejska Sieć na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (Stojanova, Lentini, Niederer i in., 2021), definiując inteligentną wioskę jako wieś budującą swoją odporność w oparciu o:

- wykorzystanie mocnych stron danej lokalizacji;
- partycypację mieszkańców w planowaniu i wdrażaniu strategii rozwojowych;
- innowacyjność w sferze gospodarczej, społecznej i środowiskowej;
- wdrażanie rozwiązań cyfrowych (Stojanova, Lentini, Niederer i in., 2021).

W wymiarze strategicznym Smart Villages to relatywnie nowa idea, w której upatruje się narzędzie do walki z depopulacją obszarów wiejskich oraz do poprawy dobrostanu ich mieszkańców. Jej celem jest przeciwdziałanie degradacji wsi oraz stymulowanie ich odnowy[25]. Innymi słowy, mimo braku jednej definicji, koncepcję Smart Villages najczęściej opisuje się przez pryzmat zaradności wsi. Zgodnie z tym podejściem inteligentna wieś to taka, która potrafi zdiagnozować własne deficyty oraz umiejętnie wykorzystać lokalne zasoby do ich przezwyciężenia (Wolski, Wójcik, 2018). Choć cyfryzacja jest w tym procesie pożądana, wykorzystanie nowoczesnych technologii nie stanowi warunku koniecznego do wdrożenia koncepcji Smart Villages. Kluczowym filarem jest tu bowiem aktywna współpraca, realizowana zarówno wewnątrz lokalnej społeczności, jak i w jej relacjach z otoczeniem zewnętrznym (Visvizi, Lytras, Mudri, 2019).

Proces projektowania zaradnych wiosek obserwowaliśmy w kilku regionach kraju: łódzkim, mazowieckim, wielkopolskim, lubelskim i dolnośląskim. Ich wybrane rezultaty zostały opublikowane w monografii *Pomysł na smart wieś: Projektowanie rozwiązań z wykorzystaniem Design Thinking* (Zajda, Michalska-Żyła, 2025). W każdym przypadku liderzy wiejscy: samorządowcy (wójtowie, radni), społecznicy (przedstawiciele lokalnych NGO, sołtysi) i przedstawiciele instytucji publicznych (szkół, bibliotek, domów kultury),

25 Koncepcja ta wykazuje spójność z kluczowymi strategiami unijnymi, takimi jak Europejski Zielony Ład, program „Cyfrowa Europa" czy Długofalowa wizja dla obszarów wiejskich UE. Realizacja założeń inteligentnej wsi wspiera również Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność (EmerIlahu, Bogataj, 2024).

projektowali zaradne wioski z myślą o seniorach i młodych mieszkańcach wsi[26]. **W niniejszej monografii ukazujemy przykłady projektów Smart Villages z obszarów trzech lokalnych grup działania z Polski Centralnej (tereny Mazowsza oraz łódzkie) – LGD Stowarzyszenie Dolina Pilicy, LGD „Gniazdo" oraz LGD „Zielone Sioło". Posłużą one do zobrazowania usług oczekiwanych przez starsze i młodsze pokolenie mieszkańców województwa mazowieckiego i łódzkiego.**

Na terenie wskazanych lokalnych grup działania przeprowadzono pięć warsztatów dla lokalnej społeczności w zakresie projektowania Smart Villages. Przykłady usług projektowanych z myślą o seniorach dotyczyły:

1. **Zwiększenia ich bezpieczeństwa w zakresie pierwszej pomocy przedmedycznej.** W projekcie pod znamiennym tytułem „U nas będziesz żył" ochotnicze straże pożarne miały być odpowiedzialne za zakup defibrylatorów i rozmieszczenie ich w dobrze znanych mieszkańcom miejscach publicznych – na terenie wszystkich OSP i szkół oraz w okolicy sklepów spożywczych i urzędu gminy. Strażacy ochotnicy mieli zostać przeszkoleni z ich obsługi. Później mieli przeszkolić wszystkich chętnych mieszkańców gmin objętych wsparciem lokalnej grupy działania. Informacje o samych urządzeniach i poszerzeniu zakresu pomocy świadczonej przez strażaków miały być udostępnione mieszkańcom. Projekt stanowił odpowiedź na problemy mieszkańców (głównie osób starszych) w zakresie dostępności do placówek opieki zdrowotnej oraz na problem długiego czasu dojazdu pomocy medycznej w sytuacji zagrożenia życia i zdrowia.
2. **Zwiększenia dostępności usług związanych z naprawami w gospodarstwie domowym, takimi jak usługi hydraulików, elektryków czy stolarzy.** Uczestnicy warsztatów wskazywali na małą dostępność specjalistów, którzy je świadczą, oraz na długi czas oczekiwania na profesjonalną pomoc (zwłaszcza w sytuacji wystąpienia awarii). W projekcie „Złota rączka" miała zostać stworzona aplikacja zbierająca dane na temat usług świadczonych przez mieszkańców pobliskich wsi, gmin, z której mogłyby korzystać wszystkie osoby zainteresowanie takimi usługami. Aplikacja miałaby zostać wsparta akcją informacyjną wśród mieszkańców z wykorzystaniem tradycyjnych ulotek, których odbiorcami miały zostać przede wszystkim osoby starsze.

26 Warsztaty zostały przeprowadzone metodą Design Thinking, która wspiera kreatywność uczestników w zakresie tworzenia rozwiązań nietypowych, niestandardowych. Pozwala na stosunkowo szybkie wypracowanie ram koncepcji, nawiązanie sieci relacji między uczestnikami warsztatów i określenie zasobów, które są niezbędne do jej wdrożenia w praktyce.

Aplikacja oferowałaby kontakt do specjalistów, ale też możliwość uzyskania od nich porady w czasie rzeczywistym w przypadku różnego rodzaju domowych awarii.

3. **Zwiększenia dostępności transportu samochodowego.** W usłudze „Wiejski Luber" (tytuł nawiązuje do aplikacji Uber) zaproponowano stworzenie aplikacji zbierającej dane mieszkańców wsi chętnych do świadczenia odpłatnie usługi dowozu, ale również tych, którzy w ramach sharing economy byliby gotowi zabrać ze sobą w podróż jako pasażera innego mieszkańca, zamierzającego odwiedzić tę samą placówkę medyczną albo miejsce położone niedaleko (np. sklep spożywczy, fryzjer, urząd gminy). Aplikacji towarzyszyłaby specjalna infolinia przede wszystkim adresowana do osób starszych, które nie potrafią z niej korzystać albo obawiają się takich rozwiązań technologicznych. Infolinię mieliby obsługiwać wolontariusze. Oprócz samochodów prywatnych, którymi dysponują osoby chętne do udziału w przedsięwzięciu, usługa obejmowałaby wynajem busa zakupionego przez urząd gminy.
4. **Zwiększenia dostępności mieszkańców do przestrzeni rekreacyjnych i integrujących.** Celem projektu „Duży i mały, wyluzuj się cały – Lokalne Centrum Społeczne (międzygeneracyjna świetlica wiejska)" było stworzenie świetlicy wiejskiej wraz z placem zabaw i innymi elementami małej architektury, umożliwiającej rekreacje na powietrzu (siłownia zewnętrzna, boisko do siatkówki, koszykówki). W świetlicy miałyby odbywać się warsztaty międzygeneracyjne prowadzone przez lokalnych usługodawców, np. lokalne piekarnie, cukiernie, rękodzielników, fizjoterapeutów itp., w których braliby udział seniorzy razem z młodszym pokoleniem mieszkańców wsi, w tym z pokoleniem ich wnuków.
5. **Zwiększenia dostępności mieszkańców do usług zagospodarowania czasu wolnego.** Projekt „Integracyjny park dla mieszkańców" miał być otwartą przestrzenią dla wszystkich mieszkańców z małą infrastrukturą – sprzyjającą aktywności indywidualnej i zespołowej – taką jak ścieżki spacerowe i edukacyjne oraz ogrody sensoryczne. W jego skład miały wchodzić siłownia zewnętrzna, strefa gier towarzyskich dla młodszych i starszych mieszkańców (stoliki do szachów), a także ławki multimedialne. W parku odbywałyby się zajęcia sportowe dla wszystkich grup wiekowych. Oferta parku zostałaby upowszechniona w mediach społecznościowych urzędów gmin.

Wskazane przykłady projektów Smart Villages, to jest wiosek projektowanych przez samych mieszkańców w celu poprawy wybranych warunków życia seniorów (ale też młodych), nawiązywały do zidentyfikowanych w naszych badaniach potrzeb seniorów, które obejmowały zwiększenie ich dostępności do usług takich jak:

- usługi sportowe
- i usługi techniczne, związane z funkcjonowaniem gospodarstwa domowego (mechanik, hydraulik, elektryk itp.).

W mniejszym zakresie w tych projektach eksponowano konieczność zwiększenia dostępności seniorów do usług edukacyjnych. Rozwój usługi transportu indywidualnego i zbiorowego miał przyczynić się do zwiększenia dostępności do sklepów (w tym spożywczych) oraz do placówek medycznych i innych (w tym świadczących usługi opiekuńcze). W projektach Smart Villages nie pojawiały się wysoce kapitałochłonne przedsięwzięcia, z wyjątkiem świetlicy wiejskiej. Nie taki jest bowiem cel tego podejścia, zwłaszcza że w Polsce na realizację koncepcji Smart Villages przeznacza się niewielkie środki finansowe, które zdecydowanie nie pozwalają na budowę obiektów użyteczności publicznej.

2.7. Wieś przyszłości dla młodych

W świetle opinii badanych liderów lokalnych grup działania młodzi będą chętnie zamieszkiwać wsie podmiejskie. Jeśli młodzi będą wracać na wieś, to dopiero w określonym momencie swojego życia, po tym jak ustabilizuje się ich sytuacja finansowana i założą swoje rodziny. I to właśnie dla małych dzieci będą chcieli stworzyć dom na wsi. Jak wskazała jedna z rozmówczyń: *Człowiek młody, który wyjedzie na studia, musi jakiś czas spędzić w wybranym mieście, żeby wreszcie zobaczyć i docenić to, co zostawił za sobą. Jeżeli znajdzie jakieś fajne wizje na rozwój tego swojego miejsca – wróci. Wróci, będzie tu żyć, znajdzie jakiś sposób. Nawet jak rodzice będą mówić: „Dziecko, zostań tam, tam sobie życie układaj, z czego tu będziesz żył?". No z czego? No właśnie, także i to, o czym mówimy, tutaj mogą przyjeżdżać ludzie już spełnieni, żeby odchować swoje dzieciaczki, żeby ich wysłać w dorosłe życie, dalej gdzieś tam sobie kręcić tutaj biznesik*. Liderzy wiejscy dostrzegali potrzebę inwestowania w usługi ukierunkowane na poprawę warunków życia dzieci i młodzieży na wsi, przede wszystkim w takie, które ograniczałyby wykluczenie edukacyjne młodzieży oraz oferowałyby dostęp do aktywnych form spędzania czasu wolnego.

W czasie warsztatów z projektowania Smart Village zaproponowano stworzenie różnorodnych usług odpowiadających na potrzeby młodych mieszkańców wsi. Wśród nich znalazły się usługi aktywnego zagospodarowania czasu połączone z integracją (również międzypokoleniową). Zaprojektowanie tego rodzaju usług było celem kilku projektów, co wskazuje, iż uczestnicy warsztatów deficytom w tym zakresie poświęcali najwięcej uwagi, mając na uwadze potrzeby dzieci, młodzieży oraz młodych dorosłych. Do tych projektów zaliczały się:

1. **Projekt „Integracja międzypokoleniowa"**, którego celem była budowa zasobów kapitału społecznego młodych poprzez stworzenie platformy bezpośredniej wymiany

usług i doświadczeń między młodszym a starszym pokoleniem mieszkańców wsi. Zakres projektu obejmował stworzenie ogrodu społecznego przy szkole, który miałby pełnić funkcję inkubatora integracji. Ogród byłby przestrzenią do międzygeneracyjnych spotkań oraz do wspólnej rekreacji młodszego i starszego pokolenia mieszkańców wsi. Zaproponowano również stworzenie aplikacji „Bank Czasu" służącej do ewidencjonowania wzajemnej pomocy. Młodzież mogłaby zaoferować osobom starszym wsparcie w pracach domowych i logistycznych, natomiast seniorzy mogliby zapewnić opiekę nad młodszymi dziećmi, a z młodzieżą dzielić się doświadczeniem życiowym. Projekt wprowadzał mechanizmy gratyfikacji dla uczestników „Banku Czasu" w postaci punktów aktywności. Ich gromadzenie w aplikacji miałoby bezpośredni wpływ na szkolną ocenę zachowania oraz na punktację w procesie rekrutacji do szkół wyższego szczebla. Przewidziano również program stypendialny dla młodszych uczestników projektu, w którym partycypowałyby samorząd, rady rodziców oraz lokalni przedsiębiorcy.

2. **Projekt „Mobilna integracja społeczna – MIS"**, którego celem było stymulowanie integracji wewnątrz- i międzypokoleniowej oraz budowanie relacji rówieśniczych opartych na akceptacji i współdziałaniu. Projekt opierał się na koncepcji międzypokoleniowej, wykorzystując zasoby osób starszych (w tym czas wolny) w procesie edukacji nieformalnej młodzieży. Zaplanowano cztery filary tematyczne integracji międzypokoleniowej: (a) kulinaria (tradycje lokalne i praktyczne umiejętności gospodarstwa domowego), (b) podróże (poszerzanie horyzontów geograficznych i kulturowych), (c) mała ojczyzna (edukacja regionalna ukierunkowana na budowanie tożsamości lokalnej), (d) nowoczesne technologie (starsza młodzież kształciłaby seniorów w tym zakresie). Dodatkową usługą, sprzyjającą integracji międzypokoleniowej, miało być kino plenerowe, pełniące funkcję platformy otwartej integracji. Kluczowym założeniem projektu był partycypacyjny model tworzenia usługi. Warsztaty nie byłyby narzucane odgórnie, lecz współprojektowane przez uczestników, co miało zwiększyć ich sprawczość i zaangażowanie w projekt. Zrezygnowano z użytkowania infrastruktury szkolnej (często kojarzonej przez młodzież z rygorem i przymusem) na rzecz lokalnych zasobów (świetlice, remizy, przestrzenie otwarte). Projekt zakładał wdrożenie autorskiego systemu nagród „MIS", mającego na celu premiowanie kreatywności i prospołecznego zaangażowania uczestników.
3. **Projekt Akcje-Integracje.** Mieszkańcy wsi, uczestnicy warsztatów projektowania Smart Villages, zwrócili uwagę na problem braku oferty spędzania czasu wolnego wiejskiej młodzieży, czego jedną z konsekwencji jest nadużywanie przez nią technologii cyfrowych (smartfonizacja) oraz podejmowanie zachowań anormatywnych np. dewastacja małej architektury. Diagnoza lokalna wskazała na istotny paradoks

– gmina dysponuje infrastrukturą, w której młodzież może spędzić czas wolny (świetlice wiejskie, altany), ale jest ona przez tę młodzież niewykorzystana, gdyż woli ona gromadzić się w miejscach przypadkowych, generując konflikty sąsiedzkie. Projekt zakładał redukcję zachowań antyspołecznych młodzieży oraz odtworzenie więzi międzypokoleniowych przy jednoczesnym przywróceniu funkcji społecznych nieużytkowanej infrastrukturze gminnej. Planowano odejść od szkolnych schematów edukacyjnych na rzecz pozaszkolnej animacji czasu wolnego. Kluczową rolę w organizacji tego czasu dla młodzieży miałby pełnić lokalny koordynator – postać niezwiązana z systemem oświaty. Projekt opierał się na metodzie partycypacji podmiotowej – młodzież nie była jedynie odbiorcą, ale współtwórcą działań wypełniających czas wolny. Inicjatywa obejmowała cztery główne obszary aktywności młodych:

a. **Inspiracje i ścieżki kariery** – cykl spotkań z przedstawicielami zawodów zaufania publicznego i zawodów kreatywnych (lekarz, architekt, instruktor kultury). Celem ich organizacji byłoby przełamanie stereotypu wsi jako miejsca wyłącznie rolniczego i prezentacja alternatywnych ścieżek rozwoju.
b. **Pasje i zainteresowania** – warsztaty z robotyki (LEGO), programowania oraz tradycyjnego rzemiosła (haft). Przewidziano również wyjazdy studyjne do teatrów i muzeów.
c. **Mobilna technologia** – planowano stworzenie mobilnej podłogi interaktywnej (rotującej między remizami) oraz autorskiej aplikacji „Gdzie jest dzisiaj akcja?", służącej do zarządzania informacjami o wydarzeniach w czasie rzeczywistym.
d. **Integracja międzypokoleniowa i sensoryczna** – przewidziano wspólne inicjatywy z kołami gospodyń wiejskich (warsztaty kulinarne) i klubami seniora, a także budowę kręgu sensorycznego przy istniejącej infrastrukturze, mającego na celu stymulację zaburzonych procesów poznawczych.

4. Projekt **Klub Jastrzębce** stanowił odpowiedź na zjawisko **atomizacji społecznej** oraz postępującej polaryzacji aktywności spędzania czasu wolnego w zależności od wieku. Diagnoza lokalna wskazała na brak dostępności miejsc spędzania czasu wolnego zarówno przez młodzież, jak i starszych mieszkańców wsi; oraz na problem zamknięcia zarówno młodszych, jak i starszych w sferze prywatnej (domowej), co w przypadku młodzieży łączono z nadużywaniem telefonów i komputerów, a w przypadku seniorów – z nadmierną oglądalnością przez nich telewizji. Brak płaszczyzny porozumienia prowadził do utrwalania wzajemnych stereotypów o złej młodzieży i wycofanych z życia społecznego seniorów. W projekcie przewidziano powołanie nowego stowarzyszenia – Klubu Jastrzębce. Ta nazwa nawiązywała do lokalnej tradycji honorowania osób zasłużonych dla gminy (statuetki „Jastrzębce"), co miało osadzić powstanie stowarzyszenia i jego funkcjonowanie w lokalnym systemie wartości. Formuła stowarzyszenia

zapewniała trwałość (długofalowość) działań oraz osobowość prawną, niezbędną do samodzielnego pozyskiwania funduszy. Projekt opierał się na strategii wzajemnego uczenia się osób do 25 roku życia oraz seniorów powyżej 60 roku życia. Obejmował transfer kompetencji – młodzież miała wspierać seniorów w obszarze kompetencji cyfrowych i nowoczesnych trendów, natomiast seniorzy dzielić się wiedzą praktyczną i historyczną. Projekt przewidywał również organizację wydarzeń o charakterze sportowym, tanecznym oraz gier strategicznych. Młodzież, występując w roli członków stowarzyszenia, miała również odpowiadać na promocje jego aktywności nie tylko w formie cyfrowej, ale również za pomocą tradycyjnych kanałów komunikacji, takich jak ogłoszenia na tablicach przy urzędzie gminy czy świetlicach wiejskich. Stowarzyszenie miałoby prowadzić odpłatną działalność pożytku publicznego, np. sprzedając wyroby własnoręcznie przygotowane przez młodzież i seniorów, ale też aktywnie pozyskiwać środki zewnętrzne.

5. **Projekt miasteczko ruchu drogowego** to projekt adresowany do młodego pokolenia mieszkańców wsi; rodzaj usługi w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Głównym problemem zidentyfikowanym przez uczestników warsztatów w obszarze bezpieczeństwa ruchu drogowego były bariery dostępności dla dzieci i młodzieży do miejsc nauki jazdy na rowerze. Mimo istnienia fragmentów ścieżek rowerowych, użytkownicy powielali nieprawidłowe nawyki komunikacyjne, korzystając z jezdni. Brak profesjonalnego zaplecza w opinii uczestników warsztatów uniemożliwiał rzetelne przygotowanie uczniów szkół podstawowych do egzaminu na kartę rowerową, sprowadzając edukację do działań doraźnych i prowizorycznych. Projekt zakładał zagospodarowanie nieużytkowanej przestrzeni nadrzecznej i przekształcenie jej w wielofunkcyjny ośrodek edukacyjno-rekreacyjny. Kluczowe komponenty infrastrukturalne miały obejmować:
    a. Miasteczko ruchu drogowego oferujące symulację rzeczywistego układu komunikacyjnego (skrzyżowania, ronda, oznakowanie pionowe i poziome), stanowiące bazę dla certyfikowanych egzaminów na kartę rowerową.
    b. Strefę aktywności fizycznej dla pieszych i rowerzystów.
    c. Amfiteatr i scenę plenerową – przestrzeń dedykowaną wydarzeniom kulturalnym, występom animatorów oraz zajęciom tematycznym realizowanych w okresach wakacyjnych (półkolonie).
    d. Małą architekturę z elementami tożsamościowymi – instalacja interaktywnych ławek oraz upamiętnienie lokalnego artysty celem wzmacniania kapitału kulturowego miejsca.

Projekt wykraczał poza ramy prostej inwestycji budowlanej. Planowano włączenie mieszkańców w prace porządkowe i nasadzenie zieleni, za pomocą których planowano wzmacniać poczucie współodpowiedzialności mieszkańców za wspólną przestrzeń.

6. **Projekt „Z dysleksją na Ty"** adresowany do młodego pokolenia mieszkańców wsi; rodzaj usługi edukacyjnej, ukierunkowanej na pomoc uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Projekt ten miał odpowiadać na problem niedostatecznej diagnostyki i wsparcia uczniów ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się (dysleksja). Problem ten w opinii uczestników warsztatów był szczególnie dotkliwy ze względu na brak w miejscowych szkołach kadry specjalistycznej (psychologów, logopedów) oraz utrudniony dostęp dzieci i młodzieży do publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych. Wykonana przez nich diagnoza wskazała również na niską świadomość rodziców na temat specyfiki tego problemu oraz brak systemowych rozwiązań integrujących działania szkoły, rodziny i jednostek eksperckich celem pomocy dziecku. Zaniedbania w zakresie pomocy dzieciom w wieku szkolnym z tego rodzaju problemami skutkują obniżeniem ich samooceny oraz problemami w nauce. Projekt zakładał stworzenie **partnerstwa wiejsko-akademickiego**, którego elementami miały być:
   a. **Wolontariat i praktyki studenckie** – studenci uczelni wyższych, korzystając ze wsparcia swoich nauczycieli akademickich, byliby zapraszani do mobilnych punktów diagnostycznych w szkołach, co pozwoliłoby na skrócenie czasu oczekiwania na diagnozę.
   b. **Transfer dobrych praktyk** – przewidziano organizacje wizyt studyjnych dla nauczycieli z miejscowych szkół w ośrodkach wiodących (np. wyspecjalizowane placówki w Warszawie) w celu implementacji sprawdzonych metodologii pracy z uczniem o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

   Projekt ten przewidywał również wdrożenie nowej funkcji wewnątrzszkolnej – koordynatora ds. dysleksji, którego zadaniem byłoby zarządzanie procesem terapeutycznym poprzez monitorowanie spływu wyników diagnoz i organizację wielostronnych spotkań konsultacyjnych. Regularne ewaluacje postępów dziecka miałyby być oparte na partnerskiej wymianie informacji z rodzicami/opiekunami, a nie tylko na jednostronnym przekazie pedagogicznym. Przewidziano również stworzenie „Przyjaznej Strefy Dialogu" – miejsca neutralnego emocjonalnie, przeznaczonego do poufnych rozmów z rodzicami i dziećmi, stanowiącego w szkołach alternatywę dla stresogennego środowiska pokoju nauczycielskiego. Oferta dla nauczycieli w ramach projektu obejmowałaby ich udział w warsztatach z wykorzystaniem metody symulacji, pozwalającej na bezpośrednie doświadczenie trudności poznawczych, z jakimi mierzy się uczeń z dysleksją (analogicznie do warsztatów z zakresu niepełnosprawności

ruchowej). Celem tego zadania byłoby głębokie zrozumienie problemu (empatii systemowej) wśród nauczycieli oraz odejście od powierzchownej oceny wyników nauczania.

Wskazane przykłady projektów Smart Villages – wiosek projektowanych przez samych mieszkańców w celu poprawy wybranych warunków życia młodszych mieszkańców – nawiązywały do zidentyfikowanych w naszych badaniach **potrzeb osób młodych przede wszystkim w zakresie dostępności do usług sportowych i edukacyjnych**. **Tych propozycji było zdecydowanie najwięcej, co świadczy o ich znaczeniu dla mieszkańców gmin wiejskich.** Wbrew pozorom młodzież spędzająca czas wolny na przystankach autobusowych nie jest wspomnieniem z przeszłości. Wielkim współczesnym wyzwaniem jest kwestia uzależniana się młodzieży od nowoczesnych technologii, życia w świecie wirtualnym, na co wpływ ma wiele czynników, w tym dostępność do miejsc atrakcyjnego spędzania czasu wolnego poza budynkiem szkoły, domu kultury czy świetlicy wiejskiej. Liderzy warsztatów dostrzegali te zagrożenia, w związku z czym nowoczesne rozwiązania technologiczne takie jak aplikacje pojawiały się w ich pomysłach na organizacje Smart Villages dla młodych, **ale jako narzędzia wspomagające kontakty *face to face* odbywające się w przestrzeniach bliskich, przyjaznych i zaprojektowanych z myślą o potrzebach tej grupy mieszkańców wsi**. Projekty w mniejszym stopniu odpowiadały na potrzeby młodych mieszkańców wsi w zakresie dostępności usług transportowych (za wyjątkiem jednego z zaprezentowanych projektów). Ta kwestia nie była dyskutowana przez uczestników warsztatów, co można powiązać w jakimś stopniu ze specyfiką podejścia Smart Villges w Polsce, które w założeniu polega na tym, iż inicjatywy mieszkańców wspierane są najczęściej niewielkimi środkami finansowymi pochodzącymi ze środków przyznawanych przez LGD. Nie są to środki pozwalające na tworzenie nowej infrastruktury komunikacyjnej. Z drugiej strony oferta usług świadczonych na miejscu, czyli na wsi zamieszkania młodych, mogła powodować, iż problem dotarcia do nich (ich dostępności komunikacyjnej) nie był na tyle istotny, by wymagał włączenia ich do proponowanych projektów. W zaprezentowanych projektach nie podnoszono również kwestii dostępności usług opiekuńczych nad dziećmi czy usług na rzecz ochrony środowiska naturalnego. W jednym przypadku projekt dedykowano wyrównywaniu szans edukacyjnych dzieci i młodzieży wiejskiej ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.



Rozdział III

Zamieszkiwanie wsi przez właścicieli drugich domów

Od kilku dekad współczesne obszary wiejskie w Polsce i Europie stopniowo, choć z rosnącą intensywnością, stają się przestrzenią zamieszkaną i wieloaspektowo użytkowaną przez mieszkańców miast. *Consumptionist countryside* to zjawisko, które jest przejawem makroprocesów – modernizacji i urbanizacji. Urbanizacja przebiega etapami od suburbanizacji do peryurbanizacji i od dawna wywiera istotny wpływ na kształt i charakter wsi w wymiarach przestrzennym, społecznym i gospodarczym, szczególnie wyraźny w wewnętrznych i zewnętrznych strefach podmiejskich dużych miast (Hlaváček, Kopáček, Horáčková, 2019; Stelmaszewska, 2020).

Urbanizacja stopniowo obejmuje obszary położone z dala od miast. Nowych mieszkańców na wieś przyciąga jej atrakcyjność, dzięki wysokim walorom przyrodniczym i krajobrazowym (Budyta-Budzyńska, 2025), coraz większej dostępności komunikacyjnej oraz możliwości wykonywania pracy, korzystania z edukacji i innych usług na odległość (szczególnie w czasie i po pandemii COVID-19) (Jaczewska, 2023), a także coraz większej dostępności gruntów i zabudowy oferowanych często w korzystnych cenach (Dolińska, Jończy, Śleszyński i in., 2023). Współcześnie tendencje odśrodkowe mobilności ludności skierowane są również na niektóre, (na pierwszy rzut oka) nieatrakcyjne pod względem osiedleńczym i spędzania wolnego czasu, obszary rolnicze i postrolnicze o charakterze monofunkcyjnym, położone peryferyjnie i doświadczające regresu społeczno-gospodarczego. Proces ten uznaje się za bardziej zaawansowany przejaw przekształceń relacji miasto–wieś, określany mianem kontrurbanizacji (Grzeszczak, 1996). W ujęciu ogólnym procesy te polegają na trwałym przenoszeniu się ludności oraz części aktywności gospodarczej na obszary wiejskiego zaplecza, gdzie obok (często zanikającego) rolnictwa oraz przetwórstwa, na ogół powiązanego z działalnościami prymarnymi, coraz większą rolę odgrywają niezwiązane z rolnictwem funkcje mieszkaniowa oraz usługowa (Bosworth, Finke, 2019; Dej, Zajda, 2016).

Obok tej grupy stałych mieszkańców wsi wyłania się coraz liczniejsza i bardziej zróżnicowana pod względem społeczno-ekonomicznym kategoria sezonowych mieszkańców wsi – osób, które mieszkają w miastach, lecz czasowo przebywają na wsi, korzystając z należących do nich drugich domów (Haldrup, 2009). Ta grupa mieszkańców to

przedstawiciele szerszego zjawiska wielolokalności (ang. *multi-local living*), polegającego na jednoczesnym zamieszkiwaniu w więcej niż jednym miejscu, a obejmującego, poza właścicielami i użytkownikami drugich domów, przede wszystkim pracowników sezonowych i ekspatriantów (Weichhart, 2015). Jednak w odróżnieniu od dwóch ostatnich kategorii sezonowi mieszkańcy miast nabywają nieruchomości i użytkują je głównie w celach wypoczynkowym i rekreacyjnym, choć – w wyniku ogólnych zmian stylu życia, które uległy przyśpieszeniu i wzmocnieniu w okresie pandemii COVID-19 – coraz częściej również w związku z aktywnością zawodową (Czarnecki, A. Dacko, M. Dacko, 2023).

Pomimo że dane statystyczne dotyczące zjawiska drugich domów, którymi dysponujemy w Polsce, są fragmentaryczne, często niespójne i w wielu wymiarach nieaktualne (Czarnecki, Frenkel, 2015) – są jednak wystarczające do tego, aby stwierdzić, że w ostatnich dekadach zjawisko to zyskało na dynamice w sensie ilościowym (wzrost skali zjawiska: liczby obiektów, liczby właścicieli i użytkowników), jak i jakościowym, uległ bowiem przekształceniu jego wzorzec przestrzenny, w którym istotną rolę (dla lokalizacji tego zjawiska) odgrywają nie tylko tradycyjne regiony turystyczne i strefy podmiejskie (szczególnie te zwane kiedyś letniskami, gdzie drugie domy są coraz częściej zjawiskiem schyłkowym), lecz również wsie położone w zasięgu weekendowej dostępności dużych miast (przy intensywnym rozwoju sieci dróg oraz rozwoju transportu indywidualnego). W efekcie czego sezonowi mieszkańcy wsi, choć nie są częścią lokalnej społeczności na co dzień, coraz silniej i wieloaspektowo kształtują jej funkcjonowanie i relacje społeczne, mając wyraźny wpływ na lokalną gospodarkę i otaczający krajobraz przyrodniczy i kulturowy.

Rosnące powszechność, skala i dynamika zjawiska drugich domów, przy słabości statystyk publicznych, są pierwszoplanową przesłanką systematycznego badania tego zjawiska, próbując odpowiedzieć na pytania: Kim są właściciele i użytkownicy drugich domów? Jakimi motywacjami kierują się w decyzjach dotyczących mobilności, spędzania czasu i korzystania z zasobów lokalnych? W jaki sposób i w jakim stopniu ich obecność wpływa na lokalne społeczności? Badania podejmujące tę problematykę pozwalają nie tylko na lepsze poznanie sezonowych mieszkańców wsi, lecz także na identyfikację wyzwań i możliwości dla rozwoju lokalnego (wsi) w kontekście wzrastających przemieszczeń ludności miejskiej na wieś i jednoczesnego regresu większości społeczności wiejskich.

3.1. O zjawisku drugich domów – kwestie definicyjne, skala i rozmieszczenie zjawiska

Termin „drugie domy" wywodzi się z anglojęzycznego określenia *second homes* i obejmuje różne formy innych niż pierwsze (stałe) miejsce zamieszkania – od tradycyjnych domów letniskowych, przez domy wakacyjne i weekendowe, po drugie mieszkania użytkowane poza głównym miejscem zamieszkania. Najczęściej są to nieruchomości wykorzystywane sezonowo lub okazjonalnie przez właściciela i jego rodzinę np. w weekendy, w czasie wakacji lub świąt. W polskiej nomenklaturze urzędowej przez długi czas używano określenia „dom letniskowy" (Matczak, 1986), jednak w literaturze naukowej coraz częściej stosuje się termin „drugi dom", podkreślający fakt posiadania przez gospodarstwo domowe więcej niż jednej nieruchomości (miejsca zamieszkania). W ujęciu międzynarodowym, pomimo licznych prób, nie udało się przyjąć jednej, uniwersalnej definicji tego zjawiska, co wynika między innymi z różnorodności form własności, sposobów użytkowania (szczególnie po pandemii COVID-19) oraz typów zabudowy charakterystycznych dla różnych krajów. Na podstawie licznych definicji można jednak wyróżnić kilka charakterystycznych cech wspólnych drugich domów:

- sezonowy lub czasowy charakter użytkowania,
- rekreacyjny cel pobytu,
- prywatny charakter własności
- oraz zamieszkanie właścicieli drugich domów na co dzień/ na stałe w innym miejscu (Czarnecki, Frenkel, 2015).

Zjawisko drugich domów jest obecnie szeroko rozpowszechnione w wielu krajach Europy i należy do najbardziej widocznych przejawów współczesnych przemian relacji między miastem a wsią (Müller, Hall, 2018). Od lat 60. XX wieku obserwuje się jego systematyczny rozwój, związany z rosnącą mobilnością przestrzenną, ze wzrostem zamożności społeczeństw oraz ze zmianami stylu życia mieszkańców miast (Baranowska, 2007). Drugie domy stały się jednym ze sposobów realizacji potrzeb wypoczynku i rekreacji, ale również odpowiedzią na coraz częściej odczuwane niedogodności wielkomiejskiego życia, takie jak zanieczyszczenie środowiska, pośpiech, stres, wzmożony ruch uliczny i wysoka gęstość zaludnienia. Pobyt w drugim domu na wsi umożliwia kontakt z przyrodą, korzystanie z otwartej przestrzeni oraz chwilowe oderwanie się od intensywnego rytmu życia miejskiego.

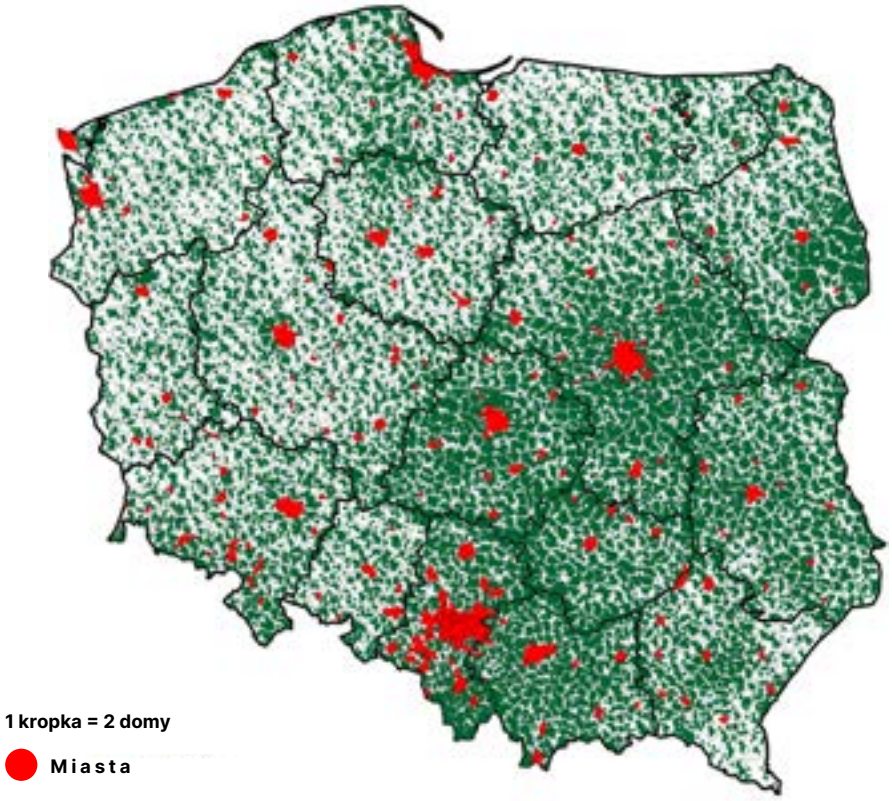
W Polsce rozwój tego zjawiska również ma długą historię. Już w drugiej połowie XX wieku zaczęły powstawać liczne działki rekreacyjne i domki letniskowe, zwłaszcza w pobliżu jezior, lasów i innych atrakcyjnych przyrodniczo obszarów (Baranowska, 2007).

W ostatnich dekadach proces ten wyraźnie przyspieszył, a drugie domy stają się nieodłącznym elementem nie tylko tradycyjnych regionów turystycznych, lecz także wielu wsi położonych w zasięgu weekendowej dostępności transportowej dużych miast (Heffner, Czarnecki, 2011). Zjawisko posiadania drugiego domu staje się w Europie coraz bardziej powszechne, chociaż jego skala i dynamika różnią się między krajami. W krajach nordyckich posiadanie drugiego domu jest szeroko rozpowszechnione – w Finlandii jedna trzecia społeczeństwa posiada taką nieruchomość, a dwie trzecie społeczeństwa ma regularny dostęp do nich, użytkując drugie domy należące do rodziny i znajomych (Pitkänen, Lehtimäki, Puhakka, 2020). W krajach tych drugie domy są częścią dziedzictwa kulturowego, natomiast w Polsce proces ten przebiegał wolniej i w jego genezie słabiej widoczne są związki z tradycją i kulturą.

Według danych z Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku (GUS, 2003) (jedynego jak dotąd źródła, w którym gromadzono dane na ten temat w ujęciu ilościowym, to jest skali zjawiska – liczby drugich domów) w Polsce było 201 500 drugich domów (mieszkań). Trzeba jednak wiedzieć o tym, że Główny Urząd Statystyczny zastosował w spisie bardzo restrykcyjną definicję drugiego domu, wykluczającą lekkie drewniane domki bez fundamentów, nieprzystosowane do całorocznego użytkowania, które w polskich warunkach stanowią znakomitą większość drugich domów. W konsekwencji liczba ta była niewątpliwie zaniżona i obejmowała zaledwie około 2,1% wszystkich zasobów mieszkaniowych w kraju (Czarnecki, Frenkel, 2015). Warto zwrócić uwagę na to, że zastosowana definicja przełożyła się na uwzględnienie w spisie przede wszystkim tzw. drugich domów konwertowanych, czyli przekształconych z istniejących zabudowań stałych, np. opuszczonych lub sprzedanych gospodarstw rolnych, które (pomimo ich nowej funkcji – wypoczynkowej) mogły być używane całorocznie.

Dane te pokazują, że w ówczesnej Polsce drugie domy (definiowane w ten sposób) nie były masowym zjawiskiem, a ich rozmieszczenie przestrzenne nie pokrywało się z lokalizacją popularnych turystycznie regionów, w których w znacznej części znajdowały się domki letniskowe (rysunek 1 na s. 91 i rysunek 2 na s. 92). Główne obszary koncentracji znajdowały się w Polsce Środkowej i Wschodniej oraz na Podlasiu, a nie w rejonach nadmorskich czy górskich, typowych dla weekendowej rekreacji. Dopiero po 2000 r., na podstawie udostępnianych przez GUS danych, możemy obserwować przesunięcie w kierunku obszarów atrakcyjnych krajobrazowo i turystycznie (rysunek 3 na s. 93), co wynika głównie ze zmiany w sposobie definiowania drugiego domu (obejmującego lekkie, drewniane konstrukcje) i w ujęciu zjawiska ze statycznego (skala zjawiska – liczba drugich domów; dane spisowe) na dynamiczne (dynamika zjawiska – liczba nowo wybudowanych lub przebudowanych drugich domów; dane statystyki bieżącej, (GUS, BDL, b.d.)). Od 2005 roku GUS wprowadził kategorię „budynki mieszkalne jednorodzinne nieprzystosowane do stałego

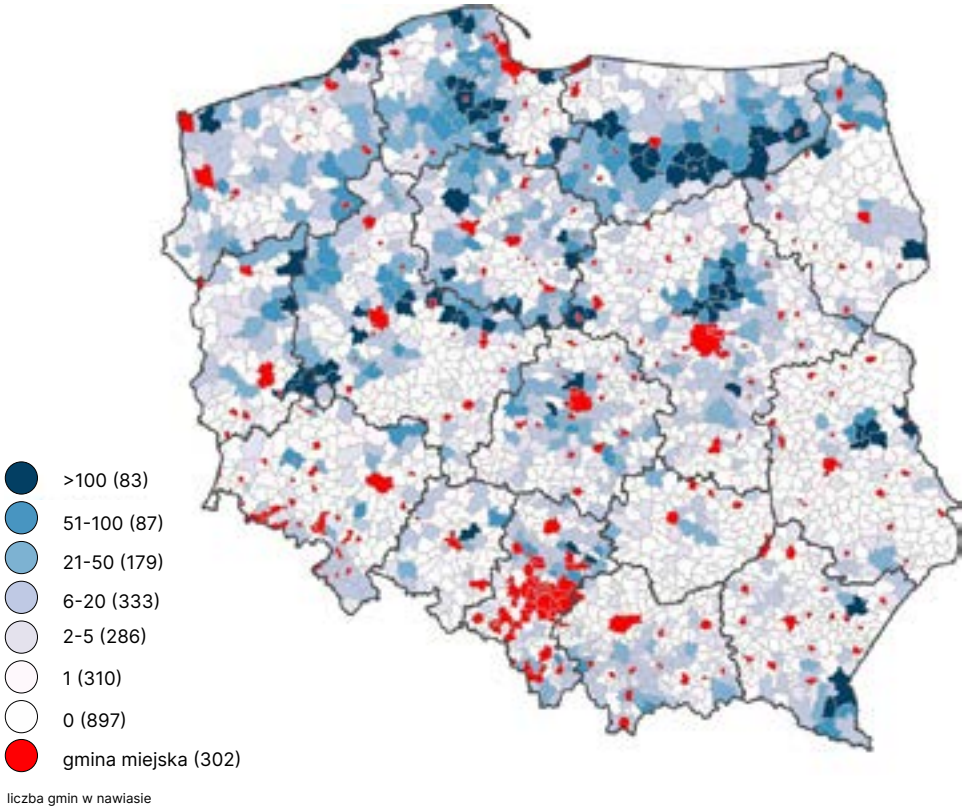
zamieszkania" w systemie Banku Danych Lokalnych (BDL), co pozwala śledzić skalę budownictwa nowych domów letniskowych oraz skalę rozbudowy/modernizacji istniejących drugich domów. W latach 2005–2025 powstało według tych danych 35 808 takich obiektów, co pokazuje dynamiczny wzrost inwestycji w nowe nieruchomości rekreacyjne. Jednak brak spójności między źródłami (GUS, 2003; GUS, BDL, b.d.) powoduje to, że przestrzenny obraz zjawiska drugich domów w Polsce jest fragmentaryczny i wymaga łączenia różnych źródeł danych, aby uzyskać przybliżone, w dalszym ciągu niedoskonałe, szacunki liczby i rozmieszczenia tych nieruchomości w przestrzeni wiejskiej Polski. W efekcie czego, mimo ograniczeń w jakości danych statystycznych, można stwierdzić wyraźny trend wzrostowy.



Rysunek 1.

Liczba drugich domów w 2002 roku według gmin

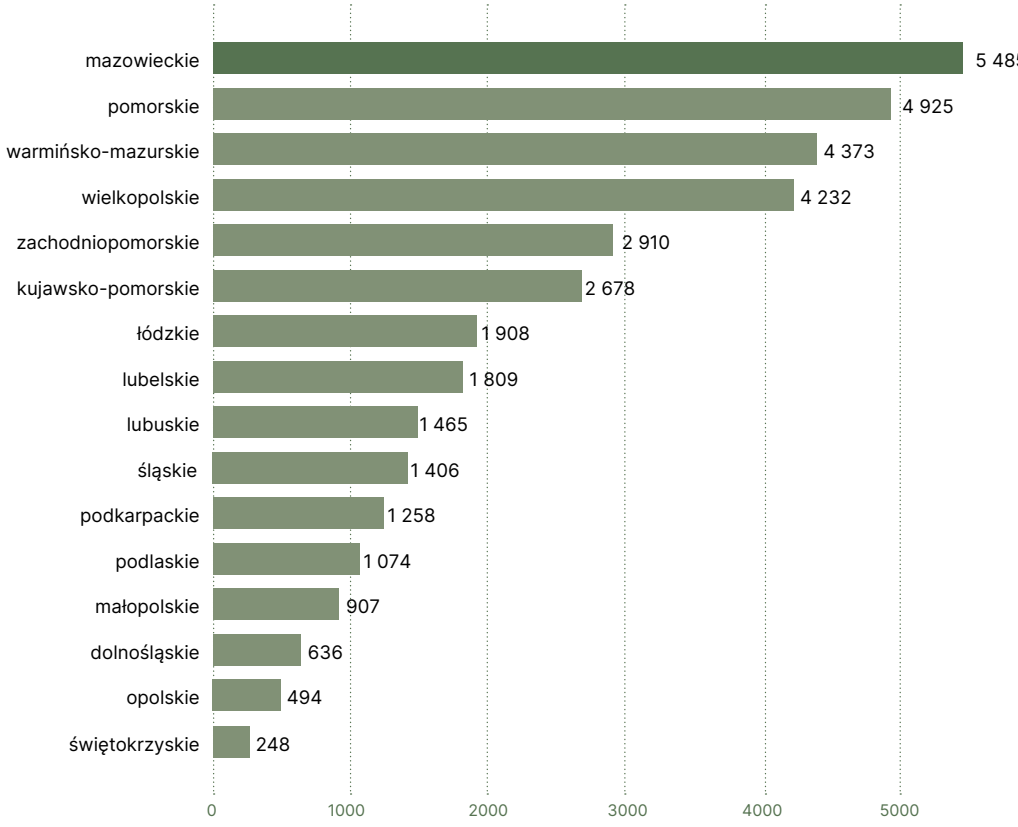
Źródło: (GUS, 2002).



Rysunek 2.

Liczba nowych domów letniskowych w latach 2005–2023 według gmin

Źródło: (GUS, BDL, b.d.).



Rysunek 3.

Liczba nowo wybudowanych domów letniskowych w latach 2005–2025 według województw

Źródło: (GUS, BDL, b.d.).

Coraz więcej mieszkańców miast inwestuje w drugie domy, zarówno w pobliżu dużych aglomeracji miejskich, jak i w bardziej odległych rejonach wiejskich, kierując się potrzebą rekreacji, wypoczynku i kontaktu z naturą. W niektórych przypadkach posiadanie drugiego domu jest natomiast wynikiem odziedziczenia rodzinnej nieruchomości (Czarnecki, 2018). W związku z tym, że zjawisko to wpisuje się w szerszy trend kontrurbanizacji i sezonowej mobilności mieszkańców miast, w wielu krajach wysokorozwiniętych drugie domy przestały być postrzegane wyłącznie jako element turystyki lub rekreacji.

Zjawisko drugich domów coraz częściej analizuje się w szerszym kontekście przemian społecznych i kulturowych współczesnych społeczeństw takich jak wzrost mobilności przestrzennej, zmiana stylu życia, poszukiwania nowych form relacji z miejscem zamieszkania oraz rosnąca skłonność do funkcjonowania w więcej niż jednej przestrzeni życiowej (Ericsson, Lerfald, Overvåg, 2024; Müller, Back, Hoogendoorn, 2024). Drugi dom nie jest jedynie dodatkiem do miejskiego mieszkania, lecz częścią bardziej złożonego modelu życia, w którym codzienność rozgrywa się pomiędzy różnymi miejscami i zamieszkującymi je społecznościami.

3.2. Charakterystyka mieszkańców drugich domów

Wyniki badań krajowych – m.in. projektu realizowanego w latach 2008–2011 w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN pod kierunkiem prof. Krystiana Heffnera pt. „Drugie domy w rozwoju obszarów wiejskich" oraz analiz prowadzonych na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu przez dr. hab. Czesława Adamiaka (w oparciu o ogólnopolskie badania społeczne: „Jakość życia Polaków w czasie zmiany społecznej 1991–1997: Raport końcowy z realizacji projektu badawczego: Związek między obiektywnymi i subiektywnymi wskaźnikami jakości życia w okresie transformacji systemowej" (Czapiński, 1998) oraz „Diagnoza Społeczna: Warunki i jakość życia Polaków" (Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Rada Monitoringu Społecznego, b.d.)) – wskazują na to, że właściciele drugich domów to w przeważającym stopniu mieszkańcy dużych miast, których określić można mianem restytutorów, wywodzących się z relatywnie uprzywilejowanych grup społeczno-ekonomicznych (Heffner, Czarnecki, 2011). Najczęściej są to osoby w wieku emerytalnym i przedemerytalnym, pozostające w związkach małżeńskich i prowadzące co najmniej dwuosobowe gospodarstwa domowe. Świadczy to o tym, że posiadanie drugiego domu jest domeną rodzin, a nie osób samotnych, a stabilna sytuacja życiowa i zawodowa pozwala im zgromadzić kapitał niezbędny do zakupu i utrzymania dodatkowej nieruchomości (Adamiak, 2016). Z drugiej jednak strony przewaga osób starszych przekłada się na coraz częstsze przypadki samotnych właścicieli drugich domów (po śmierci partnera/partnerki) przy jednoczesnym braku potomków i możliwości dziedziczenia nieruchomości.

Pod względem społeczno-ekonomicznym dominują osoby dobrze wykształcone, wykonujące zawody specjalistyczne lub prowadzące własną działalność gospodarczą, osiągające dochody wyższe niż przeciętne. Dzięki temu dysponują nie tylko kapitałem

ekonomicznym, ale i kulturowym, co w znaczący sposób wpływa na sposób, w jaki wykorzystują przestrzeń wiejską, oraz na ich preferencje lokalizacyjne. Wybierają bowiem miejsca atrakcyjne przyrodniczo, krajobrazowo lub historycznie, w których realizują określony styl życia, integrują funkcje wypoczynkowe z rekreacyjnymi i, coraz częściej, zawodowymi (np. nauczyciele akademiccy, specjaliści IT).

Współcześnie jednak zamożność jest coraz rzadziej barierą w dostępie do posiadania drugiego domu. Wzrastające znaczenie mają czynniki międzypokoleniowe. Dziedziczenie nieruchomości umożliwia nowym właścicielom, w tym tzw. powrotnikom (osoby pochodzące ze wsi, które powracają do rodzinnych miejscowości, choć nadal mieszkają głównie w mieście), wejście w posiadanie wiejskiej nieruchomości, zarówno tradycyjnych drugich domów, jak i dawnych gospodarstw rolnych (Czarnecki, 2018), przez co ta grupa stopniowo się powiększa. Proces ten prowadzi do jej rosnącego zróżnicowania wewnętrznego, w tym wyodrębniania się różnych typów właścicieli, takich jak restytutorzy oraz powrotnicy, którzy stanowią specyficzną podgrupę osób utrzymujących silne więzi z miejscem pochodzenia. Oczywiście zachodzi różnicowanie się tej grupy zarówno pod względem wieku, doświadczeń zawodowych, jak i tożsamości, związków z miejscem i aspiracji związanych z użytkowaniem przestrzeni wiejskiej. Dzięki temu współcześni właściciele drugich domów tworzą coraz bardziej niejednorodną, wielowymiarową grupę, której obecność znacząco, lecz wielokierunkowo, kształtuje funkcjonowanie współczesnych wsi.

Motywacje mieszkańców do posiadania drugiego domu na wsi wynikają zarówno z ich indywidualnych potrzeb i aspiracji, a także z uwarunkowań społeczno-ekonomicznych, a współczesne formy tego zjawiska są efektem długotrwałego procesu historycznego. Choć za bardzo odległe początki tego zjawiska można uznać letnie rezydencje polskich władców lokowane w lasach i na wsi już w średniowieczu, większość badaczy wskazuje na to, że właściwe narodziny współczesnego fenomenu drugich domów należy wiązać dopiero z XIX wieku i początkami XX wieku (Pardała, 2015).

W okresie intensywnej industrializacji w wielu miastach powstawały letnie domy należące do zamożnych przemysłowców, kupców i przedstawicieli elit miejskich, którzy w miesiącach letnich przenosili się poza miasto w poszukiwaniu zdrowszego środowiska i spokojniejszego życia. Idea sezonowych lub rekreacyjnych rezydencji pojawiała się również w koncepcjach urbanistycznych inspirowanych ideą miasta-ogrodu, popularną w wielu krajach europejskich na początku XX wieku (Baranowska, 2007). W obu przypadkach drugi dom był przywilejem stosunkowo wąskiej grupy społecznej, przede wszystkim arystokracji, zamożnych przedsiębiorców i wyższych warstw mieszczaństwa (Haldrup, 2009). Zjawisko nabrało większej dynamiki dopiero po II wojnie światowej, szczególnie w latach 60. i 70. XX wieku. Był to moment przełomowy, związany z rosnącą zamożnością społeczeństw, ze zwiększeniem zasobów czasu wolnego oraz z upowszechnieniem

indywidualnej motoryzacji. Dzięki temu coraz większa liczba mieszkańców miast mogła pozwolić sobie na posiadanie dodatkowego miejsca pobytu poza głównym miejscem zamieszkania (Kowalczyk, 1994).

W Polsce proces ten przebiegał jednak znacznie wolniej niż w wielu krajach Europy Zachodniej i Północnej. Specyfika polskiej ścieżki rozwoju zjawiska drugich domów wynikała przede wszystkim z realiów gospodarczych i społecznych okresu powojennego. Mimo intensywnej migracji ludności wiejskiej do miast w okresie powojennym i w latach 70. przemiany te przez długi czas nie prowadziły do znaczącego przekształcenia struktury własności czy sposobów użytkowania przestrzeni wiejskiej (Heffner, Czarnecki, 2011). Rolnictwo wraz z innymi działalnościami pierwszego sektora (ang. *resource-based industries*) pozostawało dominującą funkcją obszarów wiejskich, a gospodarstwa rolne często pozostawały w rękach osób prywatnych (rodzin), nawet jeśli część ich członków przeniosła się do miast. Jednocześnie ograniczone dochody oraz chroniczny niedobór mieszkań w miastach powodowały, że dla większości osób priorytetem było zapewnienie sobie podstawowych warunków mieszkaniowych w miejscu pracy, a nie inwestowanie w dodatkową nieruchomość rekreacyjną.

W rezultacie, aż do lat 80., zjawisko drugich domów w Polsce miało stosunkowo ograniczoną skalę i koncentrowało się głównie w strefach weekendowej rekreacji (tradycyjnych letniskach) wokół największych miast (Matczak, 1986; Kowalczyk, 1994). Domki letniskowe, działki rekreacyjne i niewielkie domy wakacyjne powstawały przede wszystkim w zasięgu stosunkowo krótkich podróży (nie zawsze transportem indywidualnym) z dużych ośrodków miejskich, umożliwiających korzystanie z nich w weekendy lub podczas krótkich urlopów. Istotna zmiana nastąpiła dopiero po transformacji ustrojowej lat 90. XX wieku. Wraz z przejściem do gospodarki rynkowej, wzrostem dochodów części społeczeństwa oraz rozwojem rynku nieruchomości zaczęły pojawiać się nowe możliwości inwestowania w dodatkowe nieruchomości. Jednocześnie w wielu regionach kraju dostępne były stosunkowo tania ziemia oraz opuszczone lub słabo użytkowane budynki wiejskie, które można było adaptować na cele rekreacyjne. W pierwszej dekadzie XXI wieku proces ten został dodatkowo wzmocniony przez boom budowlany oraz rosnącą mobilność przestrzenną ludności – intensywny rozwój motoryzacji indywidualnej oraz sieci dróg (w tym dróg szybkiego ruchu) przekładały się na wzrost dostępności dotychczas odległych, niedostępnych obszarów (Czarnecki, 2018).

Równolegle zaczęły ujawniać się procesy związane ze zmianą pokoleniową. Osoby, które w latach 60. i 70. wyemigrowały ze wsi do miast, osiągały wówczas wiek emerytalny. Część z nich zaczęła powracać do miejsc swojego pochodzenia, wykorzystując odziedziczone po rodzicach domy i gospodarstwa rolne jako drugie miejsce zamieszkania (w niektórych przypadkach traktując posiadanie drugiego

domu jako etap przejściowy przed powrotem do stron rodzinnych na stałe). W ten sposób zjawisko drugich domów zaczęło nakładać się na szersze procesy powrotów migracyjnych, kontrurbanizacji oraz stopniowego konsumowania przestrzeni wiejskiej przez mieszkańców miast (Heffner, Czarnecki, 2011).

Współcześnie motywacje związane z posiadaniem drugiego domu są zróżnicowane i wynikają z wielu współdziałających czynników. Jednym z najczęściej przywoływanych wyjaśnień jest tzw. hipoteza kompensacyjna, zgodnie z którą potrzeby rekreacyjne mieszkańców miast kształtowane są przez warunki życia w ich codziennym otoczeniu. Jeśli miejsce stałego zamieszkania nie zapewnia dostępu do przestrzeni rekreacyjnej, do zieleni czy do ciszy, potrzeby te mogą być realizowane poprzez posiadanie drugiego domu w środowisku wiejskim. **Badania wskazują m.in. na to, że skłonność do posiadania drugiego domu rośnie wraz z gęstością zabudowy w otoczeniu pierwszego/stałego miejsca zamieszkania oraz wraz ze zmniejszaniem się powierzchni pierwszego mieszkania lub domu** (Strandell, Hall, 2015).

Znaczenie mają również czynniki ekonomiczne, takie jak poziom zamożności społeczeństwa i sytuacja na rynku nieruchomości. Przez długi czas drugi dom był dobrem luksusowym dostępnym głównie dla osób o wyższych dochodach, jednak wraz ze wzrostem zamożności oraz rozwojem rynku kredytowego jego dostępność stopniowo się zwiększała, choć ograniczona jest do wybranych lokalizacji – w dalszym ciągu ziemia i nieruchomości w lokalizacjach prestiżowych, atrakcyjnych krajobrazowo, nie są dostępne finansowo dla wielu potencjalnych właścicieli, co dobrze widać w szwedzkich warunkach (Back, Marjavaara, 2017). W niektórych przypadkach dodatkową motywacją staje się także traktowanie drugiego domu jako inwestycji kapitałowej (Brunetti, Torricelli, 2015).

Nie mniej istotne są czynniki społeczne i kulturowe. Zwiększanie się zasobów czasu wolnego, rozwój transportu, zmiany stylów życia i rosnąca popularność wypoczynku blisko natury sprzyjają poszukiwaniu alternatywnych form spędzania wolnego czasu (Perkins, Thorns, 2006). **W Polsce coraz większą rolę odgrywają również czynniki biograficzne i rodzinne, takie jak dziedziczenie dawnych wiejskich domów lub powrót do miejsc pochodzenia. W rezultacie drugi dom staje się nie tylko miejscem wypoczynku, ale także elementem szerszej strategii życiowej – sposobem na utrzymywanie więzi z różnymi miejscami oraz łączenie miejskiego stylu życia z okresowym przebywaniem w środowisku wiejskim.**

3.3. Sposoby spędzania czasu przez mieszkańców drugich domów

Jak wcześniej wspomniano, właściciele drugich domów to głównie mieszkańcy miast, a posiadanie domu na wsi bywa interpretowane jako odpowiedź na trudności życia miejskiego – stres, pośpiech i poczucie alienacji (Perkins, Thorns, 2006) – oraz jako formę ucieczki do miejsca, w którym w otoczeniu natury panuje spokój, a codzienność toczy się w wolniejszym rytmie (Williams, Kaltenborn, 1999). Nie jest to więc tylko zmiana lokalizacji, lecz także zmiana doświadczenia codzienności – poszukiwanie bardziej adekwatnego dla jednostki stylu życia, w którym wieś często symbolizuje autentyczność i prostotę (Perkins, Thorns, 2006). **Drugi dom staje się nie tyle alternatywną przestrzenią, ile alternatywną formą życia – „ucieczką ku domowi", a nie „od domu"** (Crouch, 1994).

Stąd też relacja między pierwszym a drugim domem ma bez wątpienia charakter komplementarny, a nie opozycyjny, i opisywana jest jako kontinuum doświadczeń „bycia u siebie" oraz „bycia gdzie indziej" (McIntyre, Pavlovich, 2006). Oba te miejsca wzajemnie się uzupełniają i współtworzą znaczenia (Perkins, Thorns, 2006). Komplementarność ta ma kluczowe znaczenie dla sposobu użytkowania drugiego domu, bowiem obok innych czynników obiektywnych, takich jak odległość między domami, liczba wizyt i nocy spędzonych w ciągu roku w drugim domu, to profil społeczno-demograficzny właściciela/użytkownika, wyposażenie miejscowości i gminy w infrastrukturę techniczną i społeczną, wielkość miejscowości czy uwarunkowania środowiska przyrodniczego i fizjograficznego w istotny sposób wpływają na zachowania właścicieli, na to, jakie podejmują aktywności oraz jak spędzają czas. W praktyce oznacza to zarówno przenoszenie codziennych aktywności do drugiego domu, a także wykorzystywanie go jako przestrzeni dla działań rzadziej realizowanych w mieście (w stałym miejscu zamieszkania) – wypoczynku, rozwoju osobistego lub realizacji pasji (Bjerke, Kaltenborn, Vittersø, 2006), często w kontakcie z przyrodą, a czasami w relacji z lokalną społecznością.

W przeciwieństwie do doświadczeń charakterystycznych dla turystyki tradycyjnej (krótkoterminowej i sezonowej) właściciele i użytkownicy drugich domów w większym stopniu odtwarzają elementy codzienności, występujące w stałym miejscu zamieszkania. Obejmują one przede wszystkim czynności związane z zaopatrzeniem, przygotowywaniem posiłków oraz korzystaniem z lokalnych usług, które razem konstytuują specyficzną formę „rozciągniętej codzienności" pomiędzy dwoma (lub więcej) miejscami zamieszkania.

Wspomniane wcześniej wyniki badań krajowych (projekt pt. „Drugie domy w rozwoju obszarów wiejskich") dowodzą, że szczególne znaczenie w tym zakresie mają praktyki

konsumpcyjne, np. zakupy podstawowych artykułów spożywczych i środków codziennego użytku, jak i dóbr bardziej specjalistycznych, związanych z utrzymaniem domu, jego wyposażeniem, ale i rekreacją. Właściciele drugich domów generują w ten sposób zróżnicowany i wielowymiarowy, lecz sezonowy popyt. Co istotne, dla lokalnej gospodarki/społeczności zwykle niemała część tych potrzeb zaspokajana jest w ramach lokalnych struktur zaopatrzenia – poprzez zakupy bezpośrednio u producentów rolnych, w lokalnych sklepach i punktach gastronomicznych bazujących na lokalnych produktach. Praktyki te nie tylko wzmacniają lokalne powiązania gospodarcze, lecz także sprzyjają rozwojowi bardziej bezpośrednich i zakorzenionych terytorialnie form wymiany. Jednocześnie, w porównaniu z tradycyjnymi turystami, właściciele drugich domów częściej samodzielnie przygotowują posiłki, co dodatkowo przesuwa ciężar codziennej konsumpcji w stronę sektora handlu detalicznego i samowystarczalności domowej (Heffner, Czarnecki, 2011).

Podobnie powszechne są czynności związane z utrzymaniem drugiego domu obejmujące m.in. sprzątanie, prace porządkowe, drobne naprawy, pielęgnację otoczenia oraz zabezpieczanie budynku w okresach nieobecności. Choć mają one charakter powtarzalny i w pewnym sensie obowiązkowy, nie są one wyłącznie postrzegane jako obciążenie, lecz wpisują się w rytm organizacji pobytu, stając się elementem praktyk codziennych, realizowanych w ramach „bycia na miejscu". Właściciele w dużej mierze wykonują te prace samodzielnie (niekiedy z pomocą rodziny i sąsiadów), choć w przypadku bardziej złożonych i wymagających wsparcia technicznego zadań korzystają również z usług lokalnych (firm i osób fizycznych), w tym usług budowlano-remontowych, transportowych, a także usług rekreacyjnych, zdrowotnych i kulturalnych. Ich znaczenie nie ogranicza się do początkowego etapu inwestycji, lecz utrzymuje się w całym cyklu użytkowania drugiego domu (choć zmienia się w zależności od wieku i etapu cyklu życia rodziny), co dodatkowo utrwala jego zakorzenienie w lokalnym systemie społeczno-gospodarczym oraz wzmacnia trwałość relacji między użytkownikami a otoczeniem miejsca (Heffner, Czarnecki, 2011).

Obok odtwarzania codziennych praktyk drugi dom pozostaje przede wszystkim przestrzenią realizacji potrzeb związanych z wypoczynkiem i regeneracją, które stanowią jego najbardziej podstawową funkcję. **Właściciele traktują go jako swoiste schronienie przed presją życia codziennego, koncentrując się na odpoczynku oraz bezpośrednim kontakcie z przyrodą.** Aktywności te są bardzo różnorodne (od bardziej aktywnych, jak spacery, jazda na rowerze, uprawianie sportów, prace w ogrodzie, zbieranie owoców leśnych i grzybów, po bardziej bierne – czytanie, oglądanie telewizji, spotkania towarzyskie, leniuchowanie), choć najczęściej mają one charakter niesformalizowany i nieinstrumentalny – zamiast intensywnego korzystania z oferty turystycznej dominuje spokojne, kontemplacyjne „bycie na miejscu", wpisane w rytm natury i oderwane od miejskiej dynamiki codzienności (Heffner, Czarnecki, 2011).

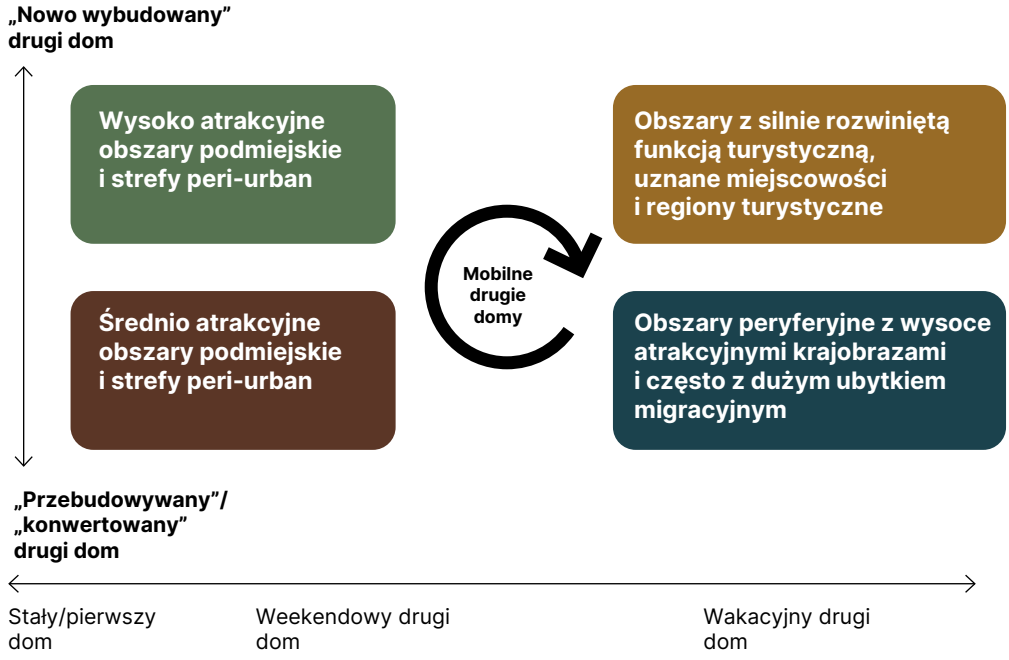
Znaczenie środowiska przyrodniczego wykracza poza wymiar estetyczny, staje się istotnym komponentem doświadczenia rekreacyjnego. Jak wskazują badania, dostęp do zielonego otoczenia oraz możliwość podejmowania niespiesznych aktywności na jego tle stanowi jeden z kluczowych czynników wyboru miejsca lokalizacji drugiego domu i czynników wpływających na dobrostan psychofizyczny użytkowników drugich domów (Heffner, Czarnecki, 2011). W ten sposób natura nie pełni jedynie funkcji tła, lecz współtworzy warunki sprzyjające regeneracji i redefinicji codziennego tempa życia.

Jednocześnie wypoczynek w drugim domu rzadko ma charakter wyłącznie indywidualny, gdyż bardzo często zostaje wpisany w kontekst relacji społecznych. Obecność rodziny oraz bliskich sprawia, że przestrzeń ta staje się miejscem wspólnego spędzania czasu, integracji oraz podtrzymywania więzi, które w warunkach życia miejskiego bywają bardziej sformalizowane i ograniczone czasowo. Zdecydowana większość właścicieli korzysta z drugich domów przede wszystkim w gronie najbliższych (rodziny właściciela, przyjaciół i znajomych), ale również sąsiadów (najczęściej innych właścicieli drugich domów, choć również członków lokalnej społeczności), co podkreśla ich funkcję jako przestrzeni rodzinnej, a jednocześnie sprzyja organizowaniu spotkań towarzyskich oraz mniej formalnych form współobecności (Heffner, Czarnecki, 2011; Czarnecki, A. Dacko, M. Dacko i in., 2023).

W tym sensie drugi dom jawi się jako przestrzeń relacyjnie bardziej otwarta niż podstawowe miejsce zamieszkania, umożliwiająca intensyfikację kontaktów społecznych w warunkach większej swobody i mniejszej instytucjonalizacji codziennych interakcji. Co istotne, intensywność tych praktyk wzrasta szczególnie w okresach sezonowego użytkowania (takich jak miesiące letnie, weekendy i okresy świąteczne), wtedy drugi dom staje się centrum życia rodzinno-towarzyskiego. Warto zaznaczyć to, że na podstawie wieloletnich badań prowadzonych w różnych częściach świata wyodrębniono kilka podstawowych, najpowszechniejszych wzorców użytkowania drugich domów.

Wzorce użytkowania drugich domów są silnie uzależnione od odległości między miejscem zamieszkania a lokalizacją nieruchomości, co przekłada się na częstotliwość wizyt i długość pobytów. W przypadku niewielkich dystansów dominują częste, regularne przyjazdy rozłożone raczej równomiernie w ciągu roku, lecz trwające krótko (weekendy, święta lub pojedyncze dni, nawet bez noclegu), natomiast większe odległości wiążą się z rzadszymi, ale dłuższymi pobytami sezonowymi (wakacje letnie, ferie zimowe). Taki rytm użytkowania wpływa również na relacje z lokalną społecznością i gospodarką. Zróżnicowanie to dobrze oddaje typologia drugich domów Dietera Müllera, Michaela Halla i Donny Keen (2004), która łączy odległość i intensywność użytkowania z charakterem zabudowy oraz atrakcyjnością miejsca. Wyróżnia ona m.in. przekształcone (tzw. konwertowane) domy weekendowe w strefach podmiejskich, użytkowane często i krótko;

przekształcone domy wakacyjne w obszarach peryferyjnych, odwiedzane rzadziej, lecz na dłuższe okresy; a także domy budowane specjalnie w celach rekreacyjnych, zarówno w regionach podmiejskich, jak i w atrakcyjnych turystycznie lokalizacjach (rysunek 4). Typologia ta pozwala uchwycić zróżnicowane krajobrazy drugich domów, w których odmienne wzorce mobilności i użytkowania przekładają się na różny poziom ich wpływu na lokalne społeczności i gospodarki.



Rysunek 4.

Typologia drugich domów w zależności od charakteru drugiego domu i miejsca jego lokalizacji

Źródło: opracowanie własne na podstawie Müller, Hall, Keen, 2004.

Na ten utrwalający się wzorzec zróżnicowanego użytkowania drugich domów znaczący wpływ wywarła pandemia COVID-19. Wyniki badań prowadzonych w trakcie pierwszej fali pandemii w gminach Czernichów i Porąbka w Beskidzie Niskim (Czarnecki, A. Dacko, M. Dacko, 2023) – stanowiących istotne *hot spots* drugich domów, użytkowanych głównie przez mieszkańców dużych miast (w szczególności Krakowa) oraz konurbacji górnośląskiej

– wskazują, że choć dla większości właścicieli (ok. dwóch trzecich badanych) nie odnotowano zasadniczych zmian w ogólnej liczbie wizyt, to istotnym przekształceniom uległa intensywność użytkowania mierzona liczbą noclegów. Wydłużone pobyty wiązały się przede wszystkim z możliwością wykonywania pracy zdalnej, podejmowania nauki online, a nawet dojazdów do pracy z drugiego domu, co w praktyce prowadziło do czasowego przekształcenia go w nieformalną rezydencję podstawową. W rezultacie następowało częściowe zatarcie granicy między pierwszym a drugim domem, a samo pojęcie domu stawało się bardziej sytuacyjne i zależne od bieżących uwarunkowań epidemiologicznych. Zmianie ulegał także cel użytkowania – obok funkcji rekreacyjnej coraz większe znaczenie zyskiwały funkcje związane z bezpieczeństwem (poszukiwanie schronienia w mniej zurbanizowanych lokalizacjach) oraz pracą.

Pandemia uwypukliła również znaczenie infrastruktury technicznej i standardu drugiego domu. Obiekty całoroczne, wyposażone w stabilne łącza internetowe oraz odpowiednie warunki do pracy i codziennego funkcjonowania, były znacznie częściej wykorzystywane w sposób intensywny i długookresowy. Z kolei domy o niższym standardzie, typowo sezonowe, rzadziej podlegały takiej transformacji. Istotną rolę odgrywały także lokalne sieci, choć ich znaczenie okazało się zróżnicowane w zależności od typu reakcji na pandemię. Analiza modelu klasyfikacyjnego – Classification and Regression Tree – przeprowadzona wśród właścicieli drugich domów w rejonach o wysokiej koncentracji tej zabudowy (Czarnecki, A. Dacko, M. Dacko, 2023) wykazała, że możliwość liczenia na pomoc ze strony szeroko rozumianej społeczności lokalnej sprzyjała przede wszystkim w utrzymaniu dotychczasowego wzorca użytkowania (tzw. strategia „status quo"), podczas gdy o wydłużeniu pobytu w większym stopniu decydowało poczucie wspólnoty z innymi właścicielami drugich domów w okolicy niż z mieszkańcami stałymi. Innymi słowy, ci właściciele, którzy w warunkach pandemii najsilniej „zakotwiczyli się" w drugim domu, opierali swoje poczucie bezpieczeństwa i stabilności raczej na relacjach z podobnymi sobie sezonowymi sąsiadami niż na głębszej integracji ze społecznością wiejską *sensu stricto*. Sugeruje to o tym, że nasilenie obecności drugich domów w sytuacji kryzysowej niekoniecznie prowadzi do integracji z miejscową ludnością – może natomiast sprzyjać konsolidacji odrębnej, równoległej wspólnoty sezonowych mieszkańców, funkcjonującej obok, a nie wewnątrz tradycyjnej społeczności wiejskiej.

W tym kontekście drugi dom zaczął pełnić funkcję nie tylko miejsca wypoczynku, lecz także swoistego bezpiecznego azylu, alternatywy wobec zatłoczonych przestrzeni miejskich oraz innych form zakwaterowania turystycznego. Tym samym pandemia COVID-19 przyczyniła się do częściowego (być może trwałego) przesunięcia znaczenia drugich domów – od przestrzeni wyłącznie rekreacyjnej ku bardziej wielofunkcyjnym formom zamieszkiwania, łączącym wypoczynek, pracę i codzienne życie.

3.4. Zmiana wsi przez mieszkańców drugich domów

Zawężanie aktywności właścicieli i użytkowników w trakcie ich pobytu w drugim domu wyłącznie do codziennych rutyn charakterystycznych dla funkcjonowania w stałym miejscu zamieszkania lub do konsumpcji (lokalnej) żywności, dóbr, usług, przestrzeni i krajobrazu, ujawniających hedonistyczny styl życia, byłoby jednak nadużyciem. Taki uproszczony obraz właściciela drugiego domu od dawna nie znajduje potwierdzenia w badaniach – o ile kiedykolwiek oddawał on złożoność tego zjawiska. W rzeczywistości mamy do czynienia z grupą znacznie bardziej zróżnicowaną, której aktywność w miejscach pobytu wykracza poza bierną konsumpcję i wypoczynek. Potwierdzają to m.in. badania Manu Rantanena i Adama Czarneckiego (2023), zrealizowane wśród fińskich właścicieli drugich domów. Ujawniły one, że przedstawiciele tej grupy odgrywają różnorodne, często prorozwojowe, role w lokalnych i wiejskich społecznościach goszczących. Role te obejmują zarówno codzienne praktyki – takie jak świadome wspieranie lokalnej gospodarki poprzez zakupy i korzystanie z usług miejscowych firm – jak i formy bardziej zaangażowane – uczestnictwo w wydarzeniach, działalność w stowarzyszeniach i organizacjach, a także podejmowanie (również nieformalnych) inicjatyw lokalnych.

Stąd też role pełnione przez właścicieli drugich domów nie ograniczają się jedynie do bycia tzw. świadomym konsumentem, który poprzez wybory zakupowe wspiera lokalnych producentów i usługodawców, ani do bycia tzw. potencjalnym społecznikiem (często jedynie biernie włączanym w działania lokalnej społeczności), lecz obejmują także funkcje lokalnych aktywistów realizujących rzeczywiste działania na rzecz rozwoju miejscowości i lokalnej społeczności – zarówno w formach bardziej sformalizowanych (np. poprzez organizacje), jak i mniej formalnych (wolontariat, grupy powoływane ad hoc). Aktywność ta przejawia się m.in. w zaangażowaniu w życie społeczne, dzieleniu się wiedzą i doświadczeniem zawodowym (mentoring) oraz uczestnictwie w działaniach na rzecz środowiska i lokalnej infrastruktury. Część właścicieli działa w ramach formalnych struktur, takich jak stowarzyszenia, inni natomiast funkcjonują w sposób bardziej nieformalny, np. poprzez sieci sąsiedzkie czy inicjatywy oddolne. Zaangażowanie w sprawy rozwoju lokalnego zdeterminowane jest wieloma czynnikami i uwarunkowaniami, wśród których istotne znaczenie mają przywiązanie do miejsca, uwarunkowania osobiste (np. wiek, zasoby czasu i zdrowia), relacje społeczne oraz (fizyczny) dystans między pierwszym a drugim domem (Hiltunen, Rehunen, 2014).

Drugi dom należy postrzegać nie tylko jako przestrzeń wypoczynku, lecz również jako potencjalne pole zaangażowania społecznego i gospodarczego. Praktyki jego użytkowników – obejmujące zarówno formy rekreacji i życia rodzinnego, codzienne

aktywności konsumpcyjne, jak i różne stopnie uczestnictwa w życiu lokalnym – odzwierciedlają wielowymiarowy charakter tego zjawiska oraz wpisują się w szerszy kontekst relacji między użytkownikami drugich domów a społecznościami lokalnymi.

Jednocześnie literatura podkreśla niejednoznaczność tych procesów. Obok potencjalnych korzyści (Gallent, 2014) pojawiają się napięcia społeczne, wynikające m.in. z trudności w budowaniu trwałych relacji między mieszkańcami stałymi a czasowymi oraz z postrzeganego wpływu właścicieli drugich domów na lokalne decyzje i inicjatywy (Halfacree, 2012). Część autorów wskazuje nawet na możliwe pozytywne skutki tego zjawiska, takie jak ożywienie życia społecznego i wzmocnienie więzi lokalnych poprzez kontakty między obiema grupami (Kowalczyk, 1994). Zwraca się również uwagę na to, że użytkownicy drugich domów mogą w pewnych przypadkach intensywniej niż ludność miejscowa angażować się w kultywowanie wybranych elementów tradycji lokalnych, traktując je jako element idealizowanego obrazu wsi (Farstad, Rye, 2013).

W tym kontekście należy podkreślić to, że właściciele drugich domów – choć najczęściej są mieszkańcami dużych miast – stanowią grupę wewnętrznie zróżnicowaną pod względem biograficznym i kulturowym. Część z nich urodziła się i wychowała w środowisku miejskim, a doświadczenia życia wiejskiego czerpie głównie z wakacyjnych pobytów w przestrzeniach silnie turystycznych lub z okazjonalnych wizyt u rodziny zamieszkującej wieś. Inni natomiast mają (bezpośrednie) korzenie wiejskie, pochodzą ze wsi i utrzymują tam silne więzi rodzinne, mimo że ich codzienne życie zawodowe i społeczne związane jest z miastem (Heffner, Czarnecki, 2011).

Ta wewnętrzna heterogeniczność, nakładająca się na doświadczenie miejskiej codzienności, istotnie wpływa na sposób postrzegania wsi, kształtowanie jej wyobrażeń oraz definiowanie potrzeb i oczekiwań wobec przestrzeni wiejskiej. W konsekwencji różnicuje również praktyki użytkowania drugich domów – od stylów spędzania czasu, przez formy adaptacji przestrzeni, po poziom i charakter zaangażowania w życie lokalne. Co istotne, przekłada się to także na relacje z mieszkańcami stałymi, którzy często reprezentują odmienny obraz wsi, oparty na doświadczeniu życia w środowisku rolniczym, gdzie działalność gospodarcza wiąże się z uciążliwościami takimi jak hałas, pył i zapach – które stanowią integralny element codzienności wiejskiej.

Różnice te mają również znaczenie w kontekście procesów decyzyjnych dotyczących zagospodarowania przestrzeni i kierunków lokalnego rozwoju. Wyobrażenia użytkowników drugich domów (często silnie zakorzenione w idei wiejskiej idylli, która pierwotnie przyciągnęła ich na obszary wiejskie) mogą zarówno sprzyjać procesom modernizacyjnym i podnoszeniu standardów infrastrukturalnych, jak i – przeciwnie – prowadzić do ich ograniczania, gdy postulowane kierunki zmian wynikają z estetyczno-krajobrazowych preferencji, nie zawsze spójnych z funkcjonalną i produkcyjną logiką wsi. W ten sposób

wyobrażenia i praktyki tej zróżnicowanej grupy współkształtują lokalne procesy rozwojowe, wpływając zarówno na dynamikę modernizacji, a także na potencjalne napięcia w zakresie sposobu użytkowania i przekształcania przestrzeni wiejskiej (Halfacree, 1995).

Uzupełniając ten obraz o wyniki badań prowadzonych w ostatnich latach w Polsce, warto odwołać się do analiz społeczności gminy Czernichów (Dacko, Janus, 2022). Ujawniono, że jej stali mieszkańcy generalnie pozytywnie oceniali zjawisko drugich domów i jego rozwój. Wskazywali oni na korzyści środowiskowe i społeczne. Do pierwszych zaliczono m.in. zagospodarowywanie nieużytkowanych działek pod zabudowę letniskową, co – w ocenie części badanych – może sprzyjać zachowaniu walorów krajobrazowych i lokalnej bioróżnorodności. Jednocześnie podkreślano, że właściciele drugich domów często wykazują szczególną troskę o krajobraz jako kluczową wartość przestrzeni, którą wybrali na miejsce wypoczynku. Z drugiej strony zidentyfikowano negatywne skutki dla lokalnej przyrody, takie jak nadmierne zagęszczenie zabudowy i przekształcanie terenów zielonych, co potwierdzają wyniki wcześniejszych badań krajowych i międzynarodowych (Rye, 2015; Czarnecki, Heffner, 2008).

Wątki negatywnych skutków zjawiska drugich domów (egzemplifikacja urbanizacji turystycznej, a nawet rozlewania się zabudowy) w kontekście planistycznym oraz lokalnego środowiska przyrodniczego i krajobrazu są szczególnie silnie akcentowane w piśmiennictwie geograficznym (Adamiak, 2016). Drugie domy postrzega się jako wyzwanie dla rozwoju przestrzennego miejscowości/obszaru oraz jako ład przestrzenny na wsi. Intensywny i często nieplanowy charakter tej zabudowy prowadzi do rozpraszania struktury osadniczej, fragmentacji układów przestrzennych oraz degradacji krajobrazu kulturowego (Polski Instytut Ekonomiczny, 2021), co w znacznym stopniu jest wynikiem licznych słabości i mankamentów istniejącego systemu planowania przestrzennego oraz egzekwowania tego prawa w Polsce.

Z perspektywy środowiskowej i krajobrazowej obszary o wysokich walorach przyrodniczych stanowią główne lokalizacje koncentracji drugich domów, co intensyfikuje presję urbanizacyjną na przestrzenie dotychczas niezabudowane (Kowalczyk, 1995). Skutkuje to przekształceniami ekosystemów, które obejmują m.in. zmiany stosunków wodnych, degradację gleb, przekształcenia szaty roślinnej oraz wzrost emisji hałasu i zanieczyszczeń. W konsekwencji dochodzi do fragmentacji krajobrazu i ograniczania powierzchni terenów niezabudowanych, co prowadzi do trwałej transformacji krajobrazu wiejskiego. Skala tych oddziaływań zależy od stopnia koncentracji zabudowy oraz wrażliwości środowiskowej danego obszaru – największe negatywne efekty od lat obserwuje się w przypadku inwestycji lokowanych na terenach o najwyższych walorach przyrodniczych (Cater, 1987).

W odpowiedzi od lat wskazuje się na konieczność wdrażania zintegrowanego planowania turystycznego (ang. *integrative tourism planning*), zakładającego równoważenie

interesów różnych grup interesariuszy oraz koordynację funkcji przestrzennych (Canavan, 2014). Istotne znaczenie mogą mieć również instrumenty regulacyjne, takie jak strefowanie funkcji rekreacyjnej i kontrola intensywności zabudowy. Uzupełnieniem tych działań jest podejście adaptacyjne, polegające na przekształcaniu istniejącej zabudowy w drugie domy, co ogranicza presję na nowe tereny niezabudowane i sprzyja ochronie krajobrazu. Potencjał do takich działań występuje bez wątpienia na obszarach peryferyjnych i depopulacyjnych, w których podaż (niewykorzystanych) gruntów i zabudowań jest szczególnie wysoka, jednak nie zawsze idąca w parze z atrakcyjnością środowiska przyrodniczego, zważywszy szczególnie na wysokie potrzeby właścicieli drugich domów w tym zakresie.

W literaturze generalnie przeważa pogląd o pozytywnym wpływie zjawiska drugich domów na strukturę oraz wielkość potencjału demograficznego obszarów wiejskich (Gonda-Soroczyńska, 2006). Jest to przede wszystkim konsekwencja sezonowego wzrostu liczby ludności, który w przypadku miejscowości o wysokiej koncentracji tego typu zabudowy może prowadzić do kilkukrotnego zwiększenia rzeczywistej liczby użytkowników przestrzeni wiejskiej w okresie letnim. Zjawisko to nabiera szczególnego znaczenia w kontekście obszarów depopulacyjnych, gdzie czasowy napływ ludności może częściowo kompensować odpływ migracyjny i procesy starzenia się populacji (Gonda-Soroczyńska, 2006).

Jednocześnie tak silna sezonowa koncentracja ludności wiąże się z szeregiem negatywnych konsekwencji funkcjonalnych i infrastrukturalnych. Wielokrotny wzrost liczby użytkowników przestrzeni prowadzi do przeciążenia lokalnych systemów infrastrukturalnych – infrastruktury technicznej, ale i usług publicznych – co skutkuje ograniczeniem dostępności tych zasobów dla mieszkańców stałych (Lehtonen, Voutilainen, Heiskanen, 2024). Wzmożony ruch komunikacyjny oraz intensyfikacja użytkowania przestrzeni publicznych generują ponadto uciążliwości w postaci hałasu, korków oraz obniżenia komfortu codziennego funkcjonowania lokalnej społeczności (Ciupe, Lazăr, 2017). Istotnym problemem stają się także zwiększone koszty utrzymania infrastruktury ponoszone przez władze lokalne, które muszą ją dostosowywać do sezonowych szczytów obciążenia, mimo że przez znaczną część roku pozostaje ona niewykorzystana (Lehtonen, Voutilainen, Heiskanen, 2024).

Dodatkowo w okresach największej intensyfikacji ruchu turystycznego i pobytowego obserwuje się wzrost presji na środowisko lokalne, przejawiającej się m.in. w zwiększonej ilości odpadów oraz problemach z ich zagospodarowaniem (Næss, Xue, Stefansdottir i in., 2019). W literaturze wskazuje się również na to, że w szczególnie obciążonych lokalizacjach mogą pojawiać się zjawiska naruszeń ładu społecznego, obejmujące przypadki chuligaństwa, wandalizmu czy innych form drobnej przestępczości i zakłóceń porządku publicznego, związane z czasowym zagęszczeniem użytkowników przestrzeni i jej częściową anonimizacją (Rephann, 2009).

Istotnym wymiarem zjawiska drugich domów są jego konsekwencje ekonomiczne, związane zarówno z funkcjonowaniem lokalnych rynków nieruchomości, jak i codziennymi relacjami gospodarczymi między mieszkańcami stałymi a użytkownikami przestrzeni wiejskiej. W literaturze podkreśla się to, że wydatki turystów i właścicieli drugich domów stanowią ważny komponent lokalnej gospodarki, szczególnie w sektorze handlu detalicznego oraz usług podstawowych, które w największym stopniu korzystają z dodatkowego popytu (Velvin, Kvikstad, Drag i in., 2013). W efekcie mogą one stymulować przedsiębiorczość lokalną, prowadząc do powstawania nowych podmiotów gospodarczych oraz rozszerzania zakresu działalności istniejących firm, szczególnie w zakresie handlu, drobnych usług oraz produkcji lokalnej (Kreag, 2001).

Jednocześnie oddziaływanie ekonomiczne przez mieszkańców drugich domów ma wyraźnie ambiwalentny charakter. Z jednej strony generują oni dodatkowe dochody dla lokalnych przedsiębiorstw, umożliwiając im utrzymanie lub rozwój działalności w warunkach sezonowości i ograniczonego popytu stałego, co w wielu przypadkach pełni funkcję stabilizującą lokalny rynek pracy i usług (Croes, Vanegas, 2005). Z drugiej strony rosnący popyt inwestycyjny oraz konsumpcyjny ze strony zamożniejszych użytkowników przestrzeni prowadzi do wzrostu cen nieruchomości, ziemi oraz kosztów życia, co może skutkować wypieraniem części stałych mieszkańców z rynku lokalnego i nasileniem procesów emigracyjnych (ucieczki) (Müller, 2002). Dodatkowo mimo wzrostu obrotów w szczytach sezonów wakacyjnych, zjawisko sezonowości generuje wahania dochodów, niepewność zatrudnienia oraz ograniczenia inwestycyjne, co szczególnie dotyka małych, monofunkcyjnych gospodarek wiejskich (Croes, Vanegas, 2005).

W konsekwencji wpływ mieszkańców drugich domów na strukturę ekonomiczną obszarów wiejskich należy ujmować jako proces jednocześnie wzmacniający i destabilizujący. Z jednej strony sprzyja on dywersyfikacji gospodarczej, rozwojowi usług oraz zwiększeniu odporności lokalnych systemów ekonomicznych poprzez wielodochodowość (Czarnecki, 2018). Z drugiej strony może prowadzić do zjawisk tzw. przecieków finansowych, nierównomiernej dystrybucji korzyści oraz wzrostu zależności od zewnętrznych grup użytkowników przestrzeni, których wzorce konsumpcji nie zawsze są spójne z lokalną strukturą podaży (Croes, Vanegas, 2005; Czarnecki, 2014). W rezultacie efekty ekonomiczne zjawiska drugich domów mają charakter selektywny i nierównomierny przestrzennie oraz społecznie, co czyni je przedmiotem zarówno pozytywnych ocen rozwojowych, jak i negatywnych ocen, dotyczących długofalowej stabilności lokalnych systemów gospodarczych.

3.5. Znaczenie mieszkańców drugich domów dla przyszłości wsi

Współczesne interpretacje odchodzą od jednoznacznie krytycznego lub jednoznacznie pozytywnego (choćby w sensie gospodarczym) ujmowania drugich domów jako czynnika degradującego obszary wiejskie, sytuując je raczej w ramach szerszych procesów społeczno-ekonomicznych związanych z rosnącą mobilnością, dywersyfikacją form zamieszkiwania oraz wielością powiązań z miejscem (Lerfald, 2025; Welsh Government, 2021). W tym ujęciu drugi dom nie jest już wyłącznie obiektem konsumpcji przestrzeni wiejskiej, lecz elementem bardziej złożonych strategii życiowych, wpisanych w warunki społeczeństwa mobilnego, w którym jednostki funkcjonują równolegle w wielu miejscach.

Jednym z kluczowych wymiarów tej transformacji jest rosnące znaczenie wielolokalności jako trwałej formy organizacji życia. Choć część badań wskazuje na to, że drugi dom może stanowić etap przejściowy prowadzący do migracji stałej – szczególnie w kontekście przejścia na emeryturę – zależność ta nie ma charakteru uniwersalnego (Marjavaara, Lundholm, 2016). O ile zakończenie aktywności zawodowej może sprzyjać trwałemu przeniesieniu się do dotychczasowego domu sezonowego, o tyle czynniki takie jak stan zdrowia, stan i wyposażenie domu, dostępność usług publicznych oraz ograniczenia lokalnych rynków pracy mogą skutecznie ograniczać takie decyzje (Czarnecki, A. Dacko, M. Dacko i in., 2022). W przypadku młodszych grup szczególnego znaczenia nabierają uwarunkowania ekonomiczne oraz jakość lokalnego środowiska życia, które współdecydują o potencjale osiedleńczym danego miejsca.

Dlatego – choć istnieją dowody na powiązania między mobilnością czasową a migracją stałą, a także na traktowanie drugiego domu jako elementu długofalowej strategii mieszkaniowej (Marjavaara, Lundholm, 2016) – dominującym wzorcem pozostaje utrzymywanie dwóch równoległych miejsc zamieszkania niż ich zastępowanie. **Właściciele drugich domów w przeważającej mierze nie dążą do trwałej relokacji, lecz świadomie podtrzymują model życia „pomiędzy", czerpiąc korzyści z obu lokalizacji. Taka strategia odzwierciedla nie tyle przejściowość, ile trwałą formę organizacji codzienności, opartą na selektywnym korzystaniu z zasobów różnych miejsc. W tym sensie drugi dom staje się elementem stylu życia zakorzenionego w wielości powiązań przestrzennych, a nie etapem prowadzącym do ich redukcji.**

Zjawisko to wpisuje się w szersze przemiany sposobów zamieszkiwania przestrzeni, które podważają tradycyjne ujęcie stosowane w studiach nad migracjami, czyli podział miejsc zamieszkiwania na stałe i tymczasowe (Sheller, Urry, 2006). Podkreśla się, że użytkownicy drugich domów nie tylko konsumują przestrzeń wiejską, lecz także ją „oswajają", nadają jej znaczenie poprzez praktyki codziennego życia i budowanie z nią

relacji. Koncepcje takie jak heterolokalna tożsamość (Halfacree, 2012) i wielorakie formy zamieszkiwania (Weichhart, 2015) wskazują na to, że współczesne doświadczenie miejsca ma charakter rozproszony i nie ogranicza się do jednej lokalizacji. Jednocześnie podejścia bardziej krytyczne zwracają uwagę na to, że relacje te mogą mieć charakter selektywny i ograniczony, a obecność użytkowników sezonowych nie zawsze przekłada się na trwałe zaangażowanie w życie lokalnych społeczności (Gallent, 2014; Rantanen, Czarnecki, 2023). **W tym sensie przyszłość drugich domów wiąże się również z napięciem pomiędzy prywatnym a wspólnotowym wymiarem zamieszkiwania.**

Na poziomie lokalnym i regionalnym konsekwencje rozwoju zjawiska drugich domów mają charakter wyraźnie zróżnicowany i ambiwalentny. Z jednej strony wskazuje się, że w wielu regionach – zwłaszcza peryferyjnych i słabo zaludnionych – dochodzi do przekształcania istniejących zasobów mieszkaniowych w zasoby użytkowane sezonowo, co prowadzi do redefinicji funkcji obszarów wiejskich jako przestrzeni nie tylko produkcji, lecz także konsumpcji, rekreacji i wypoczynku (Hjalager, Staunstrup, Sørensen i in., 2022). Proces ten wpisuje się w szerszą transformację wsi w kierunku krajobrazów postprodukcyjnych, w których rosnącą rolę odgrywają funkcje usługowe, turystyczne i rezydencjalne. W niektórych przypadkach drugi dom staje się ważnym zasobem rozwojowym, wspierając lokalną gospodarkę, generując popyt na usługi oraz przyczyniając się do ożywienia ekonomicznego (Vepsäläinen, Pitkänen, 2010).

Z drugiej strony rozwój ten nie ma charakteru równomiernego i nie wszędzie prowadzi do pozytywnych efektów. W wielu regionach obserwuje się wzrost cen nieruchomości oraz ograniczenie ich dostępności dla ludności lokalnej, co sprzyja gentryfikacji wsi i przekształceniom struktury społecznej (Marjavaara, 2007). Warto jednak zaznaczyć, że wpływ drugich domów na rozwój lokalny jest silnie zależny od kontekstu – w niektórych obszarach peryferyjnych oczekiwanie, że staną się one impulsem rozwojowym, może okazać się nierealistyczne. Jednocześnie rosnący popyt na usługi publiczne i infrastrukturę generowany przez użytkowników sezonowych stwarza istotne wyzwania planistyczne i ekonomiczne, zwłaszcza w sytuacji ograniczonych zasobów finansowych gmin (Oliveira, M.N.O. Roca, Z. Roca, 2015).

Szczególnego znaczenia nabiera sposób, w jaki zjawisko drugich domów jest uwzględniane w politykach rozwoju lokalnego i w planowaniu przestrzennym. Badania wskazują na to, że podejścia samorządów do tego zagadnienia są zróżnicowane, nawet w sytuacji występowania podobnych uwarunkowań rynkowych i regulacyjnych, co dodatkowo podkreśla znaczenie czynników lokalnych i instytucjonalnych (Heffner, Czarnecki, 2011). Coraz częściej podkreśla się jednak potrzebę pełniejszego włączenia drugich domów w strategie rozwoju społeczno-gospodarczego, zarówno w wymiarze ekonomicznym, jak i społecznym.

Istotnym aspektem (choć relatywnie rzadziej analizowanym) jest również aktywna rola samych właścicieli drugich domów w procesach rozwoju lokalnego. W niektórych przypadkach angażują się oni w inicjatywy społeczne, działalność gospodarczą czy rozwój turystyki, wykorzystując swoje zasoby kapitałowe, kompetencje i sieci kontaktów. Stopień tego zaangażowania zależy jednak w dużej mierze od poziomu przywiązania do miejsca oraz charakteru relacji z lokalną społecznością, co ponownie wskazuje na znaczenie jakościowych aspektów zamieszkiwania i integracji społecznej (Gallent, 2014; Rantanen, Czarnecki, 2023).

Dodatkowego wymiaru analizie przyszłości drugich domów nadają przemiany obserwowane w ostatnich latach, w szczególności w kontekście pandemii COVID-19. W wielu krajach odnotowano wzrost zainteresowania obszarami wiejskimi oraz zmianę sposobów użytkowania drugich domów, związanych m.in. z upowszechnieniem pracy zdalnej i większą elastycznością organizacji życia zawodowego (Pitkänen, Lehtimäki, Puhakka, 2020). Zjawiska te sprzyjają nasileniu relacji wieś–miasto, wzrostowi mobilności wielomiejscowej oraz pojawianiu się nowych form zamieszkiwania, łączących elementy turystyki, migracji i codzienności. Jednocześnie podkreśla się, że trwałość tych zmian zależy w dużej mierze od dostępności usług i infrastruktury na wsi (Czarnecki, A. Dacko, M. Dacko i in., 2022).

W rezultacie przyszłość obszarów wiejskich kształtowanych przez zjawisko drugich domów rysuje się jako proces niejednoznaczny i wymagający aktywnego zarządzania. Możliwe scenariusze obejmują zarówno powstawanie silnie sezonowych struktur osadniczych (o ograniczonej ciągłości życia społecznego), jak i rozwijanie się bardziej zintegrowanych modeli, w których użytkownicy czasowi stają się trwałym elementem lokalnych systemów społeczno-gospodarczych. Ostateczny kierunek tych przemian zależeć będzie od zdolności do równoważenia interesów różnych grup użytkowników przestrzeni, prowadzenia świadomej polityki mieszkaniowej i przestrzennej oraz wykorzystania potencjału, jaki niesie ze sobą rosnąca mobilność i wielolokalność.



Podsumowanie

Mieszkańcy polskich wsi ze względu na pochodzenie i zakorzenienie różnią się oceną swojego miejsca zamieszkania i przywiązaniem do niego. Mieszkańcy miast, wybierając swoje miejsce do życia, decydują się najczęściej na miejscowość położoną relatywnie blisko miasta, co może wskazywać na to, iż pomimo opuszczenia miasta nie chcą całkowicie rezygnować z korzyści, które ono oferuje. Przyjezdni niezakorzenieni, deklarują mniejsze przywiązanie do miejscowości, w której zamieszkali.

Bez względu na pochodzenie i zakorzenienie, mieszkańcy wsi są jednak zadowoleni z miejscowości, w których żyją. To zadowolenie jest powiązane z infrastrukturą społeczną wsi, nasyceniem danej miejscowości ofertami dla mieszkańców, usługami skierowanymi do nich i rozwiązaniami, które ułatwiają radzenie sobie z codziennymi wyzwaniami.

Mieszkańcy posiadający wiejskie korzenie częściej opowiadają się za rozbudową oraz uprzemysłowieniem swoich miejscowości zamieszkania. Z drugiej strony mieszkańcy pochodzący z miasta są przeciwnikami takich rozwiązań. Dla tych pierwszych wieś jest miejscem do życia i pracy, natomiast dla tych drugich jedynie miejscem, w którym się mieszka.

Ocena poziomu życia w gospodarstwie domowym jest istotnie związana z zadowoleniem z samej miejscowości, ale także z siłą przywiązania do niej. **W ocenie swojego gospodarstwa domowego rysuje się różnica pomiędzy mieszkańcami pochodzącymi ze wsi i z miasta. Ci pierwsi wystawiają niższą ocenę tym warunkom pomimo tego, że bez względu na pochodzenie i zakorzenienie, nasycenie gospodarstw domowych dobrami codziennego użytku jest bardzo podobne i względnie wysokie.**

Brak zadowolenia z miejscowości zamieszkania, jak również z gospodarstwa domowego jest powiązane z chęcią wyjazdu ze wsi. Osoby mniej zadowolone istotnie częściej deklarowały chęć wyjazdu, chociaż należy zaznaczyć, że wśród badanych mieszkańców wsi jedynie 1 osoba na 10 osób nosiła się z zamiarem wyjazdu.

Innymi słowy, ocena warunków życia wpływa na zadowolenie z miejscowości zamieszkania oraz decyduje o przywiązaniu do niej. Jest to istotne spostrzeżenie, gdyż wskazuje dosyć oczywistą, ale często ignorowaną zależność, że satysfakcjonujący poziom

życia zachęca do pozostania w miejscu zamieszkania. Ta uwaga nabiera jeszcze większego znaczenia, gdy uwzględni się fakt, że to rdzenni mieszkańcy wsi wyrażają większe niezadowolenie z warunków życia w gospodarstwie domowym niż wiejscy mieszczanie. W przypadku tych pierwszych zamieszkanie na wsi jest często koniecznością, dla tych drugich jest to natomiast wybór. Dlatego też jednym z antidotum na wyludnianie się polskiej wsi jest dążenie do zapewnienia ich mieszkańcom takich warunków życia (poprzez zmiany infrastrukturalne czy instytucjonalne), które w ich subiektywnej ocenie będą wystarczająco satysfakcjonujące. Należy jednak podkreślić to, że ten cel do pewnego stopnia na polskiej wsi udało się osiągnąć. Pomimo różnic można odnotować wśród mieszkańców względnie wysoki poziom zadowolenia z warunków życia. **Poziom zadowolenia z mieszkania na wsi, przy zarejestrowanych różnicach wśród mieszkańców, jest relatywnie wysoki.**

Wieś zazwyczaj kojarzy się z niewielkimi dystansami przestrzennymi. Ograniczona anonimowość w niewielkiej społeczności, w której centrum życia społecznego formuje się wokół Kościoła, urzędu sołtysa, szkoły czy strażackiej remizy, skraca również dystanse społeczne. **Dzięki temu pozornie łatwiej jest budować kapitał społeczny, chociaż często dominuje w nim jego spajająca forma (oparta na relacjach rodzinnych czy sąsiedzkich) nad formą pomostową (budowaną w oparciu o relacje z przedstawicielami organizacji czy instytucji, do których nie ma się bezpośredniego dostępu).** Różnice te widać w wiejskich wzorach zaufania. O ile największym zaufaniem cieszą się członkowie bliskiej i dalszej rodziny, sąsiedzi czy współpracownicy, o tyle zaufanie do innych (zaufanie uogólnione) nie jest cechą właściwą mieszkańców wsi. Co więcej, największą ostrożnością wykazują się w tym względzie rdzenni mieszkańcy wsi, szczególnie jeśli porówna się ich do wiejskich mieszczan. Podział ten widoczny jest również w wymiarze zaufania instytucjonalnego. Rdzenni mieszkańcy wsi są skłonni bardziej ufać Kościołowi rzymskokatolickiemu, natomiast wiejscy mieszczanie instytucjom Unii Europejskiej. **Także i tutaj ujawnia się wzmiankowany wyżej podział na bardziej konserwatywnych mieszkańców wsi żyjących na wsi od kilku pokoleń i bardziej liberalnych, którzy przybyli na wieś z miasta. Ten podział ma niewątpliwy związek z wyznawanymi wartościami. Pochodzący ze wsi i zakorzenieni mieszkańcy wsi większą wagę przywiązują do instytucji małżeństwa, dzieci czy religii. Dla pochodzących z miasta wartości te mają istotnie mniejsze znaczenie.** Dla mieszkańców wsi o miejskim pochodzeniu mniejsze znaczenie ma rodzina czy religia w porównaniu z zakorzenionymi mieszkańcami. Nie zmienia to jednak faktu, że ogólnie mieszkańcy polskiej wsi największą wagę przykładają do harmonijnego życia, budowanego w oparciu o takie wartości jak zdrowie, spokój, wolność czy bezpieczeństwo, ale także do aspektów społecznych związanych z uczciwością, szacunkiem ze strony innych ludzi czy relacjami opartymi na przyjaźniach.

Pomimo różnej wagi przywiązywanej do wartości z wymiaru rodzinnego mieszkańcom wsi nie doskwiera samotność. Niewielka ich część przyznała również, że nie mają obok siebie osoby, którą mogliby określić mianem przyjaciela. Dodatkowo, mieszkańcy wsi czują się szanowani przez innych oraz darzeni zaufaniem. Przekłada się to na wsparcie zarówno w wymiarze finansowym, rzeczowym czy emocjonalnym, na które uczestnicy badania mogliby liczyć w razie potrzeby. Należy podkreślić również to, że mieszkańcy wsi pochodzący z miasta są mniej skłonni do angażowania się w tworzenie i podtrzymywanie relacji pozarodzinnych i pozasąsiedzkich niż mieszkańcy zakorzenieni. W mniejszym stopniu kontaktują się z innymi mieszkańcami wsi czy znaczącymi dla danej wspólnoty postaciami, takimi jak księża czy sołtysi. **Ten podział na „wieś wiejską" i „wieś miejską" widoczny jest również w odmiennych typach zaangażowania społecznego. Zakorzenieni mieszkańcy wsi częściej wybierają typowe dla wsi formy działalności, takie jak wsparcie parafii, aktywność w kole gospodyń wiejskich czy Ochotniczej Straży Pożarnej. Tych drugich natomiast częściej spotkać można w innych organizacjach pozarządowych.**

Mieszkańcy wsi są nie tylko odbiorcami ewentualnej pomocy ze strony innych, ale starają się podtrzymywać społeczne relacje, które są warunkiem koniecznym do kształtowania się różnych form wzajemności, a w konsekwencji także kapitału społecznego. Znajduje to wyraz w inicjowaniu spotkań z przedstawicielami różnych kręgów społecznych. Co oczywiste, najczęściej takie kontakty podtrzymywane są z członkami najbliższej rodziny, współpracownikami, sąsiadami czy przyjaciółmi. Istotnie rzadziej, co zrozumiałe, z innymi mieszkańcami wsi, dalszą rodziną oraz z reprezentantami wiejskich instytucji: radnymi, sołtysem czy księżmi. W tym aspekcie należy podkreślić to, iż mieszkańcy pochodzący z miasta istotnie rzadziej w porównaniu z mieszkańcami pochodzącymi ze wsi kontaktują się z reprezentantami ważnymi dla funkcjonowania wsi: sołtysem, księżmi, ale również innymi mieszkańcami wsi. W pewnym stopniu jest to potwierdzenie wcześniejszego spostrzeżenia, że przyjezdni z miasta (zwłaszcza niezakorzenieni) są słabiej zintegrowani z szeroko rozumianą społecznością wiejską. Oni także istotnie rzadziej uczestniczą w zebraniach mieszkańców, a także w kołach gospodyń wiejskich czy w działalności OSP. Co więcej, w istotnie mniejszym zakresie niż inni mieszkańcy wsi proponują pomoc w zakresie podwózki do pracy, sklepu czy lekarza.

Kreśląc portret czterech kategorii mieszkańców wsi i ich oczekiwań wobec życia i zamieszkiwania na wsi można stwierdzić, iż:

1. **Rdzenni mieszkańcy (pochodzący ze wsi, posiadający tam krewnych):**
   - stanowią najliczniejszą grupę mieszkańców wsi (58,7%);
   - są relatywnie młodszą kategorią – najliczniej (w porównaniu do innych grup) reprezentują przedziały wiekowe 18–24 i 25–34 lat;

- częściej legitymują się wykształceniem średnim lub zawodowym, a rzadziej wyższym niż osoby przybyłe z miast;
- najczęściej żyją w wieloosobowych gospodarstwach domowych (powyżej 2 osób);
- deklarują najsilniejsze przywiązanie do swojej miejscowości (74,0% wskazań);
- wykazują najniższy poziom uogólnionego zaufania do innych ludzi (25,7% ufających);
- są zwolennikami rozbudowy wsi i jej uprzemysłowienia (budowa domów, zakładów, firm), ale są najbardziej sceptyczni wobec osiedlania się imigrantów z innych krajów;
- są najbardziej aktywni w podtrzymywaniu tradycyjnych więzi – najczęściej rozmawiają z sołtysem, księżmi oraz innymi mieszkańcami wsi;
- wykazują największe niezadowolenie z dostępności i jakości podstawowych usług, takich jak transport zbiorowy, oferta szkół, opieka medyczna oraz usługi cyfrowe.

2. **Wiejscy migranci (pochodzący ze wsi, nieposiadający w obecnym miejscu krewnych):**
   - stanowią 19,0% populacji mieszkańców gmin wiejskich;
   - w tej grupie dominują kobiety (57,4%), co wiąże się często z opuszczaniem rodzinnej miejscowości w momencie zamążpójścia;
   - odznaczają się najwyższym odsetkiem osób pozostających w związkach małżeńskich (83,7%);
   - podobnie jak rdzenni mieszkańcy, są to osoby relatywnie młodsze, częściej uczestniczące w praktykach religijnych niż przybysze z miast;
   - przykładają istotnie największą wagę do wartości rodzinnych (małżeństwo, dzieci) oraz wiary;
   - wykazują średni poziom przywiązania do miejscowości (52,3%), znacznie niższy niż osoby zakorzenione;
   - częściej niż inne grupy świadczą sąsiadom drobne przysługi (87,8%);
   - ich życie na wsi opiera się na wzajemnej pomocy – deklarują świadczenie sąsiadom drobnych, codziennych przysług.
3. **Restytutorzy (pochodzący z miasta, posiadający na wsi krewnych):**
   - jest to najmniej liczna kategoria mieszkańców wsi (6,4%);
   - są to najczęściej osoby w wieku 45–59 lat (35,9%) o wysokim poziomie wykształcenia (56,3%);
   - często prowadzą jednoosobowe gospodarstwa domowe (11,7%);
   - mimo miejskiego pochodzenia, dzięki rodzinnym korzeniom deklarują silne przywiązanie do miejsca zamieszkania (67,6%);

- wyróżniają się największą aktywnością w sferze pomocy niematerialnej – najczęściej ze wszystkich grup deklarują nieodpłatną opiekę nad dziećmi spoza rodziny lub osobami starszymi (40,8%);
- często oferują lub korzystają ze wspólnych dojazdów (77,7%).

4. **Wiejscy mieszczanie (pochodzący z miasta, nieposiadający na wsi krewnych):**
   - stanowią 15,9% mieszkańców badanych wsi;
   - to osoby najlepiej wykształcone (70,0% posiada wykształcenie wyższe) i najlepiej oceniające swoją sytuację finansową (41,4% może pozwolić sobie na dodatkowe wydatki);
   - najczęściej mieszkają na wsiach położonych blisko miast (do 5 km);
   - są najmniej religijni (26,9% nigdy nie uczestniczy w praktykach) i wykazują największe zaufanie do Unii Europejskiej oraz najwyższy poziom zaufania uogólnionego (43,4%);
   - deklarują najsłabsze przywiązanie do wsi (48,9%) i najczęściej rozważają przeprowadzkę (16,6%);
   - są przeciwnikami uprzemysłowienia wsi i budowy nowych osiedli, ale najbardziej liberalnie podchodzą do kwestii osiedlania się imigrantów;
   - preferują model wsi jako sypialni/ogrodu, w przeciwieństwie do rdzennych mieszkańców chcieliby ograniczenia dalszej zabudowy mieszkaniowej oraz uprzemysłowienia okolicy;
   - najwyżej oceniają infrastrukturę społeczną (opiekę medyczną, usługi dla dzieci i seniorów);
   - w relacjach społecznych rzadziej uczestniczą w tradycyjnych zebraniach czy życiu parafii, natomiast chętniej korzystają z internetowych grup sąsiedzkich.

Jak na wsi żyje się młodym i starszym mieszkańcom, kategoriom kluczowym z perspektywy wyzwań demograficznych, które stoją przed wsią i wiążą się z procesem depopulacji i starzejącym się społeczeństwem?

Na współczesnej wsi zarówno młodszym, jak i starszym mieszkańcom mieszka się dobrze. Korzystają oni z domów wyposażonych w różnorodne udogodnienia, które są już standardem, co przekłada się na ich ogólne zadowolenie z warunków bytowych. **Bywa jednak też tak, że żyje im się trudniej.**

Dla pokolenia młodych (18–24 lat) to życie bywa ograniczane po pierwsze przez wykluczenie komunikacyjne. Ograniczona mobilność jest dla nich barierą wolności i podmiotowości, zwłaszcza w sytuacji, kiedy życie towarzyskie i edukacyjne zależy od dyspozycyjności opiekunów czy innych osób występujących w roli kierowców. **Po drugie ich życie na wsi ogranicza brak funkcjonalnych przestrzeni spotkań.** Młodzi skarżą się na brak odpowiednich miejsc spotkań w gronie rówieśników (poza murami szkoły)

– takich miejsc albo w ogóle nie ma, albo są dla nich niedostępne (np. obiekty zamykane na klucz) lub ich dostępność czasowa jest ograniczona (np. obiekty bez zaplecza sanitarnego). Obraz młodzieży spotykającej się na przystanku autobusowym nie jest tylko migawką z przeszłości, ale zaskakująco częstym elementem teraźniejszości. Jego uzupełnieniem jest wizerunek osoby młodej zapatrzonej w telefon/tablet/komputer, zanurzonej w świecie wirtualnym, czasami co prawda budującym wspólnoty, ale jednocześnie zamykającym w przysłowiowych czterech ścianach domów. **Młodzi potrzebują technologii, ale jako narzędzi wspomagających realne kontakty *face to face* w przyjaznych przestrzeniach. Oczekują rozwiązań typu smart (np. aplikacje transportowe, platformy wymiany), które ułatwią im spotkania w świecie fizycznym.**

Seniorzy (osoby po 60 roku życia) deklarują najwyższy poziom zadowolenia z mieszkania na wsi, jednak ich życie na niej bywa ograniczane do domu i ogrodu, swojej ulicy, sąsiedztwa, niedzielnych mszy. Ogromnym wyzwaniem jest wciąż nie tylko dostępność komunikacyjna (ta dla seniorów nie jest aż tak ważna jak dla młodych), ale dostęp do usług zaspokajających podstawowe potrzeby dnia codziennego takich jak sklep ogólnospożywczy oraz usługi techniczne (mechanik, hydraulik, elektryk itp.). **Starsi mieszkańcy wsi oczekują rozwoju usług opiekuńczych oraz infrastruktury pozwalającej na aktywne zagospodarowanie czasu wolnego. Potrzebują przestrzeni wspólnych i integracyjnych, które przeciwdziałają izolacji społecznej.**

Dekady transformacji zmieniły zamieszkiwanie na wsi, wypełniły luki w infrastrukturze technicznej, zaowocowały powstaniem nowoczesnych domów i infrastruktury dla nich (wodociągi, gazociągi, drogi dojazdowe itp.), a także zmieniły warunki bytowe jej mieszkańców. Wiele nadal pozostaje do zrobienia w kwestii jakości życia na wsi związanej z dostępnością usług i tworzeniem przestrzeni realizacji aspiracji życiowych. To zmiana w tym obszarze wpłynie na decyzje młodych o tym, czy na wsi będą chcieli pozostać (lub na nią wrócić w pewnym momencie swojego życia). Zmiana w tym obszarze wpłynie również na doświadczanie procesu starzenia się starszej generacji. **W tym kontekście przyszłość wsi, w duchu idei Smart Villages, nie zależy już od modernizacji budynków czy kolejnych kilometrów nowych chodników, lecz od inwestycji zwiększających dostępność różnorodnych usług społecznych, które sprawią, że wieś stanie się miejscem, w którym nie tylko wygodnie się mieszka, ale przede wszystkim – dzięki wspólnocie i mobilności – w pełni się żyje.**

Taka wieś może na stałe przyciągnąć migrantów, w tym właścicieli drugich domów. To najczęściej mieszkańcy dużych miast, zazwyczaj osoby dobrze wykształcone, o dochodach wyższych niż przeciętne, często w wieku emerytalnym lub przedemerytalnym. Część z nich to osoby pochodzące ze wsi, które odziedziczyły nieruchomości i utrzymują silne więzi z miejscem pochodzenia. Funkcję drugiego domu umocniła pandemia

COVID-19, nadając im etykietę bezpiecznego azylu oraz miejsca pracy zdalnej, co wydłużyło okresy przebywania migrantów miejskich na wsi.

Mieszkanie na wsi przez właścicieli drugich domów jest traktowane jako odpowiedź na niedogodności życia w mieście (stres, hałas, zanieczyszczenie). Ich codzienność jest rozdzielona między miasto a wieś. Właściciele drugich domów wspierają lokalną gospodarkę, kupując produkty bezpośrednio od rolników i korzystając z usług miejscowych rzemieślników. Niektórzy przyjmują rolę aktywistów, dzieląc się wiedzą zawodową lub uczestnicząc w działaniach lokalnych stowarzyszeń i inicjatywach oddolnych. **Zamieszkanie na wsi może z czasem przekształcić się w życie na niej.** W przypadku osób pochodzących ze wsi odziedziczenie rodzinnego domu często staje się naturalnym impulsem do stopniowego powrotu w strony rodzinne na stałe. W innych przypadkach stałemu osiedleniu się na wsi przez właścicieli drugich domów sprzyjają:

- **przejście na emeryturę** – zakończenie aktywności zawodowej pozwala na trwałą relokację;
- **całoroczny charakter domu** – odpowiednie wyposażenie domu w infrastrukturę pozwalającą na codzienne funkcjonowanie;
- **dostęp do niezbędnych usług**, takich jak opieka zdrowotna czy lokalny rynek pracy (w przypadku osób młodszych).

Wieś przestaje być dla właścicieli drugich domów jedynie tłem dla rekreacji, gdy wychodzą oni poza rolę pasywnych konsumentów krajobrazu i zaczynają aktywnie angażować się w rozwój lokalny jako społecznicy, aktywiści czy mentorzy dzielący się swoim doświadczeniem zawodowym. Innymi słowy, zamieszkiwanie na wsi przeradza się w życie na niej, kiedy pobyt przestaje być tylko „ucieczką od miasta", a staje się trwałą formą organizacji codzienności.

Dostrzegając różnice pomiędzy mieszkańcami wsi, nasuwają się pytania: Czy pomimo zmian w sposobie gospodarowania, zmian infrastrukturalnych czy komunikacyjnych współczesna polska wieś będzie w stanie zachować swoją specyfikę, jakże odmienną od specyfiki miejskiej? Czy wieś zachowa swój charakter jedynie w wymiarze przestrzennej zabudowy, czy znajdzie ona oparcie w różnicach światopoglądów, wartościach czy wzorach współdziałania jej mieszkańców? Wiele zależeć będzie od tego, na ile wartości i style życia przynoszone przez mieszkańców miast osiedlających się na wsi staną się atrakcyjne dla zakorzenionych mieszkańców wsi, a na ile ci ostatni będą skłonni kultywować swoje tradycje i obyczaje.

Bibliografia

Abou Jaoude G., Berchul Y., Carlow V.M. (2026), *More than asparagus: The development of the canning industry in Brunswick, Germany*, „Journal of Historical Geography", t. 91, s. 285–297. https://doi.org/10.1016/j.jhg.2026.01.011

Adamiak C. (2012), *Wybrane cechy geograficzne, demograficzne i społeczno-ekonomiczne właścicieli domów letniskowych w Polsce*, [w:] *Warsztaty z Geografii Turyzmu*, t. 2, *Turystyka. Moda na sukces*, red. J. Kowalczyk-Anioł, M. Makowska-Iskierka, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 113–122. https://doi.org/10.18778/7525-713-7.07

Adamiak C. (2016), *Cottage sprawl: Spatial development of second homes in Bory Tucholskie, Poland*, „Landscape and Urban Planning", t. 147, s. 96–106. https://doi.org/10.1016/j.landurbplan.2015.11.003

Affek A.N., Wolski J., Zachwatowicz M. i in. (2021), *Effects of post-WWII forced displacements on long-term landscape dynamics in the Polish Carpathians*, „Landscape and Urban Planning", t. 214, s. 104164. https://doi.org/10.1016/j.landurbplan.2021.104164

Allardt E. (1993), *Having, loving, being: An alternative to the Swedish model of welfare research*, [w:] M. Nussbaum, A. Sen (red.), *The Quality of Life*, Oxford University Press, s. 88–94. https://doi.org/10.1093/0198287976.003.0008

Back A., Marjavaara R. (2017), *Mapping an invisible population: The uneven geography of* second-*-home tourism*, „Tourism Geographies", t. 19, nr 4, s. 595–611. https://doi.org/10.1080/14616688.2017.1331260

Bański J., Wesołowska M. (2020), *Disappearing villages in Poland – Selected socioeconomic processes and spatial phenomena*, „European Countryside", t. 12, nr 2, s. 221–241. https://doi.org/10.2478/euco-2020-0013

Baranowska M. (2007), *Miasta-ogrody, utopia a rzeczywistość*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica", t. 8, s. 15–38.

Biczkowski M., Jezierska-Thöle A., Rudnicki R. (2021), *The impact of RDP measures on the diversification of agriculture and rural development – seeking additional livelihoods: The case of Poland*, „Agriculture", t. 11, nr 3, s. 253. https://doi.org/10.3390/agriculture11030253

Bjerke T., Kaltenborn B.P., Vittersø J. (2006), *Cabin life: Restorative and affective aspects*, [w:] N. McIntyre, D.R. Williams, K.E. McHugh (red.), *Multiple Dwelling and* Tourism: *Negotiating Place, Home and Identity*, CABI, Wallingford, s. 87–102. https://doi.org/10.1079/9780845931202.0087

Błeszyńska K.M., Orłowska M. (2020), *Seniorzy w cyberprzestrzeni. Między stereotypem a rzeczywistością*, „Studia Edukacyjne", nr 56, s. 153–166. https://doi.org/10.14746/se.2020.56.8

Bosworth G., Finke H.B. (2019), *Commercial counterurbanisation: A driving force in rural economic development*, „Environment and Planning A: Economy and Space", t. 52, nr 3. https://doi.org/10.1177/0308518X19881173

Brunetti M., Torricelli C. (2015), *Second homes: Households' life dream or (wrong) investment?*, CEFIN Working Papers, nr 52. https://iris.unimore.it/retrieve/handle/11380/1197705/255194/CEFIN-WP52.pdf

Buchecker M. (2009), *Withdrawal from the local public place: Understanding the process of spatial alienation*, „Landscape Research", t. 34, nr 3, s. 279–297. https://doi.org/10.1080/01426390902867968

Budyta-Budzyńska M. (2025), *Ucieczka z wielkiego miasta na wieś jako styl życia: Migracje wielkomiejskie do mazurskiej gminy Stare Juchy*, „Wieś i Rolnictwo", t. 206, nr 1, s. 35–57. https://doi.org/10.53098/wir.2025.1.206/02

Bukraba-Rylska I. (2009), *Polish countryside in times of transition: Myths and reality*, „Polish Sociological Review", t. 168, nr 4, s. 565–594.

Canavan B. (2014), *Sustainable tourism: Development, decline and de-growth. Management issues from the Isle of Man*, „Journal of Sustainable Tourism", t. 22, nr 1, s. 127–147. https://doi.org/10.1080/09669582.2013.819876

Carver L.F., Beamish R., Phillips S.P. i in. (2018), *A scoping review: Social participation as a cornerstone of successful aging in place among rural older adults*, „Geriatrics", t. 3, nr 4. https://doi.org/10.3390/geriatrics3040075

Cater E.A. (1987), *Tourism in the least developed countries*, „Annals of Tourism Research", t. 14, nr 2, s. 202–226. https://doi.org/10.1016/0160-7383(87)90085-5

Chen J., Pan X., Zhang D. (2022), *Between urban and rural: Spatial* production *in modern rural families*, „Tropical Geography", t. 42, nr 11, s. 1878–1889. https://doi.org/10.13284/j.cnki.rddl.003585

Ciupe I.A., Lazăr L.A. (2017), *The impact of tourism with vacation homes (second homes) on the natural environment at the Fântânele Reservoir – Apuseni Nature Park*, [w:] *Air and Water Components*, Facultatea de Geografie a Universității Babeș-Bolyai, s. 421–427. https://doi.org/10.24193/AWC2017_53

Coleman J.S., Hoffer T. (1987), *Public and Private High Schools: The Impact of Communities*, Basic Books, New York.

Collantes F., Pinilla V., Sáez L.A. i in. (2014), *Reducing depopulation in rural Spain: The impact of immigration*, „Population Space and Place", t. 20, nr 7, s. 606–621. https://doi.org/10.1002/psp.1797

Croes R.R., Vanegas (sen.) M. (2005), *An econometric study of tourist arrivals in Aruba and its implications*, „Tourism Management", t. 26, nr 6, s. 879–890. https://doi.org/10.1016/j.tourman.2004.04.007

Crouch G.I. (1994), *The study of international tourism demand: A survey of practice*, „Journal of Travel Research", t. 32, nr 4, s. 41–55. https://doi.org/10.1177/004728759403200408

Czajka Z. (2023), *Potrzeby ludzi starszych i stopień ich zaspokojenia*, MEiN, https://rob.uksw.edu.pl/wp-content/uploads/2023/12/ekspertyza-09-21-12-1.pdf

Czapiński J. (1998), *Jakość życia Polaków w czasie zmiany społecznej 1991–1997: Raport końcowy z realizacji projektu badawczego: Związek między obiektywnymi i subiektywnymi wskaźnikami*

jakości życia w okresie transformacji systemowej, Instytut Studiów Społecznych Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
Czapiński J., Panek T. (red.), (2009), *Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa.
Czarnecki A. (2014), *Economically detached? Second home owners and the local community in Poland*, „Tourism Review International", t. 18, nr 3, s. 153–166. https://doi.org/10.3727/154427214X14101901317110
Czarnecki A. (2018), *Going Local? Linking and Integrating Second-home Owners with the Community's Economy: A Comparative Study between Finnish and Polish Second-home Owners*, Peter Lang, Berlin. https://doi.org/10.3726/b11463
Czarnecki A., Frenkel I. (2015), *Counting the 'invisible': Second homes in Polish statistical data collections*, „Journal of Policy Research in Tourism, Leisure and Events", t. 7, nr 1, s. 15–31. https://doi.org/10.1080/19407963.2014.935784
Czarnecki A., Heffner K. (2008), *„Drugie domy" a zrównoważony rozwój obszarów wiejskich*, „Wieś i Rolnictwo", t. 141, nr 4, s. 29–46. https://doi.org/10.53098/wir.2008.4.141/02
Czarnecki A., Dacko A., Dacko M. (2023), *Changes in mobility patterns and the switching roles of second homes as a result of the first wave of COVID-19*, „Journal of Sustainable Tourism", t. 31, nr 1, s. 149–167. https://doi.org/10.1080/09669582.2021.2006201
Czarnecki A., Sireni M., Dacko M. (2021), *Second-home owners as consumers of local food*, „International Journal of Consumer Studies", t. 45, nr 2, s. 175–187. https://doi.org/10.1111/ijcs.12610
Czarnecki A., Dacko A., Dacko M. i in. (2022), *The role of place attachment and the moderating factors in shaping the future second-home usage pattern: Evidence from the Polish mountains*, [w:] O.R. Ilovan, I. Markuszewska (red.), *Preserving and Constructing Place Attachment in Europe*, Springer, Cham, s. 49–66. https://doi.org/10.1007/978-3-031-09775-1_3
Czarnecki A., Dacko A., Dacko M. i in. (2023), *Frightened or familiarised? Permanent residents' and second-home owners' risk perceptions of extreme weather events*, „International Journal of Tourism Research", t. 25, nr 3, s. 318–332. https://doi.org/10.1002/jtr.2570
Czarnowski S. (1956), *Podłoże ruchu chłopskiego*, [w:] S. Czarnowski, *Studia z historii myśli i ruchów społecznych*, t. 2, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
Dacko A., Janus S. (2022), *Drugie domy w opiniach mieszkańców gminy Czernichów – negacja czy akceptacja?*, „Wieś i Rolnictwo", t. 194, nr 1, s. 77–92. https://doi.org/10.53098/wir012022/04
Dej M., Zajda K. (2016), *Kontrurbanizacja a jakość życia na wsi*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica", nr 57, s. 51–66. https://doi.org/10.18778/0208-600X.57.04
Dekker P., Uslaner E.M. (red.), (2001), *Social Capital and Participation in Everyday Life*, Routledge, London.
Departament Rynku Pracy, MRPiPS (2024), *Zarejestrowani bezrobotni oraz wolne miejsca pracy i miejsca aktywizacji zawodowej według zawodów i specjalności w I półroczu 2024 roku*, Warszawa.

Dobrowolski K. (1958), *Chłopska kultura tradycyjna: (Próba teoretycznego zarysu na podstawie materiałów źródłowych XIX i XX w. z południowej Małopolski)*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

Dolińska A., Jończy R., Śleszyński P. i in. (2023), *Migracje z miast na wieś: Determinanty oraz wybrane konsekwencje w wymiarze ekonomicznym i przestrzenno-środowiskowym (na przykładzie strefy podmiejskiej Wrocławia)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław. https://doi.org/10.15611/2023.42.8

Edwards B., Foley M.W. (1997), *Social capital and the political economy of our discontent*, „American Behavioral Scientist", t. 40, nr 5, s. 669–678. https://doi.org/10.1177/0002764297040005012

Emerllahu V., Bogataj D. (2024), *Smart Villages as infrastructure of rural areas: Literature review and research agenda*, „IFAC-PapersOnLine", t. 58, nr 3, s. 268–273. https://doi.org/10.1016/j.ifacol.2024.07.162

Ericsson B., Lerfald M., Overvåg K. (2024), *Second homes: From family project to tourist destination – Planning and policy issues*, „Scandinavian Journal of Hospitality and Tourism", t. 24, nr 2, s. 268–289. https://doi.org/10.1080/15022250.2024.2332309

Farstad M., Rye J.F. (2013), *Second home owners, locals and their perspectives on rural development*, „Journal of Rural Studies", t. 30, s. 41–51. https://doi.org/10.1016/j.jrurstud.2012.11.007

FDPA (2024), *Polska Wieś 2024: Raport o stanie wsi: 20 lat w Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

Gallent N. (2014), *The social value of second homes in rural communities*, „Housing, Theory and Society", t. 31, nr 2, s. 174–191. https://doi.org/10.1080/14036096.2013.830986

Głowacki M. (2024a), *Czy wieś traci swoją tożsamość?*, „Komunikat z badań jakościowych", nr 3, CBOS.

Głowacki M. (2024b), *Mieszkańcy wsi i polityka*, „Komunikat z badań", nr 5, CBOS.

Głowacki M. (2024c), *Skąd pochodzimy, gdzie mieszkamy, gdzie pragniemy mieszkać?*, „Komunikat z badań", nr 116, CBOS.

Gonda-Soroczyńska E. (2006), *Drugie domy we współczesnej wsi francuskiej*, „Architektura Krajobrazu", t. 3–4, s. 80–77.

Granovetter M.S. (1973), *The strength of weak ties*, „American Journal of Sociology", t. 78, nr 6, s. 1360–1380.

Grzeszczak J. (1996), *Tendencje kontrurbanizacyjne w krajach Europy Zachodniej*, Continuo, Wrocław. (Prace Geograficzne – PAN, nr 167)

GUS (2003), *Gospodarstwa domowe i rodziny*, https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/narodowe-spisy-powszechne/narodowy-spis-powszechny-2002/gospodarstwa-domowe-i-rodziny,5,1.html (dostęp: 10.09.2026).

GUS (2022), *Sytuacja osób starszych w Polsce w 2021 roku*, Białystok.

GUS (2024), *Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2024 roku*, Warszawa.

GUS (2025), *Polska wieś w obiektywie statystycznym*, Warszawa.

GUS, BDL (b.d.), https://bdl.stat.gov.pl/bdl/start (dostęp: 10.09.2026).

Halamska M. (2014), *Struktura społeczna współczesnej polskiej wsi. Zróżnicowanie regionalne*, „Wieś i Rolnictwo", t. 162, nr 1, s. 81–96. https://doi.org/10.53098/wir.2014.1.162/04

Halamska M. (2016), *Struktura społeczno-zawodowa ludności wiejskiej w Polsce i jej przestrzenne zróżnicowanie*, „Wieś i Rolnictwo", t. 170, nr 1, s. 59–85. https://doi.org/10.53098/wir012016/04

Halamska M. (2020), *Wieś polska 1918–2018: W poszukiwaniu źródeł teraźniejszości*, IRWiR PAN, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, https://bibliotekanauki.pl/books/58411016.pdf

Halamska M., Zwęglińska-Gałecka D. (2023), *„Nowa" wiejska klasa średnia: Specyfika i zróżnicowanie*, „Studia Socjologiczne", t. 249, nr 2, s. 31–59. https://doi.org/10.24425/sts.2023.146168

Halamska M., Kłodziński M., Stanny M. (2023), *Wizje po przejściach*, [w:] M. Halamska, M. Kłodziński, M. Stanny (red.), *Polska wieś 2044: Wizja rozwoju*, s. 7–14. https://doi.org/10.53098/978-83-89900-71-5_1

Haldrup M. (2009), *Second homes*, [w:] R. Kitchin, N. Thrift (red.), *International Encyclopedia of Human Geography*, Elsevier, s. 50–55. https://doi.org/10.1016/B978-008044910-4.00913-5

Halfacree K.H. (1995), *Talking about rurality: Social representations of the rural as expressed by residents of six English parishes*, „Journal of Rural Studies", t. 11, nr 1, s. 1–20. https://doi.org/10.1016/0743-0167(94)00039-C

Halfacree K.H. (2012), *Heterolocal identities? Counter-urbanisation, second homes, and rural consumption in the era of mobilities*, „Population, Space and Place", t. 18, nr 2, s. 209–224. https://doi.org/10.1002/psp.665

Hall C.M. (2014), *Second home tourism: An international review*, „Tourism Review International", t. 18, nr 3, s. 115–135. https://doi.org/10.3727/154427214x14101901317039

Heffner K., Czarnecki A. (red.), (2011), *Drugie domy w rozwoju obszarów wiejskich*, IRWiR PAN, Warszawa.

Heffner K., Twardzik M. (2022), *Rural areas in Poland – Changes since joining the European Union*, „European Countryside", t. 13, nr 2, s. 420–438. https://doi.org/10.2478/euco-2022-0021

Helderman A.C., Mulder C.H., Ham M. (2004), *The changing effect of home ownership on residential mobility in the Netherlands, 1980–98*, „Housing Studies", t. 19, nr 4, s. 601–616. https://doi.org/10.1080/0267303042000221981

Hernik J., Gawroński K., Dixon-Gough R. (2013), *Social and economic conflicts between cultural landscapes and rural communities in the English and Polish systems*, „Land Use Policy", t. 30, nr 1, s. 800–813. https://doi.org/10.1016/j.landusepol.2012.06.006

Hiltunen M.J., Rehunen A. (2014), *Second home mobility in Finland: Patterns, practices and relations of leisure oriented mobile lifestyle*, „Fennia", t. 192, nr 1, s. 1–22.

Hjalager A.M., Staunstrup J.K., Sørensen M.T. i in. (2022), *The densification of second home areas – Sustainable practice or speculative land use?*, „Land Use Policy", t. 118, s. 106143. https://doi.org/10.1016/j.landusepol.2022.106143

Hlaváček P., Kopáček M., Horáčková L. (2019), *Impact of suburbanisation on sustainable development of settlements in suburban spaces: Smart and new solutions*, „Sustainability", t. 11, nr 24, s. 7182. https://doi.org/10.3390/su11247182

Hoggart K. (1997), *Rural migration and counter-urbanization in the European periphery: The case of Andalucía*, „Sociologia Ruralis", t. 37, nr 1, s. 134–153. https://doi.org/10.1111/1467-9523.00040

Ingham H., Ingham M. (2004), *How big is the problem of Polish agriculture?*, „Europe–Asia Studies", t. 56, nr 2, s. 213–234. https://doi.org/10.1080/0966813042000190524

Inglot S. (red.), (1995), *Historia chłopów polskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.

Jaczewska B. (2023), *Analiza praktyk czasoprzestrzennych i sposobów zamieszkiwania „wielolokalnych" polskich naukowców*, „Prace i Studia Geograficzne", t. 68, nr 2, s. 29–53.

Jezierska-Thöle A., Rudnicki R., Kluba M. (2016), *Development of energy crops cultivation for biomass production in Poland*, „Renewable and Sustainable Energy Reviews", t. 62, s. 534–545. https://doi.org/10.1016/j.rser.2016.05.024

Jones A. (2014), *On South Bank: The Production of Public Space*, Ashgate, Farnham.

Kajdanek K. (2012), *Suburbanizacja po polsku*, Wydawnictwo Nomos, Kraków.

Kawachi I., Kennedy B.P., Lochner K. i in. (1997), *Social capital, income inequality, and mortality*, „American Journal of Public Health", t. 87, nr 9, s. 1491–1498.

Kiarszys G. (2016), *Erased landscapes: Conflict, memory and post-world war II landscape transformation in Western Poland*, [w:] B. Stichelbaut, D. Cowley (red.), *Conflict Landscapes and Archaeology from Above*, Routledge, London. https://doi.org/10.4324/9781315259659

Klinenberg E. (2018), *Palaces for the People: How Social Infrastructure Can Help Fight* Inequality*, Polarization, and the Decline of Civic Life*, Crow, New York.

Knack S., Keefer P. (1997), *Does social capital have economic payoff? A cross-country* investigation, „The Quarterly Journal of Economics", t. 112, nr 4, s. 1251–1288.

Kowalczyk A. (1994), *Geograficzno-społeczne problemy zjawiska „drugich domów"*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.

Kowalczyk A. (1995), *Second homes in Poland*, „Acta Universitatis Carolinae Geographica", nr 2, s. 37–45

Kreag G. (2001), *The Impacts of Tourism*, Sea Grant Minnesota, Duluth.

Krysiuk J. (2025), *Kryzys demograficzny na obszarach wiejskich w Polsce – przyczyny, skutki i wyzwania*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie – Materiały i Studia", t. 2, nr 84, s. 203–221. https://doi.org/10.48058/urms/84.2025.9

Kuśmider K.M. (2019), *Migracje ludności wiejskiej w Polsce – przeszłość i teraźniejszość*, „Zeszyty Wiejskie", t. 25, 171–183. https://doi.org/10.18778/1506-6541.25.11

Kwiatkowski C.A., Harasim E. (2019), *Produkcja rolnicza a bezpieczna żywność – wybrane aspekty*, Instytut Naukowo-Wydawniczy „Spatium", Radom.

Latham A, Layton J. (2019), *Social infrastructure and the public life of cities: Studying urban sociality and public spaces*, „Geography Compass", t. 13, nr 7, s. 12444. https://doi.org/10.1111/gec3.12444

Lehtonen O., Voutilainen O., Heiskanen V. (2024), *The burden of mobility: Multi-local living and its effects on infrastructure, services, and housing markets in rural areas*, „Fennia", t. 202, nr 2, s. 247–271. https://doi.org/10.11143/fennia.143777

Lerfald M. (2025), *The (un)realised potential of second-home owners: A nuanced perspective on their role in rural development*, „Tourism Planning & Development", s. 1–25. https://doi.org/10.1080/21568316.2025.2589878

Lin N. (1986), *Conceptualizing social support*, [w:] N. Lin, A. Dean, W.M. Ensel (red.), *Social Support, Life Events, and Depression*, Academic Press, New York, s. 17–30. https://doi.org/10.1016/B978-0-12-450660-2.50008-2

Lin N. (2001), *Building a network theory of social capital*, [w:] N. Lin, K. Cook, R.S. Burt (red.), *Social Capital. Theory and Research*, Aldine de Gruyter, New York, s. 3–29.

Lin N. (2004), *Social Capital: A Theory of Social Structure and Action*, Cambridge University Press, Cambridge.

Lin N., Ao D. (2008), *The invisible hand of social capital: An exploratory study*, [w:] N. Lin, B.H. Erickson (red.), *Social Capital: An International Research Program*, Oxford University Press, New York, s. 107–132. https://doi.org/10.1093/acprof:oso/9780199234387.003.0050

Litwin D. (2025), *Młodzi dorośli w domu rodzinnym*, „Komunikat z badań", nr 108, CBOS.

Marjavaara R. (2007), *The displacement myth: Second home tourism in the Stockholm Archipelago*, „Tourism Geographies", t. 9, nr 3, s. 296–317. https://doi.org/10.1080/14616680701422848

Marjavaara R., Lundholm E. (2016), *Does second-home ownership trigger migration in later life?*, „Population, Space and Place", t. 22, nr 3, s. 228–240. https://doi.org/10.1002/psp.1880

Market Reaserch World (2025), *Polska wieś i rolnictwo 2025*, Gliwice.

Marsden T., Sonnino R. (2008), *Rural development and the regional state: Denying multifunctional agriculture in the UK*, „Journal of Rural Studies", t. 24, nr 4, s. 422–431. https://doi.org/10.1016/j.jrurstud.2008.04.001

Marszał T. (2024), *Struktura demograficzno-społeczna mieszkańców Prusinowic (raport z badań)*, „Biuletyn Szadkowski", t. 24, s. 97–106. https://doi.org/10.18778/1643-0700.24.05

Matczak A. (1986), *Budownictwo letniskowe w strefie podmiejskiej Łodzi*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica", t. 7, s. 137–166.

Matysiak I. (2019), *Młodzi i wykształceni w procesie przemian polskiej wsi*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

McIntyre N., Pavlovich K. (2006), *Changing places: Amenity coastal communities in* transition, [w:] N. McIntyre, D.R. Williams, K.E. McHugh (red.), *Multiple Dwelling and* Tourism*: Negotiating Place, Home and Identity*, CABI, Wallingford, s. 239–261. https://doi.org/10.1079/9780845931202.0239

Merta-Staszczak A., Straszak-Chandoha S. (2019), *Inteligencja wiejska w Polsce w latach 1945–1989*, „Zeszyty Wiejskie", t. 25, s. 123–133. https://doi.org/10.18778/1506-6541.25.08

Minister do spraw Polityki Senioralnej (2025), *Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za 2024 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska (2024), *Badanie świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski: Raport z badania trackingowego: Pomiar: wrzesień 2024*, Warszawa.

Moskal S., Moskal M. (2007), *Podstawy socjologii wsi i rolnictwa: Podręcznik dla studentów uczelni rolniczych*, Wydawnictwo Akademii Rolniczej, Kraków.

Mróz A., Zwęglińska-Gałecka D. (2026), *Sustaining rural vitality: Lessons from Podlaskie, Poland*, „European Planning Studies", t. 34, nr 2, s. 437–460. https://doi.org/10.1080/09654313.2025.2538131

Müller D.K. (2002), *Second homes ownership and sustainable development in* Northern *Sweden*, „Tourism and Hospitality Research", t. 3, nr 4, s. 343–355. https://doi.org/10.1177/146735840200300406

Müller D.K. (2004), *Mobility, tourism, and second homes*, [w:] A.A. Lew, C.M. Hall, A.M. Williams (red.), *A Companion to Tourism*, Blackwell s. 387–398. https://doi.org/10.1002/9780470752272.ch31

Müller D.K., Hall C.M. (2018), *From common ground to elite and commercial landscapes*, [w:] C.M. Hall, D.K. Müller (red.), *The Routledge Handbook of Second Home Tourism and Mobilities*, Routledge, London, s. 115–121.

Müller D.K., Marjavaara R. (2012), *From second home to primary residence: Migration towards recreational properties in Sweden 1991–2005*, „Tijdschrift voor economische en sociale geografie", t. 103, nr 1, s. 53–68. https://doi.org/10.1111/j.1467-9663.2011.00674.x

Müller D.K., Back A., Hoogendoorn G. (2024), *Second homes: Post-pandemic perspectives on second homes and multilocal living*, „Scandinavian Journal of Hospitality and Tourism", t. 24, nr 2, s. 149–152. https://doi.org/10.1080/15022250.2024.2437163

Müller D.K., Hall C.M., Keen D. (2004), *Second home tourism impact, planning and management*, [w:] C.M. Hall, D.K. Müller (red.), *Tourism, Mobility, and Second Homes: Between elite Landscape and Common Ground*, Channel View Publications, Clevedon, s. 15–32. https://doi.org/10.2307/jj.27195510.6

Næss P., Xue J., Stefansdottir H. i in. (2019), *Second home mobility, climate impacts and travel modes: Can sustainability obstacles be overcome?*, „Journal of Transport Geography", t. 79, s. 102468. https://doi.org/10.1016/j.jtrangeo.2019.102468

Noniewicz C. (2016), *Istota reformy rolnej w II Rzeczypospolitej*, „Optimum: Studia Ekonomiczne", t. 84, nr 6, s. 76–82. https://doi.org/10.15290/ose.2016.06.84.06

Oliveira J.A., Roca M.N.O., Roca Z. (2015), *Economic effects of second homes: A case study in Portugal*, „Economics and Sociology", t. 8, nr 3, s. 183–196. https://doi.org/10.14254/2071-789X.2015/8-3/14

Ostrowski Ł., Pierścińska A. (2025), *Ważni ludzie z małych miejsc: Głosy młodzieży z małych miejscowości*, Fundacja Stocznia, Warszawa.

Pardała W. (2015), *Problemy funkcjonalne, techniczne i społeczne drewnianej architektury letniskowej okolic Łodzi*, „Budownictwo i Architektura", t. 14, nr 3, s. 59–72. https://doi.org/10.35784/bud-arch.1615

Paxton P. (2002), *Social capital and democracy: An interdependent relationship*, „American Sociological Review", t. 67, nr 2, s. 254–277. https://doi.org/10.2307/3088895

Perkins H.C., Thorns D.C. (2006), *Home away from home: The primary/second-home relationship*, [w:] N. McIntyre, D.R. Williams, K.E. McHugh (red.), *Multiple* Dwelling *and Tourism: Negotiating Place, Home and Identity*, CABI, Wallingford, s. 67–81. https://doi.org/10.1079/9780845931202.0067

Piasny J. (1993), *Poziom i jakość życia ludności oraz źródła i mierniki ich określania*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny", z. 2, s. 73–92.

Piekut M., Rybaltowicz J. (2024), *The role of information and communication technologies in rural development*, „Problems of Agricultural Economics", t 378, nr 1, s. 69–92.

Pitkänen K., Lehtimäki J., Puhakka R. (2020), *How do rural second homes affect human health and well-being? Review of potential impacts*, „International Journal of Environmental Research and Public Health", t. 17, nr 18, s. 6748. https://doi.org/10.3390/ijerph17186748

Pitkänen K., Hannonen O., Toso S. i in. (2020), *Second homes during corona – Safe or unsafe haven and for whom? Reflections from researchers around the world*, „Finnish Journal of Tourism Research", t. 16, nr 2, s. 20–39. https://doi.org/10.33351/mt.97559

Polski Instytut Ekonomiczny (2021), *Społeczno-gospodarcze skutki chaosu przestrzennego*, Warszawa.

Portes A., Deeb T. (1998), *Social capital: Its origins and applications in modern sociology*, „Annual Review of Sociology", t. 24, s. 1–24. https://doi.org/10.1146/annurev.soc.24.1.1

Portes A., Sensenbrenner J. (1993), *Embeddedness and immigration: Notes on the social determinants of economic action*, „American Journal of Sociology", t. 98, nr 6, s. 1320–1350.

Putnam R.D., Leonardi R, Nanetti R. (1993), *Making Democracy Work: Civic Traditions in* Modern *Italy*, Princeton University Press, Princeton.

Rantanen M., Czarnecki A. (2023), *Second-home owners as local developers:* Roles *and influencing factors*, „Journal of Rural Studies", t. 97, s. 560–572. https://doi.org/10.1016/j.jrurstud.2023.01.002

Rephann T.J. (2009), *Rental housing and crime: The role of property ownership and management*, „Annals of Regional Science", t. 43, s. 435–451. https://doi.org/10.1007/s00168-008-0215-1

Richert-Kaźmierska A. i in. (2025), *Badanie potrzeb społecznych seniorów*, „Głos Seniora", nr 80, s. 12–13.

Robison L.J., Schmid A.A., Siles M.E. (2002), *Is social capital really capital?*, „Review of Social Economy", t. 60, nr 1, s. 1–21.

Rogoziński K. (1993), *Usługi rynkowe*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Poznań.

Rosner A. (2014), *Migracje wewnętrzne i ich związek z przestrzennym zróżnicowaniem rozwoju społeczno-gospodarczego wsi*, „Wieś i Rolnictwo", t. 162, nr 1, s. 63–79. https://doi.org/10.53098/wir.2014.1.162/03

Rye J.F. (2015), *Moving to the countryside? The case of second home users in Norway*, „Norsk Geografisk Tidsskrift – Norwegian Journal of Geography", t. 69, nr 3, s. 166–177. https://doi.org/10.1080/00291951.2015.1040832

Sen A. (1999), *Development as Freedom*, Oxford University Press, Oxford.

Sendra P. (2015), *Rethinking urban public space: Assemblage thinking and the uses of disorder*, „City: Analysis of Urban Change, Theory, Action", t. 19, nr 6, s. 820–836. https://doi.org/10.1080/13604813.2015.1090184

Sheller M., Urry J. (2006), *The new mobilities paradigm*, „Environment and Planning A: Economy and Space", t. 38, nr 2, s. 207–226. https://doi.org/10.1068/a37268

Simard M. (2011), *Quand la famille pèse dans la balance… lors de la décision d'aller vivre en milieu rural ou de le quitter*, „Enfances, Familles, Générations", nr 15, s. 131–157. https://doi.org/10.7202/1008149ar

Smith D. (2007), *The changing faces of rural populations: '„(re)Fixing" the gaze' or 'eyes wide shut'?*, „Journal of Rural Studies", t. 23, nr 3, s. 275–282. https://doi.org/10.1016/j.jrurstud.2007.03.001

Stanny M., Rosner A., Komorowski Ł. (2023), *Monitoring rozwoju obszarów wiejskich: Etap 4, Dekada zmian społeczno-gospodarczych*, EFRWP, IRWiR PAN, Warszawa.

Stelmaszewska N. (2020), *Konsekwencje suburbanizacji dla miast i stref podmiejskich w świetle literatury krajowej i zagranicznej*, „Urban Development Issues", t. 66, s. 25–34. https://doi.org/10.2478/udi-2020-0008

Stojanova S., Lentini G., Niederer P. i in. (2021), *Smart Villages policies: Past, present and* future, „Sustainability", t. 13, nr 4, s. 1663. https://doi.org/10.3390/su13041663

Strandell A., Hall C.M. (2015), *Impact of the residential environment on second home use in Finland – Testing the compensation hypothesis*, „Landscape and Urban Planning", t. 133, s. 12–23. https://doi.org/10.1016/j.landurbplan.2014.09.011

Strzała M. (2025), *The agricultural production cooperative in the period of agricultural* collectivization *in Poland up to 1956*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa", t. 18, z. 3, s. 427–444. https://doi.org/10.4467/20844131KS.25.027.22157

Szatur-Jaworska B. (red.), (2024), *Dostępność usług społecznych dla osób starszych mieszkających w gminach wiejskich: Raport*, Rzecznik Praw Obywatelskich, Warszawa.

UNICEF (2024), *Wykluczenie transportowe dzieci i młodzieży w Polsce: Raport z badania*.

Vangeas (sen.) M., Croes R.R. (2003), *Growth, development and tourism in a small economy: Evidence from Aruba*, „International Journal of Tourism Research", t. 5, nr 5, s. 315–330. https://doi.org/10.1002/jtr.441

Velvin J., Kvikstad T.M., Drag E. i in. (2013), *The impact of second home tourism on local economic development in rural areas in Norway*, „Tourism Economics", t. 19, nr 3, s. 689–705. https://doi.org/10.5367/te.2013.0216

Vepsäläinen M., Pitkänen K. (2010), *Second home countryside: Representations of the rural in Finnish popular discourses*, „Journal of Rural Studies", t. 26, nr 2, s. 194–204. https://doi.org/10.1016/j.jrurstud.2009.07.002

Visvizi A., Lytras M.D., Mudri G. (2019), *Smart Villages: Relevance, approaches, policymaking implications*, [w:] A. Visvizi, M.D. Lytras, G. Mudri (red.), *Smart Villages in the EU and beyond*, Emerald Publishing Limited, Bingley, s. 1–12. https://doi.org/10.1108/978-1-78769-845-120191002

Walczak B., Jewdokimow M., Pazderski F. (2016), *Praktyki uczestnictwa w kulturze wśród ludności wiejskiej: Studium socjologiczne*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.

Walerski K. (2023), *Modernizacja wsi na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski Ludowej w refleksji socjologicznej*, „Przegląd Zachodniopomorski", t. 38, nr 67, s. 337–359. https://doi.org/10.18276/pz.2023.38-15

Weichhart P. (2015), *Multi-local living arrangements – Terminology issues*, [w:] P. Weichhart, P.A. Rumpolt (red.), *Mobil und doppelt sesshaft: Studien zur residenziellen Multilokalität*, Institut für Geographie und Regionalforschung, Wien, s. 61–82.

Welsh Government (2021), *Research on second homes: Evidence review summary*, https://www.gov.wales/research-second-homes-evidence-review-summary-html (dostęp: 18.08.2026).

Wilkosz-Mamcarczyk M., Olczak B. (2022), *Metamorphosis of the Polish village as a result of semi-urbanisation*, [w:] J. Hernik, M. Walczycka, E. Sankowski i in. (red.), *Cultural Heritage – Possibilities for Land-centered Societal Development*, Springer, Cham, s. 311–327. https://doi.org/10.1007/978-3-030-58092-6_20

Williams D.R., Kaltenborn B.P. (1999), *Leisure places and modernity: The use and meaning of recreational cottages in Norway and the USA*, [w:] D. Crouch (red.), *Leisure/Tourism* Geographies*: Practices and Geographic Knowledge*, Routledge, London, s. 214–230.

Wolf N. (2005), *Path dependent border effects: The case of Poland's reunification (1918–1939)*, „Explorations in Economic History", t. 42, nr 3, s. 414–438. https://doi.org/10.1016/j.eeh.2004.10.002

Wolski O., Wójcik M. (2018), *Podłoże teoretyczne podejścia Smart Villages w polityce UE. Perspektywa geograficzna*, „Studia Obszarów Wiejskich", t. 51, s. 139–152.

Wrzochalska A. (2024), *Sytuacja demograficzno-społeczna mieszkańców wsi u progu trzeciej dekady XXI wieku*, „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego", t. 116, nr 2, s. 5–22. https://doi.org/10.7163/SOW.51.8

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Rada Monitoringu Społecznego (b.d.), *Diagnoza Społeczna: Warunki i jakość życia Polaków*, http://www.diagnoza.com/ (dostęp: 10.09.2026).

Zajda K., Michalska-Żyła A. (2025), *Pomysł na smart wieś: Projektowanie rozwiązań z wykorzystaniem Design Thinking*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Zajda K., Masłyk T., Knapik W. (2025), *Zmiany w aktywności społecznej mieszkańców wsi*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica", nr 95, s. 45–60.

Zwęglińska-Gałecka D. (2019), *Gentryfikacja wsi i jej zasięg*, „Wieś i Rolnictwo", t. 183, nr 2, s. 57–87. https://doi.org/10.53098/wir022019/03

Zwęglińska-Gałecka D. (2024), *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski. T. 5*, *Gentryfikacja wsi w Polsce: znaczenie i skutki procesu*, IRWiR PAN, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa. https://doi.org/10.53098/9788367450911

Zysiak A. (2019), *People will enter the downtown – The postwar ruralisation of the proletarian city of Łódź (1945–55)*, „Rural History", t. 30, nr 1, s. 71–86. https://doi.org/10.1017/S0956793319000025

Spis tabel

Tabela 1.
Cechy socjodemograficzne mieszkańców wsi różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie 19

Tabela 2.
Oceny ofert, usług lub sytuacji na wsi zamieszkania ogółu mieszkańców oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie 26

Tabela 3.
Ocena działalności prowadzonej na wsi przez mieszkańców wsi ogółem oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie 29

Tabela 4.
Przedmioty trwałego użytkowania na wyposażeniu gospodarstw wiejskich ogółu mieszkańców wsi oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie [w %] 32

Tabela 5.
Ocena szans mieszkańców wsi na realizację odmiennych celów przez ogół mieszkańców oraz przez mieszkańców różniących się pochodzeniem i zakorzenieniem [średnia 1–5] 33

Tabela 6.
Działalność podejmowana na wsi przez mieszkańca lub członka jego rodziny albo działalność, którą zainteresowani są mieszkaniec lub członek jego rodziny [w %] 35

Tabela 7.
Zaufanie do innych (uogólnione) oraz zaufanie do grup i instytucji mieszkańców wsi ogółem oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie 39

Tabela 8.
Cenione wartości mieszkańców wsi ogółem oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie [średnie 1–5] 41

Tabela 9.
Aspekty stanowiące podstawy do budowania relacji społecznych mieszkańców wsi ogółem oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie 44

Tabela 10.
Deklarowany rodzaj wsparcia, na który mogą liczyć mieszkańcy wsi ogółem oraz mieszkańcy różniący się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie [w %] 45

Tabela 11.
Częstość osobistych spotkań z przedstawicielami różnych kręgów społecznych mieszkańców wsi ogółem oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie [w %] 48

Tabela 12.
Relacje międzysąsiedzkie mieszkańców wsi ogółem oraz mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie [w %] 50

Tabela 13.
Popularność form aktywności podejmowanych przez mieszkańców wsi ogółem oraz przez mieszkańców różniących się ze względu na ich pochodzenie i zakorzenienie [w %] 51

Tabela 14.
Uczestnicy grup internetowych z uwzględnieniem ich pochodzenia i zakorzenienia [w %] 54

Tabela 15.
Zadowolenie młodych dorosłych (18–24) oraz osób 60+ z dostępności usług na terenie gminy zamieszkania 60

Tabela 16.
Zadowolenie młodych dorosłych (18–24) oraz osób 60+ z wybranych warunków życia na wsi 61

Tabela 17.
Zadowolenie młodych dorosłych (18–24) oraz osób 60+ z usług lub warunków życia na wsi zamieszkania a zadowolenie z miejscowości zamieszkania 62

Spis rysunków

Rysunek 1.
Liczba drugich domów w 2002 roku według gmin 91

Rysunek 2.
Liczba nowych domów letniskowych w latach 2005–2023 według gmin 92

Rysunek 3.
Liczba nowo wybudowanych domów letniskowych w latach 2005–2025
według województw 93

Rysunek 4.
Typologia drugich domów w zależności od charakteru drugiego domu
i miejsca jego lokalizacji 101

PROJEKT TYPOGRAFICZNY, PROJEKT OKŁADKI
Studio Graficzne Polkadot

SKŁAD I ŁAMANIE: Bogusław Janowski

KOREKTA TECHNICZNA: Katarzyna Woźniak

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.12122.26.0.K
Ar. wyd. 10; ark. druk.8,5

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-237 Łódź, ul. Matejki 34A
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. 42 635 55 77

Jak naprawdę żyje się dziś na polskiej wsi? Co sprawia, że jedni chcą na niej pozostać, drudzy dopiero się na niej osiedlają, a jeszcze inni wracają do niej po latach? Jakiej wsi potrzebujemy w przyszłości?

Książka *Żyć i mieszkać na wsi* jest opowieścią o współczesnej polskiej wsi widzianej oczami jej mieszkańców. To świat znacznie bardziej różnorodny, niż mogłoby się wydawać. Żyją tu osoby od pokoleń związane ze swoją miejscowością, nowi mieszkańcy, młodzi dorośli, seniorzy oraz właściciele drugich domów.

Autorzy przyglądają się temu, jak mieszkańcy wsi oceniają swoje warunki życia, lokalną infrastrukturę, relacje z innymi ludźmi i możliwości realizowania własnych planów. Pytają także o to, czego potrzebują młodzi oraz starsi: czy ważniejszy jest dobry transport, dostęp do Internetu, miejsca spotkań, perspektywy rozwoju czy bliskość przyrody.

Lektura publikacji pozwala lepiej zrozumieć, czym jest współczesne życie na wsi, jakie wyzwania stoją przed wiejskimi społecznościami i jak może wyglądać wieś, gdzie kolejne pokolenia będą chciały mieszkać.

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO
wydawnictwo.uni.lodz.pl
ksiegarnia@uni.lodz.pl
(42) 665 58 63

Książka dostępna również jako e-book

ISBN 978-83-8445-156-4